

Magdalena Budyn-Kulik\*

## Środek karny pozbawienia praw publicznych. Analiza dogmatyczna i praktyka orzecznicza

### I. ANALIZA PRZESŁANEK ORZEKANIA ŚRODKA KARNEGO POZBAWIENIA PRAW PUBLICZNYCH<sup>1</sup>

#### 1.1. Rys historyczny

W raportach zazwyczaj nie zamieszcza się rysu historycznego badanej regulacji, instytucji czy przepisu. Jednak w tym przypadku wydaje się to zasadne, ponieważ pewne zaszłości historyczne zdają się mieć wpływ na praktykę orzeczniczą. Poniżej zostaną zatem pokrótce przedstawione uregulowania dotyczące pozbawienia praw publicznych w kodeksie karnym z 1932 r. i 1969 r.

Kodeks karny z 1932 r. znał karę dodatkową utraty praw publicznych (art. 44 lit. a) oraz obywatelskich praw honorowych (art. 44 lit. b). Obejmowała ona utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał ustawodawczych, samorządowych oraz do innych instytucji prawa publicznego, udziału w wymiarze sprawiedliwości, utratę urzędów i stanowisk publicznych oraz zdolności do ich uzyskania (art. 45). Utrata obywatelskich praw honorowych zaś obejmowała utratę tytułów zaszczytnych, orderów i odznaczeń tudzież zdolności ich uzyskania. Te kary dodatkowe mogły być orzeczone obligatoryjnie lub fakultatywnie. Obligatoryjne było ich orzeczenie w przypadku skazania na karę śmierci lub dożywotniego pozbawienia wolności; na karę więzienia za zbrodnie stanu lub zbrodnie przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym oraz na karę więzienia za inne zbrodnie popełnione z chęci zysku. Fakultatywna możliwość orzeczenia tego środka przewidziana była wówczas, gdy sprawca został skazany na karę więzienia za każde inne przestępstwo popełnione z chęci zysku lub z innych niskich pobudek. Utrata praw następowała z chwilą uprawomocnienia się wyroku. Obie kary dodatkowe orzekane były terminowo na okres od lat 2 do 10 oraz na zawsze (gdy wymierzono karę śmierci lub dożywotniego więzienia). Do okresu tego nie wliczano czasu między uprawomocnieniem się wyroku do odbycia kary zasadniczej, jej darowania lub

\* Dr hab. Magdalena Budyn-Kulik jest adiunktem na WPiA Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katedra Prawa Karnego i Kryminologii oraz adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

<sup>1</sup> Ponieważ badania zostały przeprowadzone na aktach za lata 2000–2014 r., został uwzględniony stan prawny obowiązujący do 30.06.2015 r. Ustawa z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396).

przedawnienia, lub uwolnienia z zakładu zabezpieczającego. Po upływie tego okresu skazany odzyskiwał prawa wyborcze, prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości, rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych utraconych praw. Kodeks karny z 1932 r. przewidywał także możliwość wcześniejszego przywrócenia przez sąd utraconych praw po upływie co najmniej połowy okresu, na jaki orzeczono ich utratę, jednak nie mogło to być mniej niż 2 lata, pod warunkiem że oskarżony prowadził życie nienaganne.

Kodeks karny z 1969 r. w art. 40 przewidywał jednolitą karę dodatkową pozbawienia praw publicznych. Jej orzeczenie było obligatoryjne, gdy czyn stanowił zbrodnie, niezależnie od orzeczonej kary oraz jakichkolwiek przesłanek subiektywnych, lub fakultatywne, gdy sprawca został skazany na karę co najmniej roku pozbawienia wolności za czyn popełniony z niskich pobudek. Na gruncie tego kodeksu wyodrębniano pojęcie „pobudka”, odnoszone do treści emocjonalnych oraz „motyw”, odnoszone do treści intelektualnych<sup>2</sup>. Początkowo pojęcie pobudki – traktowane jako swoiste pojęcie prawne, o charakterze technicznym, a nie specjalistycznym – oznaczało emocjonalne przeżycie stanowiące siłę napędową popychającą sprawcę do popełnienia danego czynu<sup>3</sup>. Przez motyw rozumiano rację działania czyli wyobrażenie sprawcy o celu działania i sposobie jego realizacji, które pozwala mu podjąć konkretne działanie umożliwiające osiągnięcie danego celu; to, co sprawca formułuje najczęściej w myśli jako powód działania<sup>4</sup>. Motyw miał zatem stanowić zjawisko ze sfery intelektualnej, zaś pobudka – przeżycie emocjonalne (czasem nieuświadomiane), popychające sprawcę do czynu<sup>5</sup>. W takim ujęciu motyw był zawsze świadomy<sup>6</sup>. Psychologowie kwestionowali zasadność takiego rozróżnienia, jako zabiegu niemającego uzasadnienia we współczesnej psychologii, sztucznego<sup>7</sup>. Później przeciwstawiono „pobudkę” „motywowi” (ujmowanemu jako wewnętrzne czynniki inspirujące, ukierunkowujące i regulujące zachowanie)<sup>8</sup>. Psychologia obecnie włącza pojęcie pobudki do opisu przebiegu procesu motywacyjnego<sup>9</sup>, a czasami utożsamia po prostu te pojęcia<sup>10</sup>. Dlatego nie wydaje się trafna sugestia, że powinno się motywację dzielić na przeżycia emocjonalne, wolicjonalne i poznawcze, zaś ocenie podlegać miałyby przeżycia emocjonalne i wolicjonalne<sup>11</sup>. Dzielenie w ten sposób motywacji jest sztuczne, nie pozwala na jej całościową ocenę. Ponadto, możliwość poddania ocenie emocji budzi wątpliwości<sup>12</sup>.

<sup>2</sup> M. Budyn-Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 122.

<sup>3</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015, s. 289.

<sup>4</sup> M. Ossowska, *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii motywacji*, Warszawa 1958, s. 23 i n.; J. Świtka, *Krytyka kodeksowego pojęcia „pobudka”*, An. UMCS, Lublin 1975, Vol. XXII, 17, Sectio G, s. 256 i n.; por. także M. Kuć, *Problem motywu w psychologii i prawie karnym*, w: M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), *Kara kryminalna. Analiza psychologiczno-prawna*, Lublin 2004, s. 93–102.

<sup>5</sup> Por. P. Horoszowski, *Zabójstwo z afektu*, Warszawa 1947, s. 64–65; K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, Warszawa 1968, s. 20–25; S. Pławski, *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963, s. 114–127.

<sup>6</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 289.

<sup>7</sup> J.K. Gierowski, *Rola biegłego psychologa w opiniowaniu o poczytalności-problemy diagnostyczne i kompetencyjne*, w: J.K. Gierowski, A. Szymusik (red.), *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie*, Kraków 1996, s. 136; K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1965, s. 35–36; W. Szewczuk, *Psychologia*, t. 1, Warszawa 1970, s. 212; E.R. Hilgard, *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa 1967, s. 191.

<sup>8</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 289.

<sup>9</sup> J.M. Stanik, *Psychologia sądowa. Podstawy, badania, aplikacje*, Warszawa 2013, s. 115.

<sup>10</sup> Por. np. E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 197–211.

<sup>11</sup> L. Tyszkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 730.

<sup>12</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 289.

Zwolennikami tego rozróżnienia byli m.in. P. Horoszowski i K. Daszkiewicz<sup>13</sup>; przeciwnikiem zaś S. Pławski<sup>14</sup>. Współcześnie uwzględnia je J. Lachowski<sup>15</sup>. Takie ujęcie nie miało jednak oparcia w wiedzy psychologicznej<sup>16</sup>. Współczesna psychologia nie posługuje się praktycznie pojęciem „pobudki”, zrównawszy je z pojęciem „motywu”. Przypisywanie pobudce charakteru jedynie uczuciowego nie miało psychologicznego uzasadnienia<sup>17</sup>.

Na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. ustawodawca użył terminu „niskie pobudki”. Znamię to miało charakter ocenny, ale ta ocena była „jednopoziomowa” – niskie<sup>18</sup>. Stanowisko SN w kwestii niskich pobudek nie było jednolite<sup>19</sup>. Stosunkowo niewiele orzeczeń dotyczyło interpretacji tego pojęcia. Utożsamiane były one z pobudkami nikczemnymi, nieetycznymi, hańbiącymi, godnymi pogardy, godnymi napiętnowania, antyspołecznymi<sup>20</sup>. Na podstawie analizy orzeczeń SN można pokusić się o stworzenie zestawienia cech owych „niskich pobudek”. Mogły się one pojawić, gdy sprawca popełnił czyn w zamiarze bezpośrednim, wyjątkowo w zamiarze ewentualnym, tylko wówczas, gdy niskich pobudek można się było dopatrzeć w szczególnych okolicznościach sprawy. W zachowaniu sprawcy miała się przejawiać jego nienawiść lub chęć poniżenia innego człowieka, dążenie do zaspokojenia własnych zachcianek czy wzbogacenia się bez względu na krzywdę wyrządzaną dobru społecznemu lub jednostce<sup>21</sup>. Chęć osiągnięcia korzyści majątkowej nie zawsze jednak utożsamiana była z niskimi pobudkami<sup>22</sup>. Były one zrelatywizowane do konkretnego czynu zabronionego. I tak na przykład przy zgwałceniu przyjmowano, że sam zamiar popełnienia takiego czynu i jego realizacja nie decydują jeszcze o stwierdzeniu istnienia niskiej pobudki. Dopiero, gdy pojawił się dodatkowy impuls, inny niż samo zaspokojenie popędu płciowego, np. chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, poniżenia godności pokrzywdzonej, chęć zemsty, zazdrość, sadyzm, bezwzględny sposób działania – czyn sprawcy mógł zostać uznany za działanie z niskich pobudek<sup>23</sup>. Różnie oceniano zazdrość. Mogła ona zostać uznana za niską pobudkę pod warunkiem, że czyn sprawcy w odczuciu społecznym oceniony został jako godny pogardy lub odrażający<sup>24</sup>. Natomiast jeżeli sprawca

<sup>13</sup> P. Horoszowski, *Zabójstwo...*, s. 64–65; K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, s. 153–156.

<sup>14</sup> S. Pławski, *Przestępstwa...*, s. 120 i n.

<sup>15</sup> J. Lachowski, w: R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. System prawa karnego*, t. 3, Warszawa 2013, s. 532 i n.

<sup>16</sup> W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 136; S. Frankowski, *Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce*, Warszawa 1970, s. 24 i n.; S. Pławski, *Przestępstwa...*, s. 114 i n.; J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 135 i n.; K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, s. 21; K. Daszkiewicz, *Motywy przestępstwa*, „Palestra” 1961/9, s. 60 i n.; K. Daszkiewicz, *Przestępstwa popełnione z tych samych pobudek i przestępstwa tego samego rodzaju*, „Nowe Prawo” 1962/7–8, s. 1020 i n.; J. Świtka, *Krytyka...*, s. 260 i n.

<sup>17</sup> W. Szewczuk, *Psychologia*, Warszawa 1990, s. 212; E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 191; K. Obuchowski, *Psychologia...*, s. 35–36.

<sup>18</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 305.

<sup>19</sup> S. Pikulski, *Zabójstwo z zazdrości*, Warszawa 1991, s. 137–138; J. Świtka, *Krytyka...*, s. 265.

<sup>20</sup> K. Daszkiewicz, *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 67; K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, s. 23. Nie wolno zapominać o tym, że nie każda pobudka oceniana ujemnie z punktu widzenia moralności jest niską pobudką i odwrotnie, por. A. Wąsek, *Głosa do wyroku z 14 września 1984*, „Państwo i Prawo” 1986/2, s. 149.

<sup>21</sup> Wyrok SN z 16.11.1973 r. (II KR 158/73), OSNKW 1974/4, poz. 63; wyrok SN z 11.12.1975 r. (II KR 277/75), OSNPG 1976/9, poz. 71; wyrok SN z 4.06.1971 r. (III KR 40/71), OSNKW 1971/11, poz. 169.

<sup>22</sup> Wyrok SN z 2.03.1973 r. (IV KR 355/72), LEX nr 21552.

<sup>23</sup> Wyrok SN z 13.12.1979 r. (II KR 346/79), LEX nr 21845; wyrok SN z 14.06.1973 r. (III KR 103/73), LEX nr 21567; wyrok SN z 29.10.1973 r. (I KR 197/73), OSNPG 1974/3, poz. 37; wyrok SN z 3.03.1972 r. (II KR 327/71), OSNPG 1972/7, poz. 103.

<sup>24</sup> J. Fleszar-Szumigaj, *Głosa do wyroku z 14.09.1984* (III KR 230/84), OSPiKA 1986, z. 2, s. 34.

popelniał czyn, na przykład zabójstwo z zazdrości, zrodzonej „na podłożu miłości”, to nie stanowiła ona niskich pobudek. W orzecznictwie pojawił się pogląd, że w opinii społecznej sprawca taki wzbudza „raczej litość niż pogardę czy odrazę”<sup>25</sup>. To orzeczenie pokazuje sygnalizowany przeze mnie problem oceny zewnętrznej motywacji. Jak słusznie zauważyła T. Gardocka, oceny pobudki dokonano w nim *ex post*, patrząc przez pryzmat efektu czynu sprawcy, a nie *ex ante*<sup>26</sup>. Jest to nieprawidłowe, ale częste w praktyce orzeczniczej postępowanie, które znacznie ułatwia organowi orzekającemu procedowanie. Nie stworzono, bo jest to niemożliwe, kompletnego katalogu „niskich pobudek”<sup>27</sup>. Taka sama pobudka w określonym kontekście sytuacyjnym mogła zostać oceniona jako niska lub nie<sup>28</sup>.

Pojęcia „niskiej pobudki” i „motywacji zasługującej na szczególne potępienie” nie pokrywają się zakresowo, tym niemniej wykładnia „niskich pobudek” może być pomocna przy interpretacji pojęcia „motywacji zasługującej na szczególne potępienie”<sup>29</sup>. Z drugiej strony, poglądy wypowiedziane w doktrynie i orzecznictwie na temat motywacji zasługującej na szczególne potępienie zdają się sugerować, że głoszący je nie zauważyli różnicy między tymi pojęciami. „Motywacja” jest terminem szerszym niż „pobudka”, natomiast określenie „szczególne potępienie” ma węższy zakres niż „niskie pobudki”. Poza tym każde z tych pojęć należy do nieco innej płaszczyzny<sup>30</sup>.

## 1.2. Pozbawienie praw publicznych w kodeksie karnym z 1997 r.

Uzasadnienie projektu kodeksu karnego z 1997 r. zawiera stwierdzenie, że w demokratycznym państwie prawa środek ten „utracił swą dotychczasową rolę”<sup>31</sup>. Wydaje się, że to właśnie w demokratycznym państwie prawa środek ten dopiero nabiera znaczenia. To w takim ustroju obywatelowi przysługują liczne prawa; może on rzeczywiście istnieć w przestrzeni publicznej, zaś pozbawienie go takiej możliwości powinno być przez niego faktycznie odczuwane jako dolegliwe. Należy podzielić stanowisko D. Szeleszczuka, że wraz z rozwojem demokracji dolegliwość związana z pozbawieniem praw publicznych wzrasta. Im większa świadomość co do własnego znaczenia i roli podejmowanych decyzji wyborczych, tym większa dolegliwość tego środka<sup>32</sup>.

Środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych obejmuje pozbawienie tylko praw wymienionych w tym przepisie, które mają właśnie charakter publiczny. Nie obejmuje natomiast praw o charakterze cywilnym<sup>33</sup>, choć może wywierać pewne skutki pośrednie także w tej sferze<sup>34</sup>.

Z orzeczeniem tego środka wiąże się moralne potępienie sprawcy niegodnego

<sup>25</sup> Wyrok SN z 14.09.1984 r. (III KR 230/84), OSNKW 1985/3–4, poz. 20; wyrok SN z 3.03.1972 r. (II KR 327/71), OSNPG 1972/7, poz. 103; postanowienie SN z 24.08.1968 r., OSNKW 1968, z. 11, poz. 133.

<sup>26</sup> T. Gardocka, *Glosa do wyroku z 14 września 1984 r.*, III KR 230/84, OSPiKA 1986/2, s. 34–38.

<sup>27</sup> Pomimo próby uznania pewnych pobudek jako niezmiennie niskie przez SN w wyroku z 1952 r., por. K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z afektu...*, s. 69.

<sup>28</sup> Por. M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 307.

<sup>29</sup> M. Budyn, *Motywacja zasługująca na szczególne potępienie*, „Prokuratura i Prawo” 2000/9, s. 37.

<sup>30</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 307.

<sup>31</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu kodeksu karnego, s. 28.

<sup>32</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny pozbawienia praw publicznych w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 68.

<sup>33</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 120; J. Szumski, w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, Gdańsk 2005, s. 461.

<sup>34</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 105–106.

korzystania z praw publicznych i wyróżnień honorowych. Ma on w istocie charakter kary<sup>35</sup>. Niektórzy autorzy trafnie podkreślają jego represyjny charakter<sup>36</sup>. Wskazują również na realizację celu sprawiedliwościowego, w ograniczonym stopniu – prewencyjnego<sup>37</sup>. Nadal aktualny wydaje się pogląd A. Mogilnickiego, że pozbawienie praw publicznych nie realizuje żadnego z celów prewencyjnych kary<sup>38</sup>. Rację ma M. Szewczyk, pisząc, że środek ten ma być reakcją na taki czyn sprawcy, który powoduje utratę zaufania publicznego, prestiżu i autorytetu<sup>39</sup>. „Orzeczenie pozbawienia praw publicznych przekreśla wszystkie dotychczasowe osiągnięcia i sukcesy skazanego, podważa jego autorytet, prestiż, dorobek naukowy i osiągnięcia na polu społecznym i politycznym. Ten środek karny usuwa w niebyt najszlachetniejsze czyny, naznacza sprawcę przestępstwa piętnem pogardy społeczeństwa”<sup>40</sup>. Środek ten wiąże się z napiętnowaniem sprawcy, moralną dezaprobatą społeczną. Zawiera w sobie również element prewencyjny, ponieważ pozawala ograniczyć wpływ sprawcy, którego zachowanie oceniane jest jako naganne, na życie społeczne<sup>41</sup>. Środek ten nie bez przyczyny został wymieniony jako pierwszy w katalogu środków karnych, ponieważ jest najbardziej dolegliwy ze wszystkich znanych polskiemu kodeksowi karnemu. Wywiera najdalej idące skutki skazania, które wykraczają poza ramy czasowe orzeczenia tego środka, niepodlegające anulowaniu. Dolegliwość związana z tym środkiem jest dwustopniowa, obejmuje konsekwencje wynikające wprost z art. 40 k.k. oraz dalsze, wynikające z pozbawienia praw, np. utrata zajmowanego stanowiska (przez sędziego, prokuratora), zwolnienie z zawodowej służby wojskowej w przypadku żołnierzy, utrata prawa do wykonywania zawodu (notariusz, radca prawny, rzecznik patentowy), rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia, etc.<sup>42</sup> Trzeba pamiętać także o tym, że orzeczenie tego środka powoduje konsekwencje w różnych sferach życia. Pozbawienie praw publicznych pociąga za sobą pewne konsekwencje w sferze socjalnej (finansowej) – w szeroko rozumianych służbach mundurowych wiąże się z utratą zaopatrzenia emerytalnego, przydzielonego lokalu mieszkalnego czy pomocy finansowej<sup>43</sup>. Może zamykać drogę awansu zawodowego<sup>44</sup>.

### 1.2.1. Treść środka karnego

Utrata praw wyborczych obejmuje zarówno prawo wyborcze czynne (do wybierania), jak i bierne (do bycia wybieranym). Obejmuje wybory do organów władzy publicznej; oznacza zatem niemożność brania udziału w wyborach parlamentarnych, prezydenckich, do samorządu terytorialnego<sup>45</sup>. Natomiast nie są wprost objęte treścią tego środka karnego prawa wyborcze do Parlamentu Europejskiego,

<sup>35</sup> J. Wojciechowska, w: G. Rejman (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 884–885.

<sup>36</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2007, s. 567.

<sup>37</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 118.

<sup>38</sup> A. Mogilnicki, *Kary dodatkowe*, Warszawa 1907, s. 332.

<sup>39</sup> M. Szewczyk, *op. cit.*, s. 567.

<sup>40</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 106.

<sup>41</sup> N. Kłaczyńska, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 309.

<sup>42</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 102–105.

<sup>43</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 105.

<sup>44</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 105.

<sup>45</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 120; Z. Sienkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 180; D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 69–70.

ponieważ nie jest on instytucją publiczną. Jednak przepisy art. 10 § 2 pkt 1 kodeksu wyborczego<sup>46</sup> stanowią, że czynnego<sup>47</sup> prawa wyborczego do niego nie mają osoby pozbawione praw publicznych orzeczeniem sądu lub Trybunału Stanu<sup>48</sup>. W wyniku pewnej niespójności między przepisami kodeksu karnego i Konstytucji RP powstaje problem, czy orzeczenie pozbawienia praw publicznych powoduje utratę możliwości uczestniczenia w referendum. Wydaje się trafne stanowisko D. Szeleszczuka, iż udzielenie odpowiedzi twierdzącej stanowiłoby zbyt dalekie wyjście poza brzmienie przepisu art. 40 § 1 k.k.<sup>49</sup>

Osoba, wobec której orzeczono ten środek, nie może wybierać ani być wybierana do organów samorządu zawodowego – samorządowych organizacji zawodowych, jak np. lekarzy, architektów, adwokatów, radców prawnych etc. Zakaz ten dotyczy także samorządu gospodarczego, np. izb gospodarczych<sup>50</sup>.

Pozbawienie praw publicznych uniemożliwia udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w jakimkolwiek charakterze – sędziego, referendarza sądowego, ławnika, prokuratora, obrońcy, pełnomocnika, notariusza, komornika, arbitra sądów polubownych<sup>51</sup>. Należy podzielić pogląd R.A. Stefańskiego, zdaniem którego utrata praw w tej mierze dotyczy też osób występujących w imieniu organów mających uprawnienia oskarżyciela publicznego, np. strażnicy leśni, funkcjonariusze Straży Granicznej<sup>52</sup>. Dotyczy to również udziału w organach orzekających w postępowaniu dyscyplinarnym<sup>53</sup>. Nie jest także wówczas możliwy wybór na członka KRRiT, Krajowej Rady Sądownictwa, sędziego Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego<sup>54</sup> oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka, członka NIK, jak również organów NBP (prezesa NBP, Rady Polityki Pieniężnej, zarządu NBP)<sup>55</sup>.

W obecnym brzmieniu przepisu art. 40 § 2 k.k. nie jest zupełnie jasne, co dokładnie obejmuje utrata prawa do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego. Termin „instytucje państwowe” został użyty w znaczeniu węższym, jako państwowe jednostki organizacyjne, niebędące organami państwowymi, urzędy lub inne struktury państwowe wykonujące zadania publiczne<sup>56</sup>. Natomiast organ państwowy to wyodrębniona organizacyjnie

<sup>46</sup> Ustawa z 5.01.2011 r., Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.

<sup>47</sup> Natomiast biernego prawa nie ma osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe – art. 11 § 2 pkt 1 kodeksu wyborczego. Osoba, wobec której orzeczono środek karny pozbawienia praw publicznych zawsze jest osobą skazaną na karę pozbawienia wolności, w większości przypadków – za przestępstwo umyślne.

<sup>48</sup> R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 270; D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 72–73.

<sup>49</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 71–72.

<sup>50</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 120; Z. Sienkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 180.

<sup>51</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121; Z. Sienkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 180; R. Zawłocki, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 2, Warszawa 2010, s. 92; J. Szumski, w: O. Górniok [i in.], *Kodeks karny...*, s. 462; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 132; D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 77–78.

<sup>52</sup> R.A. Stefański, *Środek karny pozbawienia praw publicznych*, „Ius Novum” 2009/3, s. 38.

<sup>53</sup> N. Kłaczyńska, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny...*, s. 310.

<sup>54</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 568.

<sup>55</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 74.

<sup>56</sup> Por. m.in. R.A. Stefański, *Przestępstwo czynnej płatnej protekcji (art. 230a k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2004/5, s. 10–11; D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 81.

część aparatu państwowego, działająca w imieniu i na rachunek państwa, uprawniona do korzystania ze środków władczych w zakresie przyznanych kompetencji<sup>57</sup>. W kodeksie karnym z 1969 r. (art. 39) chodziło o utratę praw do pełnienia „funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością”. Ponieważ aktualny kodeks karny nie zawiera tego sformułowania, należy przyjąć, że chodzi tu o wszelkie funkcje, a nie tylko kierownicze<sup>58</sup>. Pojawił się pogląd, że nie można nadmiernie rozciągać znaczenia tego określenia, a zatem że orzeczenie omawianego środka karnego nie oznacza utraty praw do sprawowania jakiejkolwiek funkcji w znaczeniu organizacyjnym, niezwiązanej z wydawaniem decyzji administracyjnych<sup>59</sup>. Środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych jest niewątpliwie bardzo dolegliwy i taka jest jego rola. Warunki jego orzeczenia określone są w taki sposób, że może to nastąpić w stosunku do sprawców, którzy naprawdę na to zasługują. Jeżeli oskarżony został uznany za niegodnego uczestniczenia w pełni w życiu publicznym, nie powinien móc tego robić. Pełnienie funkcji organizacyjnej w organach i instytucjach państwowych i samorządowych wiąże się, w jakiejś części, z reprezentowaniem tych organów, nawet jeśli z pełnieniem takiej funkcji nie wiążą się żadne uprawnienia władcze. Skoro dana osoba została uznana za niegodną, niehonorową, zasługującą na wyeliminowanie z życia publicznego, nie byłoby dobrze, żeby była utożsamiana w pewien sposób z instytucją państwową lub samorządową<sup>60</sup>.

Owo pełnienie funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządowych nie dotyczy podmiotów, które nie mają charakteru władzy publicznej, na przykład partii politycznych, fundacji, stowarzyszeń, związków zawodowych<sup>61</sup>. W niektórych przypadkach do wywołania skutku, do którego prowadzi orzeczenie pozbawienia praw publicznych, nie wystarczy samo orzeczenie tego środka, lecz potrzebna jest także decyzja określonego organu, np. ustawa prawo o adwokaturze w art. 72<sup>62</sup> przewiduje, że do skreślenia adwokata z listy adwokatów niezbędna jest decyzja okręgowej rady adwokackiej<sup>63</sup>. Natomiast stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim wygasa wówczas z mocy samego prawa<sup>64</sup>.

Środek ten obejmuje utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych. Dotyczy to jednak tylko tych nadawanych przez władze państwowe i instytucje publiczne w Polsce<sup>65</sup>. Zgodnie z art. 138 Konstytucji RP ordery i odznaczenia nadaje Prezydent RP – i tylko o utracie tych orderów i odznaczeń mowa jest w art. 40 § 1 k.k. Utrata innych może nastąpić wówczas, gdy odpowiednie przepisy taką możliwość przewidują<sup>66</sup>.

<sup>57</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 80.

<sup>58</sup> Z. Sienkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 180.

<sup>59</sup> Tak W. Wróbel, *Srodki karne w projekcie kodeksu karnego*, cz. I, „Przegląd Sądowy” 1994/7–8, s. 100; J. Szumski, w: O. Górniok [i in.], *Kodeks karny...*, s. 462; pogląd ten zdaje się podzielać Z. Sienkiewicz, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 180. Niejasne jest w tej mierze stanowisko R. Zawłockiego, który zdaje się podzielać pogląd o dość szerokim jego rozumieniu, ale jednak ograniczonym do funkcji „decyzyjnych”. R. Zawłocki, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny...*, s. 92.

<sup>60</sup> Tak też chyba D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 80.

<sup>61</sup> J. Wojciechowska, w: G. Rejman (red.), *Kodeks karny...*, s. 885; R.A. Stefański, *Prawo karne...*, s. 272.

<sup>62</sup> Ustawa z 26.05.1982 r., tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.

<sup>63</sup> Por. R. Zawłocki, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny...*, s. 93.

<sup>64</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 568; por. art. 127 ust. 1 ustawy z 27.07.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. Nr 156, poz. 1365 ze zm.

<sup>65</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121.

<sup>66</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 568.

W świetle art. 1 ust. 2 ustawy o orderach i odznaczeniach<sup>67</sup> ordery i odznaczenia są najwyższym wyróżnieniem zasług cywilnych i wojskowych położonych w czasie pokoju lub wojny dla chwały i rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta wymienia następujące ordery – Orła Białego (art. 10), Order Wojenny Virtuti Militari, który dzieli się na pięć klas (art. 11), Odrodzenia Polski, który dzieli się na pięć klas (art. 12), Krzyża Wojskowego – trzy klasy (art. 12a), Krzyża Niepodległości, dzielący się na dwie klasy (art. 12b), Zasługi RP – pięć klas (art. 13). Ustawa o orderach i odznaczeniach zna następujące odznaczenia: Krzyż Walecznych (art. 14), Krzyż Wojskowy (art. 14a), Krzyż Zasługi z Mieczami, który dzieli się na trzy stopnie (art. 15), Krzyż Wolności i Solidarności (art. 15a), Krzyż Zasługi – trzy stopnie (art. 16), Krzyż Zasługi za Dzielność (art. 17), Wojskowy Krzyż Zasługi z Mieczami, Morski Krzyż Zasługi z Mieczami, Lotniczy Krzyż Zasługi z Mieczami (art. 17a), Wojskowy Krzyż Zasługi, Morski Krzyż Zasługi, Lotniczy Krzyż Zasługi (art. 17b), Medal za Ofiarność i Odwagę (art. 18), Medal za Długoletnią Służbę, który dzieli się na trzy stopnie (art. 18a), Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie (art. 19), odznaczenia wojskowe o charakterze pamiątkowym mające w nazwie wyraz „Gwiazda” (art. 19a).

Tytułami honorowymi są na przykład: *doctor honoris causa*, honorowy obywatel miasta, zasłużony nauczyciel<sup>68</sup>. Chociaż w Polsce funkcjonuje wiele takich tytułów, nie ma ogólnych regulacji, które określają ich charakter, a także krąg podmiotów uprawnionych do ich nadawania<sup>69</sup>.

Pozbawienie praw publicznych nie obejmuje orderów, odznaczeń i tytułów nadanych przez podmioty prywatne. Utrata orderów i odznaczeń innych niż nadane przez Prezydenta RP może nastąpić na podstawie przepisów dotyczących nadawania takich orderów i odznaczeń przez owe inne organy<sup>70</sup>. Środek karny z art. 40 § 2 k.k. nie powoduje utraty orderów, odznaczeń i tytułów uzyskanych za granicą, nadanych przez organy państw obcych<sup>71</sup>. Powszechnie w polskiej doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że skazany w takim przypadku nie ma jednak prawa używać zagranicznych odznaczeń i tytułów w Polsce<sup>72</sup>. Jednak rację w tej mierze trzeba chyba przyznać D. Szeleszczukowi, zdaniem którego stanowi to niedopuszczalną wykładnię rozszerzającą na niekorzyść sprawcy, ponieważ przepis art. 40 § 1 k.k. nie obejmuje zakazu noszenia zagranicznych orderów i odznaczeń<sup>73</sup>. Środek z art. 40 § 1 k.k. może być orzeczony w stosunku do cudzoziemca, jeżeli odpowiada na zasadach określonych w polskim kodeksie karnym i jeśli posiada polskie ordery, odznaczenia i tytuły<sup>74</sup>.

Omawiany środek nie dotyczy tytułów stwierdzających kwalifikacje zawodowe i tytułów naukowych<sup>75</sup>. Pozbawienie praw publicznych na mocy przepisów szczegó-

<sup>67</sup> Ustawa z 16.10.1992 r., Dz. U. Nr 90, poz. 450 ze zm.

<sup>68</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121.

<sup>69</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 85.

<sup>70</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121, J. Szumski, w: O. Górniok [i in.], *Kodeks karny...*, s. 462; M. Szweczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 568.

<sup>71</sup> M. Szweczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 569; R. Zawłocki, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny...*, s. 93; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2013, s. 171.

<sup>72</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, s. 172; J. Wojciechowska, w: G. Rejman (red.), *Kodeks karny...*, s. 886.

<sup>73</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 85.

<sup>74</sup> M. Szweczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 569.

<sup>75</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, s. 171; R. Zawłocki, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny...*, s. 93; J. Wojciechowska, w: G. Rejman (red.), *Kodeks karny...*, s. 886.



nych może powodować utratę zdolności pełnienia pewnych funkcji, np. opiekuna – art. 148 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>76</sup>.

Pozbawienie praw publicznych powoduje utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego. W tym zakresie pokrywa się treściowo ze środkiem karnym z części wojskowej kodeksu karnego – degradacją (art. 324 § 1 pkt 3, art. 327 k.k.)<sup>77</sup>.

Orzeczenie środka karnego obejmuje wszystkie prawa wymienione w treści art. 40 § 1 k.k., które sprawca posiadał w chwili orzekania<sup>78</sup>. W czasie, na jaki środek ten został orzeczony, skazany nie może nabywać praw. Nie można jednak orzec pozbawienia przyszłych praw<sup>79</sup>. Wątpliwość taka powstała na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. Sąd Najwyższy opowiedział się wówczas za dopuszczeniem takiej możliwości<sup>80</sup>. Pozbawienie praw publicznych ma charakter częściowo bezwzględny, a w pewnym zakresie względny<sup>81</sup>. Utrata stanowisk, orderów, odznaczeń i tytułów ma charakter bezpowrotny<sup>82</sup>. Bezwzględny charakter ma zatem omawiany środek w odniesieniu do praw przysługujących obywatelowi indywidualnie<sup>83</sup>. Po upływie okresu, na jaki środek ten orzeczono, skazany nabywa jedynie zdolność ich otrzymania<sup>84</sup>. Automatycznie odzyskuje natomiast prawa określane jako wynikające wprost z przynależności obywatela do społeczeństwa<sup>85</sup>, czyli czynne i bierne prawo wyborcze oraz prawo do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Takie rozwiązanie jest ze wszech miar słuszne, ponieważ sprawca, okazawszy się niegodnym członkiem społeczeństwa, musi ponownie na wyróżnienia i honory zapracować.

### 1.2.2. Okres orzekania

Pozbawienie praw publicznych jest środkiem terminowym. Może on zostać orzeczony na okres od 1 roku do 10 lat<sup>86</sup>. Wymierzany jest w latach; nie może zostać wymierzony częściowo w latach i częściowo w miesiącach, ani wyłącznie w miesiącach. Nie jest możliwe orzeczenie tego środka na okres poniżej roku<sup>87</sup>. W myśl art. 43 § 2 k.k. pozbawienie praw publicznych obowiązuje po uprawomocnieniu się orzeczenia. Okres, na który środek orzeczono, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, choćby orzeczonej za inne przestępstwo.

<sup>76</sup> J. Szumski, w: O. Górniok [i in.], *Kodeks karny...*, s. 462.

<sup>77</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121; D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 82.

<sup>78</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 569; W. Wróbel, *Środki karne...*, s. 101–102.

<sup>79</sup> J. Szumski, w: O. Górniok [i in.], *Kodeks karny...*, s. 461; W. Wróbel, *Środki karne...*, s. 101–102; M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 569; N. Kłaczyńska, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny...*, s. 311.

<sup>80</sup> Wyrok SN z 10.04.1982 r. (Rw 205/82), OSNKW 1982/9, poz. 58.

<sup>81</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 68.

<sup>82</sup> J. Lachowski, *Pozbawienie praw publicznych w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2003/10, s. 51–69; M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 567; N. Kłaczyńska, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny...*, s. 310.

<sup>83</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 68.

<sup>84</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121; odmiennie J. Lachowski, który uważa, że po upływie okresu, na jaki został orzeczony środek, skazany z mocy samego prawa odzyskuje wszelkie utracone prawa, z wyjątkiem obywatelskich praw honorowych. J. Lachowski, *Pozbawienie praw publicznych...*, s. 63.

<sup>85</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 68.

<sup>86</sup> Nie budzi większych wątpliwości w doktrynie, że termin ten ma charakter materialny, a nie procesowy. Por. I. Nowikowski, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 16–17; tak też D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 89.

<sup>87</sup> Por. szerzej D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 88.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy okresy obowiązywania pozbawienia praw: od uprawomocnienia się wyroku do rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności, podczas odbywania kary pozbawienia wolności oraz od opuszczenia zakładu karnego do upływu okresu, na jaki środek ten był orzeczony, darowania, zwolnienia z odbycia, przedawnienia wykonania<sup>88</sup>.

Trzeba krytycznie odnieść się do tych unormowań kodeksu karnego. Pozbawienie praw publicznych należy do tych środków karnych, które znalazły się w pierwotnej wersji kodeksu karnego. Kodeks karny nie znał wówczas innego okresu orzekania środków terminowych niż właśnie od 1 roku do lat 10. Z upływem lat, w zależności od aktualnego kursu polityki kryminalnej, modyfikowano podstawy i okresy orzekania istniejących środków karnych oraz wprowadzono nowe. Podnoszono, co prawda, w literaturze prawa karnego wątpliwości, czy aby art. 43 k.k. w nowym brzmieniu<sup>89</sup> nie dopuszcza możliwości orzekania pozbawienia praw publicznych na okres 15 lat<sup>90</sup>, a nawet kwestionowano w ogóle istnienie ram czasowych orzekania tego środka<sup>91</sup>, należy jednak uznać te poglądy za nietrafne. Działania nowelizacyjne w zakresie środków karnych nie miały charakteru systemowego, a wyrwykowy. Spowodowało to powstanie takiej sytuacji, że te, które nie znalazły się w centrum uwagi, pozostawiono bez zmian. Tak stało się w przypadku pozbawienia praw publicznych. Środek ten orzekany jest obecnie relatywnie rzadko, podstawy orzekania są określone w taki sposób, że jest to możliwe w odniesieniu do stosunkowo niewielkiej grupy sprawców. Jednocześnie podstawy owe określone są ogólnie, nie zawężone wprost do np. sprawców przemocy w rodzinie czy czynów przeciwko wolności seksualnej osób małoletnich. Z tych względów nie został „zauważony” przez ustawodawcę przy projektach zmian.

Odnosnie do czasu trwania tego środka, *de lege ferenda* należałoby rozważyć dwie kwestie. Po pierwsze, sam okres, na jaki orzekany jest środek z art. 40 § 2 k.k. Obecnie istnieją w kodeksie karnym środki terminowe orzekane na okres dłuższy niż pozbawienie praw publicznych. Zważywszy, że może on zostać orzeczony obok kary powyżej 3 lat pozbawienia wolności, często kar najsurowszych – 15 lat pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności czy dożywotniego pozbawienia wolności, nie ma racjonalnych powodów, by maksymalny okres wynosił tu lat 10. Warto byłoby także rozważyć możliwość wprowadzenia dożywotniego pozbawienia praw publicznych. Na przykład w przypadku ponownego orzeczenia tego środka.

Druga kwestia to okres spoczywania okresu, na jaki orzeczono ten środek. Nie jest do końca jasne, co właściwie wynika z brzmienia art. 43 § 2 k.k.<sup>92</sup> Zasadne jest oczywiście, aby środek ten przede wszystkim wykluczał skazanego z życia publicznego wówczas, gdy może on w nim najpełniej uczestniczyć, czyli po opuszczeniu zakładu karnego. Czy miałyby to jednak oznaczać, że podczas odbywania kary pozbawienia wolności, skazany, wobec którego orzeczono środek karny w postaci

<sup>88</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 90 i n.

<sup>89</sup> Ustawa z 27.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363).

<sup>90</sup> Tak W. Cieślak, *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, Warszawa 2010, s. 181.

<sup>91</sup> R.A. Stefański, *Środek karny w postaci obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu*, „Przegląd Sądowy” 2006/6, s. 78.

<sup>92</sup> W brzmieniu do 30.06.2015 r.

pozbawienia praw publicznych, może korzystać np. z prawa wyborczego? Ponieważ w aktualnej ordynacji wyborczej osoby skazane na karę pozbawienia wolności nie tracą automatycznie czynnego i biernego prawa wyborczego, w przypadku uznania, że podczas pozbawienia wolności nie biegnie tylko termin, na jaki ten środek orzeczono, skazany mógłby z tego prawa korzystać, nie odczuwając dolegliwości tego środka. Takie rozwiązanie sprawiałoby również, że w przypadku sprawców, którzy dopuścili się czynu o bardzo wysokiej szkodliwości społecznej, szczególnie zasługującego na naganę i tym samym pokazali, że nie zasługują na korzystanie z praw publicznych, którym sąd wymierzył karę najsurowszą – dożywotniego pozbawienia wolności, rozpoczęcie wykonywania tego środka byłoby możliwe jedynie w przypadku warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Należy pamiętać o tym, że pierwotnie środek w postaci pobawienia praw publicznych pomyślany był jako instrument oddziaływania w społeczeństwie honorowym, w którym godność i dobre imię człowieka były wartościami samoistnymi. Wykluczenie z tej grupy stanowiło wyraźnie odczuwalną dolegliwość, tym bardziej, że o wiele więcej możliwości uczestniczenia w życiu publicznym było wówczas niedostępnych dla osób, które owo dobre imię utraciły, np. czynne i biernie prawo wyborcze<sup>93</sup>. Realia społeczno-polityczne się zmieniły, ale konstrukcja tego środka karnego nie uległa większym zmianom. Dlatego za niezwykle trafny, choć – jak się zdaje – odosobniony w orzecznictwie<sup>94</sup>, należy uznać pogląd, że pozbawienie praw publicznych materialnie (utrata praw) biegnie od momentu uprawomocnienia się wyroku. Natomiast okres, na jaki środek ten orzeczono, oblicza się od momentu opuszczenia przez skazanego zakładu karnego. Oznacza to *de facto* wydłużenie czasu trwania tego środka. Stanowisko to podziela wyraźnie jedynie chyba D. Szeleszczuk<sup>95</sup>.

Sytuacja w tej mierze zmieniła się od 1 lipca 2015 r. Ustawa z 20.02.2015 r. rozbiła dotychczasowy § 2 art. 43 k.k. na trzy przepisy. Nowy § 2 brzmi: „Pozbawienie praw publicznych, zakazy i nakaz obowiązują od uprawomocnienia się orzeczenia”. W tej części przepis ten jest zgodny z poprzednią wersją (z kosmetyczną zmianą „obowiązku” na „nakaz”). Nowy przepis § 2a art. 43 k.k. przewiduje, że okres, na który został orzeczony zakaz, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, choćby orzeczonej za inne przestępstwo. Jak widać, przepis ten dotyczy jedynie środków karnych w postaci zakazu<sup>96</sup>. Natomiast art. 43 § 2b k.k. mówi, że okres, na który orzeczono pozbawienie praw publicznych

<sup>93</sup> Trzeba pamiętać, że ordynacja wyborcza do sejmu (ustawa z 28.07.1922 r., Dz. U. Nr 66, poz. 590) w art. 3 stanowiła, że prawo wyborcze nie przysługuje: pozbawionym całkowicie lub częściowo własnowolności tudzież upadłym dłużnikom – w czasie trwania tego stanu; pozbawionym z mocy orzeczenia sądowego władzy ojcowskiej względnie rodzicielskiej – w czasie trwania tego stanu; prawomocnie skazanym wyrokiem sądowym, jeśli zarazem orzeczono oddanie, względnie, dopuszczalność oddania pod dozór policji lub do domu pracy – w każdym razie przez 3 lata od uprawomocnienia się wyroku. Zawierała również szczegółowe uregulowania tej kwestii w przypadku wcześniejszego skazania w dawnych dzielnicach. Przepisy te miały zastosowanie odpowiednio przy wyborach do senatu (art. 1 ustawy z 28.07.1922 r. – Ordynacja do senatu, Dz. U. Nr 66, poz. 591).

<sup>94</sup> Uchwała SN z 7.07.2003 r. (III SW 133/03), LEX nr 82190; wyrok SA w Krakowie z 22.11.2010 r. (II AKz w 1164/10), KZS 2011/1, poz. 60.

<sup>95</sup> D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 90.

<sup>96</sup> Na marginesie, interesujące jest to, że ustawodawca nie reguluje tej kwestii w ogóle w odniesieniu do nakazu opuszczenia lokalu. Środek ten jest terminowy, a można wyobrazić sobie sytuację, gdy sprawca odbywa karę pozbawienia wolności za inne przestępstwo. Ponieważ obok nakazu opuszczenia lokalu sąd orzeka zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego, może powstać dość dziwna sytuacja, w której okres trwania zakazu na podstawie art. 43 § 2a k.k. biegnie nie będzie, a okres nakazu – tak.

za dane przestępstwo, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności za to przestępstwo. Wydaje się, że jest to rozwiązanie wypaczające sens orzekania tego środka i prowadzące do paradoksalnej sytuacji, że dla sprawcy w pewnym sensie korzystniejsze jest orzeczenie pozbawienia praw publicznych niż na przykład zakazu wykonywania zawodu.

### 1.2.3. Dyrektywy orzekania

Kodeks karny nie wskazuje wprost żadnych dyrektyw wymiaru tego środka karnego. Nie jest jasne, jakie okoliczności mają wpływać na długość okresu, na jaki jest on orzekany. W uzasadnieniach sądów rzadko ów wymiar zostaje wyjaśniony. Jeżeli już, mówi się o tym, że okres ten jest adekwatny lub proporcjonalny do wymierzonej kary pozbawienia wolności. Powstaje problem, czy okres ten powinien być adekwatny do wymiaru kary, czy do stopnia naganności motywacji. Wydaje się, że jednak to drugie. Inne okoliczności wpływają na wymiar kary (zasadniczej), określa je art. 53 k.k., a inne okoliczności umożliwiają orzeczenie środka karnego pozbawienia praw publicznych; te określa art. 40 § 2 k.k., który jednak nie zawiera dyrektyw ich wymiaru. Przepis art. 56 k.k. nakazuje stosować odpowiednio m.in. przepis art. 53 k.k. do wymiaru innych przewidzianych w kodeksie karnym środków. W praktyce, ponieważ sądy przy orzekaniu tego środka i tak biorą pod uwagę głównie okoliczności o charakterze przedmiotowym, w szczególności te wpływające na stopień społecznej szkodliwości czynu, uwzględniają więc właśnie bezpośrednio dyrektywy z art. 53 k.k. Wydaje się jednak, że ze względu na odpowiednie stosowanie art. 53 k.k., należałoby przyjąć, iż na pierwszy plan wysuwa się tu dyrektywa kształtowania świadomości społecznej oraz motywacja sprawcy.

Druga kwestia to taka, co to znaczy, że okres orzeczenia środka jest proporcjonalny czy adekwatny do wymierzonej kary. Środek ten orzekany jest w wymiarze od 1 roku do 10 lat. Kara pozbawienia wolności, obok której można go orzec to 3–15 lat, 25 lub dożywotniego pozbawienia wolności. Czy owa adekwatność lub proporcjonalność miałyby oznaczać, że w przypadku orzeczenia kary terminowej można by było określić okres trwania tego środka na, powiedzmy, odpowiednio okres od 1 roku do 8 lat, w przypadku orzeczenia kary 25 lat pozbawienia wolności – 9 lat, zaś dożywotniego pozbawienia wolności – 10? Czy może raczej w przypadku zagrożenia czynu karą na przykład od 2 do 12 lat, w przypadku wymierzenia sprawcy kary 3 lat pozbawienia wolności – 1 roku pozbawienia praw publicznych, 12 lat pozbawienia wolności – 10 lat pozbawienia praw publicznych? Wydaje się, że chyba to drugie rozwiązanie jest trafniejsze. Jednak te wątpliwości pokazują także raz jeszcze, że przewidziany przez ustawodawcę przedział czasowy orzekania tego środka jest zbyt wąski.

Kodeks karny wykonawczy w art. 179 stanowi, że w razie orzeczenia pozbawienia praw publicznych sąd zawiadamia o tym właściwy dla miejsca ostatniego zamieszkania lub pobytu skazanego odpowiedni organ administracji publicznej; Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli skazany ma order, odznaczenie lub tytuł honorowy; organy i instytucje, w których skazany pełnił ostatnio funkcje objęte utratą; organ właściwy w sprawach powszechnego obowiązku obrony, w którego ewidencji skazany figuruje.

Środek karny pozbawienia praw publicznych może zostać uznany za wykonany wcześniej – po upływie połowy okresu, na który został orzeczony, jeżeli skazany przestrzegał porządku prawnego, a wykonywanie środka nie trwało krócej niż rok. Na postanowienie w tej kwestii przysługuje zażalenie. Wydaje się, iż prawo do jego złożenia powinien mieć każdy obywatel, który uważa, że sprawca nie zasługuje na łagodniejsze potraktowanie.

Na gruncie obowiązującego kodeksu karnego, środek karny pozbawienia praw publicznych orzekany jest wyłącznie fakultatywnie. Dlatego zawsze sąd powinien wykazać zasadność jego orzeczenia<sup>97</sup>. W literaturze przedmiotu pojawił się pogląd, że niedopuszczalne jest orzekanie tego środka mechanicznie, zawsze gdy sąd stwierdzi, że motywacja sprawcy zasługiwała na szczególne potępienie<sup>98</sup>. Wydaje się także, iż w sytuacji, gdy sąd zrekonstruował motywację sprawcy i ocenił ją jako wyjątkowo ujemną, a nie zdecydował się na orzeczenie tego środka, również powinien to uzasadnić. Warto zauważyć, że przy określeniu przesłanek orzekania tego środka w taki sposób, jak to uczynił ustawodawca, trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie – przy stwierdzeniu, że faktycznie przesłanki te zostały spełnione – dla rezygnacji z jego orzeczenia.

Nie jest jednak zasadne twierdzenie, pojawiające się czasami w uzasadnieniach sądów, że środek ten ma charakter wyjątkowy. Fakultatywność orzekania jest reakcją na unormowania kodeksu karnego z 1969 r., który przewidywał obligatoryjne orzeczenie pozbawienia praw publicznych w przypadku skazania za zbrodnię. Zważywszy na to, że zbrodni przewidywał ów kodeks bardzo wiele, środek ten orzekano często, może nawet zbyt często. Obecne rozwiązanie nie wydaje się jednak dobre. Być może warto powrócić do niektórych rozwiązań kodeksu karnego z 1932 r., który obligatoryjność orzekania kary dodatkowej utraty praw wiązał m.in. z surowością kary. W sytuacji, gdy ustawodawca przewiduje kary najsurowszego rodzaju, a sąd orzeka karę w górnej granicy czy w każdym razie jedną z kar najsurowszych, nie czyni tego pochopnie. Oznacza to zwykle, że społeczna szkodliwość czynu jest bardzo wysoka, istnieje wiele okoliczności obciążających, a sam sprawca nie rokuje pozytywnie na przyszłość. Wydaje się, iż są to także przesłanki przemawiające za wykluczeniem takiego sprawcy poza nawias społeczeństwa nie tylko fizycznie (izolacja), ale również poprzez pozbawienie go możliwości wpływu na funkcjonowanie tegoż społeczeństwa.

#### 1.2.4. Przesłanki orzekania

Ustawodawca wprowadził dwie przesłanki, które muszą zostać spełnione łącznie. Jedna ma charakter formalny (przedmiotowy) – sprawca ma zostać skazany na karę co najmniej 3 lat pozbawienia wolności; druga zaś materialny (podmiotowy) – sprawca ma zostać skazany za czyn popełniony w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

Sformułowanie „czas nie krótszy niż 3 lata” odnosi się do kary faktycznie wymierzonej sprawcy, a nie do kary grożącej (granicy zagrożenia ustawowego). Środek

<sup>97</sup> Wyrok SN z 19.06.2001 r. (II KKN 74/99), LEX nr 51453.

<sup>98</sup> M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 571–572.

ten więc może zostać orzeczony zarówno wobec sprawcy zbrodni, jak i występku, za który wymierzono sprawcy taką właśnie karę<sup>99</sup>. Do 1.07.2015 r. istniała również możliwość jego orzeczenia przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary na podstawie art. 60 § 5 k.k. lub art. 343 § 2 pkt 2 k.p.k.<sup>100</sup>

Przesłanką merytoryczną jest popełnienie czynu w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Określenie to zastąpiło znane kodeksowi z 1969 r. pojęcie „z niskich pobudek”<sup>101</sup>. Ustawodawca posługuje się nim dwukrotnie – raz jest to okoliczność umożliwiająca zastosowanie wobec sprawcy środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych (art. 40 § 2 k.k.), drugi raz – znamię wpływające na przyjęcie typu kwalifikowanego zabójstwa (art. 148 § 2 pkt 3 k.k.)<sup>102</sup>.

Motywacja jest specyficzną konstrukcją myślową, o której istnieniu można wnioskować jedynie pośrednio na podstawie zachowania człowieka<sup>103</sup>. Dlatego nie można mówić o motywacji *in abstracto*, lecz zawsze tylko o określonych zjawiskach motywacji w konkretnym kontekście sytuacyjnym<sup>104</sup>. Nie ma jednej definicji tego pojęcia<sup>105</sup>. Wspólnym mianownikiem różnorodnych koncepcji motywacji jest jedynie to, że proces motywacyjny można utożsamiać z procesami pobudzającymi działanie<sup>106</sup>. Motywacja ma pewne podłoże biologiczne<sup>107</sup>.

Pod tym pojęciem kryją się różne znaczenia<sup>108</sup>. Można rozróżnić motywację rozumianą jako pewną przyczynę określonego zachowania oraz jako stałą tendencję zachowania. W węższym znaczeniu motywacja jest utożsamiana z pojęciem procesu motywacyjnego stanowiącego bezpośrednią przyczynę zachowania<sup>109</sup>. W tym ujęciu proces motywacyjny to tendencja do wykonania określonych czynności<sup>110</sup>. Innymi słowy chodzi tu o aktualnie wzbudzony motyw<sup>111</sup>. Rozróżnienie to jest szczególnie istotne w przypadku analizy zachowań przestępczych<sup>112</sup>. Motywacja popełnienia konkretnego czynu zabronionego może mieć charakter „doraźny”, a zarazem nietypowy dla danego sprawcy; zachowanie podjęte w takiej sytuacji jest sprzeczne ze stałymi właściwościami sprawcy<sup>113</sup>.

W ujęciu współczesnej psychologii coraz częściej używa się pojęcia procesów motywacyjnych. W tym ujęciu motywacja to wewnętrzny proces warunkujący

<sup>99</sup> P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 121.

<sup>100</sup> Por. szerzej D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 119–120.

<sup>101</sup> R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, Wrocław 2001, s. 22–23; M. Budyn, *Motywacja...*, s. 23–43; R. Kokot, *Z problematyki motywacji w k.k. z 1997 r.*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wrocław 1999, t. IV, s. 68–69; M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 567–568.

<sup>102</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 302 i n.

<sup>103</sup> F. Rheinberg, *Psychologia motywacji*, Kraków 2006, s. 16; J.K. Gierowski, w: J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008, s. 335.

<sup>104</sup> F. Rheinberg, *Psychologia motywacji*, s. 16.

<sup>105</sup> K.B. Madsen, *Współczesne teorie motywacji*, Warszawa 1980, s. 599; M. Budyn, *Motywacja...*, s. 24 i n.

<sup>106</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 136 i n.

<sup>107</sup> R.E. Franken, *Psychologia motywacji*, Gdańsk 2005, s. 54–55.

<sup>108</sup> C.N. Coffey, M.H. Appley, *Motywacja. Teoria i badanie*, Warszawa 1982, s. 15; L.K. Paprzycki, J.K. Gierowski, w: L.K. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie. Wylączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej. System prawa karnego*, t. 4, Warszawa 2013, s. 513; J. Reykowski, *Z zagadnień teorii motywacji*, Warszawa 1970, s. 18; J. Reykowski, *Emocje i motywacja*, w: T. Tomaszewski, J. Kozielski, J. Reykowski, A. Frączek, M. Kořta, *Struktura i mechanizmy regulujące czynności człowieka*, w: Tomaszewski T. (red.), *Psychologia*, Warszawa 1977, s. 579 i n.; S. Mika, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1981, s. 81–84; K. Obuchowski, *Psychologia...*, s. 39 i n.; E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 192.

<sup>109</sup> M. Budyn, *Motywacja...*, s. 25. Por. także B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, s. 155–163.

<sup>110</sup> J. Reykowski, *Emocje...*, s. 606–607.

<sup>111</sup> E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 192.

<sup>112</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 133; por. także R. Kokot, *Z problematyki...*, s. 78–79.

<sup>113</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 133.

dążenie człowieka ku określonym celom, sterujący czynnościami tak, aby doprowadziły do pożądanego wyniku<sup>114</sup>. Pod wpływem ekspansji psychologii poznawczej pojawił się tzw. poznawczy model motywacji. W jego skład wchodzi dostrzegana przez człowieka sytuacja, możliwe działanie, skutek działania, następstwa działania, które mogą zostać spowodowane z pewnym prawdopodobieństwem przez skutek<sup>115</sup>.

Motywacja nie jest procesem w pełni świadomym. Tak zwana nieświadoma motywacja obejmuje całe spektrum zjawisk, na przykład motywów ochronne czy uruchamianie się mechanizmów ochronnych<sup>116</sup>. Pojawiają się one zwykle wtedy, gdy sprawca co do zasady nie akceptuje takiego zachowania, jakiego się dopuścił. Szuka wówczas takiego jego uzasadnienia, które mógłby zaakceptować, nie doznając jednocześnie dysonansu. Ponadto, trzeba pamiętać o tym, że wielu potrzeb człowiek sobie po prostu nie uświadamia<sup>117</sup>. Często zdarza się również, że uświadamiana motywacja (czy pragnienie) stanowi swego rodzaju kanał, przez który wyrażają się inne cele nieuświadamiane. Przykładem może być sfera seksualna człowieka. Często uświadamiane pragnienia seksualne to jedynie „okładka” dla odczuwanych nieświadomych pragnień, np. u mężczyzny – dowiedzenia męskości, u obu płci – chęci wywarcia wrażenia, potrzeby bliskości, bezpieczeństwa, miłości etc.<sup>118</sup>

Problemy przy sprawdzaniu, czy zachowanie sprawcy wynikało z motywacji zasługującej na szczególne potępienie powstają także dlatego, że psychologia przy odtwarzaniu procesów motywacyjnych stara się uwzględnić także tzw. tło motywacyjne<sup>119</sup>, zaś prawo karne stara się wyodrębnić pojedynczy motyw, podczas gdy konkretne zachowanie ma najczęściej charakter polimotywacyjny<sup>120</sup>. Poniżej pokrótce omówię te dwie kwestie. Na ogólne tło sytuacyjne składają się czynniki biologiczno-osobowościowe i sytuacyjne (bezpośrednio poprzedzające czyn lub oddziałujące na sprawcę przez dłuższy czas przed jego popełnieniem)<sup>121</sup>. Do pierwszej grupy należą cechy temperamentalne człowieka, jego życie emocjonalne, postawy, potrzeby, dążenia, oczekiwania oraz struktura i poziom sprawności procesów poznawczych, inteligencji, umiejętności oraz uzdolnień<sup>122</sup>; a także egocentryzm, wrogie postawy w stosunku do otoczenia, negatywizm, system wartości, mała odporność na stres, obniżenie zdolności planowania, antycypacji, mały krytycyzm, sztywność spostrzeżeniowa, zaburzenia koncentracji uwagi i pamięci, samokontrola<sup>123</sup>. Wszystkie te czynniki należą do względnie trwałych sposobów reagowania, przeżywania, oceniania czyli funkcjonowania jednostki. W przypadku czynów zabronionych, jednym

<sup>114</sup> J.K. Gierowski, w: J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia...*, s. 337.

<sup>115</sup> F. Rheinberg, *Psychologia...*, s. 132–134.

<sup>116</sup> L. Paprzycki, J.K. Gierowski, w: L.K. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie...*, s. 517.

<sup>117</sup> J.K. Gierowski, w: J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia...*, s. 342; A. Masłow, *Motywacja...*, s. 50; E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 227–228.

<sup>118</sup> A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, s. 51; E.R. Hilgard, *Wprowadzenie...*, s. 210–211; M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 278–279.

<sup>119</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 137 i n., J.K. Gierowski, *Motywacja zabójstw. Materiały z IX Krajowej Konferencji PTP: „Stany afektywne w opiniodawstwie sądowo-psychiatrycznym”*, Warszawa 1991, s. 215; na temat prowokacji por. M. Mozgawa, *Prowokacja i retorsja*, w: H. Groszyk, L. Dubel (red.), *Wybrane problemy teorii i praktyki państwa i prawa*, Lublin 1986, s. 234 i n.

<sup>120</sup> Por. szerzej M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 295.

<sup>121</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 137.

<sup>122</sup> J. Reykowski, *Postawy a osobowość*, w: S. Nowak (red.), *Teorie postaw*, Warszawa 1973, s. 89 i n.; K. Obuchowski, *Dwa mechanizmy powstawania i funkcjonowania postaw*, w: S. Nowak (red.), *Teorie postaw*, Warszawa 1973, s. 123 i n.

<sup>123</sup> B. Pastwa-Wojciechowska, W. Zalewski, *Wina w prawie karnym i psychologii*, w: E. Habzda-Siwiek, J. Kabzińska (red.), *Psychologia i prawo. Między teorią a praktyką*, Sopot 2014, s. 110–112.

z ważniejszych czynników wchodzących w skład tła motywacyjnego jest działanie sprawcy w obecności lub we współdziałaniu z członkami określonej grupy społecznej<sup>124</sup>. W skład tła motywacyjnego mogą wchodzić również czynniki patologiczne: omamy, urojenia, iluzje, zaburzenia świadomości, a także zmienne o charakterze dekompenacyjnym, np. środki psychotropowe<sup>125</sup>.

Psychologia posługuje się, co prawda, pojęciem „motywu”, chociaż nie ma ono jednej definicji. Można je rozumieć jako proces sterujący czynnościami<sup>126</sup>, bodziec skłaniający do działania<sup>127</sup>, czynnik poruszający, pobudzający<sup>128</sup>. Motyw może być rozumiany wężiej (wewnętrzne warunki aktywności organizmu) i szerzej (jakikolwiek czynnik inicjujący zachowanie)<sup>129</sup>. Jest to pewna gotowość zmierzania w określonym kierunku, która może być mniej lub bardziej świadoma, mniej lub bardziej doprecyzowana<sup>130</sup>. Motyw może być także ujmowany jako przeżycie o pewnym stopniu złożoności poruszające do działania<sup>131</sup>. Czasami podkreśla się selekcyjną rolę motywu. To on „decyduje” o tym, czy dany stan rzeczy przystaje, czy nie, do jego pragnień<sup>132</sup>; filtruje dopływające bodźce, modyfikuje percepcję, pamięć<sup>133</sup>. Można również definiować motyw jako specyficzną dla danej osoby stałą cechę, wpływającą na spostrzeżenie i ocenę określonej klasy sytuacji działania<sup>134</sup>.

Odtworzenie motywacji sprawcy w czasie czynu jest niezwykle trudne, jednak organy orzekające rzadko poddają jakiegóżby szczegółowej analizie motywację sprawcy, nie podejmują w tym kierunku aktywności w postaci powołania biegłych psychologów dla jej zrekonstruowania. Jeżeli pojawiają się jakieś wypowiedzi sądu na ten temat, dotyczą one zwykle wiodącego, dającego się wyodrębnić, dominującego motywu zachowania sprawcy<sup>135</sup>.

Lektura przepisów kodeksu karnego, a zwłaszcza literatury prawnokarnej dotyczącej motywacji, prowadzić może *prima facie* do wniosku, że problematyka motywacji ograniczona jest jedynie do umyślności. Świadczyć o tym może wymienienie motywacji bezpośrednio po zamiarze wśród przesłanek oceny stopnia społecznej szkodliwości (art. 115 § 2 k.k.), wskazanie określonej motywacji wśród znamion czynu wyłącznie w umyślnych typach czynów zabronionych; zaliczanie przestępstw znamiennych motywacją do kierunkowych<sup>136</sup>. Takie podejście nie jest jednak właściwe. Nieumyślność nie wyłącza bytu motywacji<sup>137</sup>. Każde zachowanie człowieka wynika z jakiegóżby motywacji; ma jakąś przyczynę<sup>138</sup>. Nawet brak świadomości sprawcy, że jego zachowanie może doprowadzić do popełnienia czynu zabronionego, nie przekreśla faktu, iż kieruje się on jakąś motywacją (np. brakiem sympatii wobec

<sup>124</sup> Por. B. Holyst, *Psychologia...*, s. 200–219.

<sup>125</sup> J.K. Gierowski, *Rola...*, s. 139.

<sup>126</sup> J. Reykowski, *Emocje...*, s. 598.

<sup>127</sup> <http://sjp.pwn.pl/szukaj/motywu>.

<sup>128</sup> Z. Skorny, *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego zachowania*, Warszawa 1989, s. 98.

<sup>129</sup> Z. Skorny, *Mechanizmy...*, s. 98.

<sup>130</sup> J. Reykowski, *Z zagadnień...*, s. 15.

<sup>131</sup> J. Pieter, *Psychologia uczenia się*, Warszawa 1961, s. 82.

<sup>132</sup> J. Reykowski, *Z zagadnień...*, s. 26.

<sup>133</sup> J. Reykowski, *Z zagadnień...*, s. 44–57.

<sup>134</sup> F. Rheinberg, *Psychologia...*, s. 64.

<sup>135</sup> M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, s. 308.

<sup>136</sup> Por. M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, s. 292.

<sup>137</sup> Odmienne, nietrafnie – W. Zalewski, op. cit., s. 95–96.

<sup>138</sup> J.K. Gierowski, w: J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia...*, s. 334.



pokrzywdzonego)<sup>139</sup>. Możliwość orzeczenia środka karnego na podstawie art. 40 § 2 k.k. jest tu oczywiście ograniczona ze względu na to, że sankcja w przypadku przestępstw nieumyślnych jest niska – i ta przewidziana przez ustawodawcę, i ta faktycznie wymierzona sprawcy. Dlatego na przykład motywację zasługującą na szczególne potępienie można odnieść do przestępstwa z art. 155 k.k. Ustawodawca nie wprowadza tego znamienia *expressis verbis* do znamion typu. Nie przesądza to jednak o niemożności ustalenia, iż sprawca taką właśnie motywacją się kierował<sup>140</sup>.

„Szczególne potępienie” to znamię o charakterze czysto ocennym. Odnosi się bardzo silnie do ocen moralnych<sup>141</sup>. „Potępienie” nie należy ani do prawa karnego, ani do psychologii. Jest to termin z zakresu religii i etyki (nauki o moralności), wiążący się z ujemną oceną; uwikłany kulturowo<sup>142</sup>. Uznanie danego zachowania czy poglądów w danym kręgu społecznym za normę czy patologię (dewiację) jest kwestią umowną<sup>143</sup>. Prawo karne nie wskazuje wyraźnie, do czego należy się w tej mierze odwoływać, chociaż posługuje się techniką potępienia poprzez nakładanie kar za zachowania nieaprobowane, szkodliwe społecznie i godzące w powszechną moralność. Co prawda już w wyroku SN z 5.08.1971 r. pojawiło się pojęcie „zasługuje na potępienie” (chodziło tu o usprawiedliwienie afektu sprawcy – art. 148 § 2 d.k.k.), lecz nie zostało ono zdefiniowane. Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że wymaga ono odwołania się do ocen moralnych<sup>144</sup>. „Motywacja zasługująca na szczególne potępienie” jest interpretowana jako motywacja w rozumieniu powszechnym jaskrawo naganna, wywołująca w społeczeństwie silne reakcje repulsywne – oburzenie, potępienie, gniew<sup>145</sup>.

Posługując się terminem „potępienie”, ustawodawca niewątpliwie odsyła do pozaprawnych reguł czy norm. Owe reguły czy normy, aby mogły stanowić stały punkt odniesienia, muszą opierać się na ocenach ukształtowanych w danym środowisku społecznym. Muszą mieć uzasadnienie aksjologiczne. W konsekwencji mają stanowić podstawę do wypowiedzania ocen jednostkowych przez podmiot stosujący prawo (sąd)<sup>146</sup>. Chodzi tu o reguły tworzące tzw. powszechną moralność<sup>147</sup>.

<sup>139</sup> Por. M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 292.

<sup>140</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 313.

<sup>141</sup> A. Zoll, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 2, Warszawa 2008, s. 283; B. Michalski, w: A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 215.

<sup>142</sup> Por. M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 303.

<sup>143</sup> K. Dąbrowski, *W poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, Warszawa 1996, s. 3–28; K. Dąbrowski, *Zdrowie psychiczne ludzi przeciętnych, wybitnych, o ukształtowanej osobowości oraz problem psychopatii*, w: K. Dąbrowski (red.), *Zdrowie psychiczne*, Warszawa 1981, s. 165–170; D.L. Rosenhan, M.E.P. Seligman, *Psychopatologia*, t. 1, Warszawa 1994, s. 5–27.

<sup>144</sup> IV KR 144/71, OSNKW 1972/1, poz. 8.

<sup>145</sup> Wyrok SA w Lublinie z 27.04.1999 r. (II AKa 12/99), Apel.-Lub. 1999/3, poz. K-24; wyrok SA w Krakowie z 16.01.2002 r. (II AKa 308/01), KZS 2002/2, poz. 32; A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 132.

<sup>146</sup> L. Leszczyński, *Klauzule generalne w stosowaniu prawa*, Lublin 1986, s. 15–25. Na temat relacji moralności i prawa karnego w kontekście motywacji zob. A. Wąsek, *Głosa do wyroku z dn. 14 września 1984*, „Państwo i Prawo” 1986/2, s. 147; A. Wąsek, *Prawo karne – minimum moralności*, „Annales UMCS” 1984/XXXI, 3, Sectio G, s. 35–65.

<sup>147</sup> S. Jedynek, *Człowiek, społeczeństwo, moralność. Szkice o etyce polskiej*, Lublin 1996, s. 336–339; Z. Bauman, *etyka ponowoczesna*, Warszawa 1996 lub Z. Bauman, *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, Warszawa 1995; S. Jedynek (red.), *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz 1999, s. 166–167; J. Hołówa, *Relatywizm etyczny*, Warszawa 1981, s. 238 i n.; M. Ossowska, *Motywy postępowania. Zagadnień psychologii motywacji*, Warszawa 1958, s. 240 i n.; M. Ossowska, *Zagadnienie powszechnie uznanych norm moralnych*, „Studia Filozoficzne” 1957/3, s. 80–96; M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1963, s. 115–119; S. Ehrlich, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, Warszawa 1995, s. 76–83; A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998, s. 50–64; A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993, s. 371; por. także M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 303–304.

Ustawodawca używa określenia „szczególne potępienie”. Założenie jest bowiem takie, że każde zachowanie sprawcy, wyczerpujące znamiona czynu zabronionego, zasługuje na potępienie (m.in. dlatego ustawodawca je kryminalizował)<sup>148</sup>. Samo potępienie jest zatem wpisane w czyn zabroniony. Jeżeli więc ustawodawca chciał surowiej napiętnować i ukarać sprawcę, wymaga to szczególnego nasilenia elementów powodujących potępienie<sup>149</sup>. Nie jest łatwo stworzyć katalog motywacji zasługujących na szczególne potępienie nie tylko *in abstracto*, ale nawet w odniesieniu do konkretnego typu czynu zabronionego. Nieco łatwiej, znając motywację sprawcy, ocenić, czy owa motywacja na takie potępienie zasługuje<sup>150</sup>.

Ustawa nie zawiera katalogu okoliczności nakazujących uznanie danego zachowania za motywację zasługującą na szczególne potępienie. Kwestia ta podlega ocenie sądu orzekającego przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy<sup>151</sup>. W praktyce przyjmuje się, że nie zalicza się do nich „ani tych elementów, które wchodzą w skład znamion typu przestępstwa, ani nawet tych, które podlegają stopniowaniu, mogą mieć wpływ na zaostrenie wymiaru kary. Będzie to więc motyw towarzyszący realizacji znamion przestępstwa, ale pozostający poza ich zakresem”<sup>152</sup>. Można tu pokusić się o sformułowanie ogólnej zasady, że wówczas, gdy motywacja (główny motyw) zachowania sprawcy jest zgodny z istotą danego czynu zabronionego, jest niejako związany z przedmiotem ochrony, nie można ocenić motywacji jako zasługującej na szczególne potępienie. Jest ona wówczas typowa dla danego czynu i należy założyć, że ustawodawca uwzględnił już tę okoliczność, konstruując odpowiedni typ zagrożony karą w wysokości adekwatnej także do naganności motywacji<sup>153</sup>. Nie można zatem, w typowych sytuacjach, uznać za motywację zasługującą na szczególne potępienie chęci uzyskania korzyści majątkowej w przypadku czynów przeciwko mieniu, czy zaspokojenia popędu płciowego w przypadku czynów przeciwko wolności seksualnej<sup>154</sup>.

Znane są różne klasyfikacje motywów. Wyodrębniają one poszczególne kategorie motywów ze względu na wybrane kryteria. Wszystkie są w zasadzie jednakowo poprawne, z wyjątkiem może wyodrębniania motywów racjonalnych i irracjonalnych (emocjonalnych)<sup>155</sup>. Z punktu widzenia sprawcy każdy motyw, jakim się kieruje, jest racjonalny (uzasadniony), natomiast z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora – nie musi tak być. Posługując się taką klasyfikacją, już na wstępie dokonuje się wartościowania motywu, zamiast ustalić (odtworzyć) jego treść. Poniżej posłużę się klasycznym podziałem na motywy: ekonomiczny, erotyczny, zazdrość, nienawiść, brak motywu<sup>156</sup>.

Motyw ekonomiczny (chęć osiągnięcia korzyści majątkowej) jeszcze na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., zdaniem SN, nie mógł być automatycznie utożsamiany

<sup>148</sup> H. Morris, *A Paternalistic, Theory of Punishment*, w: R. Sartorius (red.), *Paternalism*, Minneapolis 1983, s. 139–152.

<sup>149</sup> M. Budyn, *Motywacja...*, s. 31–32; M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 305.

<sup>150</sup> R. Kokot, *Z problematyki...*, s. 88–89.

<sup>151</sup> M. Budyn-Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 123.

<sup>152</sup> Wyrok SA w Łodzi z 28.03.2002 r. (II AKA 32/02), Dod. Prok. i Pr. 2004/4, poz. 17.

<sup>153</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 308.

<sup>154</sup> Por. w tej mierze np. wyrok SA w Łodzi z 28.03.2003 r. (II AKA 32/02); wyrok SA w Łodzi z 9.02.2006 r. (II AKA 236/05), Dod. Prok. i Pr. 2007/5, poz. 42; wyrok SN z 14.06.1973 r. (III KR 103/73), LEX nr 21567.

<sup>155</sup> Tak np. D. Szeleszczuk, *Środek karny...*, s. 161.

<sup>156</sup> S. Pikulski, *Zabójstwo...*, s. 143; M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 309.

z niskimi pobudkami<sup>157</sup>. Tak jest także obecnie<sup>158</sup>. Zależy to przede wszystkim od rodzaju czynu zabronionego – przy przestępstwach przeciwko mieniu lub przeciwko dokumentom motyw taki nie stanowi motywacji zasługującej na szczególne potępienie, natomiast zwykle zostaje uznany za zasługujący na szczególne potępienie, gdy stanowi powód popełnienia czynu przeciwko życiu lub zdrowiu<sup>159</sup>.

Częstym motywem jest motyw erotyczny (seksualny), czyli zachowanie podjęte w celu lub z potrzeby zaspokojenia popędu płciowego człowieka. Zaspokojenie popędu płciowego drogą przestępstwa, nawet zgwałcenie zbiorowe, samo przez się nie przesądza jeszcze, że jego sprawcy działali z niskich pobudek. O tych decyduje bowiem dodatkowy impuls psychiczny poza impulsem zaspokojenia popędu płciowego, nawet przy współudziale dwóch lub więcej osób. Tym dodatkowym impulsem może być chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, poniżenia godności osoby pokrzywdzonej, zemsty, zazdrość lub sadyzm<sup>160</sup>. O niskich pobudkach może również świadczyć sposób działania sprawców, polegający na wynaturzonej i obrażającej formie, budzący w odczuciu społecznym pogardę i odrazę oraz wskazujący na pogardliwy stosunek sprawców do zasad współżycia społecznego<sup>161</sup>. Ten pogląd co do zasady pozostaje nadal aktualny. Innymi słowy motywacja erotyczna (seksualna) zazwyczaj nie zasługuje na szczególne potępienie. Będzie tak jedynie wówczas, gdy oprócz motywu „czysto” erotycznego pojawia się jeszcze jakiś inny wyraźny motyw, oceniany negatywnie<sup>162</sup>. Jego przykładem może być chęć usunięcia niewygodnej osoby, stanowiącej przeszkodę w realizacji erotycznych lub seksualnych potrzeb sprawcy, poniżenia innej osoby etc.<sup>163</sup>

Za motyw erotyczny (seksualny) można uznać również chęć niedopuszczenia do odrzucenia uczuciowego lub utraty obiektu miłości. W zależności od konkretnego stanu faktycznego, nie można wykluczyć, iż motywacja sprawcy, której trzonem jest chęć wymuszenia wzajemności, zasługiwać będzie na szczególne potępienie<sup>164</sup>.

W przypadku zazdrości problem jest jeszcze bardziej złożony, ponieważ motywacja sprawcy ma wówczas z reguły charakter polimotywacyjny<sup>165</sup>. Zazdrość zawsze powstaje na jakimś podłożu – miłości, ambicji, chciwości<sup>166</sup>. Na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., gdy podłożem zazdrości była miłość, doktryna i orzecznictwo nie uznawały jej za niską pobudkę. Obecnie również trudno ją uznać za motywację zasługującą na szczególne potępienie. Natomiast w odniesieniu do zazdrości na podłożu ambicji i chciwości, dopuszczano taką możliwość<sup>167</sup>. Należy ją dopuścić także w obecnym stanie prawnym<sup>168</sup>.

<sup>157</sup> Wyrok SN z 2.03.1973 r. (IV KR 355/72), niepubl.

<sup>158</sup> Tak np. SA w Krakowie w wyroku z 23.02.2006 r. (II AKA 14/06), KZS 2006/3, poz. 32.

<sup>159</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 309.

<sup>160</sup> Wyrok SN z 29.10.1973 r. (I KR 197/73), OSNPG 1974/3, poz. 37. Por. także B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 150.

<sup>161</sup> Wyrok SN z 19.12.1978 r. (IV KR 348/78), OSNPG 1979/10, poz. 129; wyrok SN z 25.01.1971 r. (I KR 219/70), LEX nr 21365; wyrok SN z 6.05.1974 r. (I KR 460/73), OSNPG 1974/11, poz. 122; wyrok SN z 3.03.1972 r. (II KR 327/71), OSNPG 1972/7, poz. 103.

<sup>162</sup> M. Budyn, *Motywacja...*, s. 38–39.

<sup>163</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 310.

<sup>164</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 310.

<sup>165</sup> S. Pikulski, *Zabójstwo...*, s. 133 i n.; wyrok SN z 14.09.1984 r. (III KR 230/84), OSNKW 1985/3–4, poz. 20.

<sup>166</sup> S. Pikulski, *Zabójstwo...*, s. 148.

<sup>167</sup> S. Pikulski, *Zabójstwo...*, s. 149.

<sup>168</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 310 i n.

W szeroko rozumianej motywacji erotycznej (uczuciowej) może mieścić się chęć zemsty za porzucenie. W tym przypadku szczególnie trudno jest pokusić się o abstrakcyjną ocenę motywacji sprawcy w oderwaniu od konkretnego przypadku<sup>169</sup>.

W ramach tzw. przestępstw z nienawiści mieszczą się różne przypadki. Mogą to być przestępstwa popełniane w celu osiągnięcia określonego stanu rzeczy, na przykład mających na celu zachowanie „czystości” etnicznej, kulturowej czy rasowej<sup>170</sup>. Taka motywacja zazwyczaj zostanie oceniona jako zasługująca na szczególne potępienie. Pewne wątpliwości mogą pojawić się przy przestępstwach popełnianych ze względu na „świadomość posłannictwa”. Sprawca traktuje jako swój obowiązek uwolnienie świata od „zła” w postaci narkomanów, prostytutek, osób ciemnoskórych, określonej narodowości etc.<sup>171</sup> Takie przekonanie nie zawsze stanowi motywację zasługującą na szczególne potępienie, chociaż zwykle tak jest<sup>172</sup>.

Bardzo często zachowanie sprawcy kształtowane jest przez motyw nieporozumień rodzinnych lub sąsiedzkich w postaci chęci odwetu za naruszanie interesów, sprzeciwianie się jakimś zachowaniom itp. Taka motywacja jest zwykle bardzo złożona, dlatego nie da się jej abstrakcyjnie skategoryzować i ocenić. Mogą się tu nałożyć motywy nienawiści, zemsty za odmowę zawarcia związku małżeńskiego czy chęci osiągnięcia korzyści majątkowych<sup>173</sup>. Niekiedy zatem motywacja sprawcy zasługiwać będzie na szczególne potępienie, a czasem nie<sup>174</sup>.

Czasami w motywacji sprawcy czynu zabronionego nie można wskazać żadnego dominującego motywu, a sam sprawca twierdzi, że nie wie, dlaczego czyn popełnił. W pewnych sytuacjach sprawca działający bez istotnego, wyraźnego motywu budzi szczególnie negatywne odczucia i można uznać, iż popełnia czyn z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Pozornie dochodzi tu do paradoksu, bo trudno potępić motywację, w rozumieniu dominującego motywu, skoro go nie ma<sup>175</sup>.

Ustawodawca w art. 40 § 2 k.k. wyraźnie mówi, że czyn, za który sprawca został skazany, ma wynikać z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Między motywacją a czynem musi zatem zachodzić ścisłe powiązanie. Ponieważ motywacja nie jest procesem w pełni uświadomianym, może zachodzić taka sytuacja, że sprawca nie zdaje sobie całkowicie lub częściowo sprawy z tego, jaką motywacją się powoduje, ale czyni to; może również w pełni zdawać sobie sprawę z tego, dlaczego popełnia czyn. Jeżeli rozumieć pojęcie „w wyniku” wężej, można orzec środek karny pozbawienia praw publicznych tylko wtedy, gdy sprawca jest w pełni świadomy swojej motywacji. Jeżeli jednak pojęcie to wyklądać szerzej, odnosić się ono będzie także i do tych przypadków, gdy sprawca obiektywnie kierował się motywacją zasługującą na szczególne potępienie, choćby nie zdawał sobie z tego sprawy.

W przypadku orzekania środka karnego z art. 40 § 2 k.k., motywację uwzględnia się dopiero na etapie ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu i wymiaru kary. Ustalenie motywacji sprawcy i jej ocena następuje niejako „od zewnątrz”. Są

<sup>169</sup> M. Budyn, *Motywacja...*, s. 41.

<sup>170</sup> Por. także J. Morsch, *Hate Crimes*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1992/82/3, s. 664 i n.

<sup>171</sup> A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Warszawa 2001, s. 72–75.

<sup>172</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłowość...*, s. 311.

<sup>173</sup> M. Budyn, *Motywacja...*, s. 42.

<sup>174</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłowość...*, s. 312.

<sup>175</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłowość...*, s. 312; N. Kłaczyńska, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny...*, s. 312.

stwierdza jedynie, często opierając się na przesłankach pośrednich, bez czynienia gruntownych ustaleń w tej mierze, jak wyglądała motywacja sprawcy. Czasami poprzestaje na stwierdzeniu, że przy wymiarze kary wziął pod uwagę motywację sprawcy, bez wchodzenia w jakiegokolwiek szczegóły. Pozornie nie ma tutaj znaczenia, czy sprawca uświadamiał sobie, jaką motywacją się kieruje<sup>176</sup>. Pozostaje jednak wątpliwość, czy można oceniać subiektywny element zachowania sprawcy wówczas, gdy obiektywnie istniał (sprawca miał jakąś motywację, ponieważ ta zawsze towarzyszy zachowaniu człowieka), lecz subiektywnie nie (sprawca nie zdawał sobie sprawy z jego istnienia i/lub dokładnej postaci). Jeżeli sprawca zdawał sobie sprawę przynajmniej z owego wiodącego motywu, jaki ukształtował jego zachowanie, można ten fakt poddać ocenie. Jednak jest to wątpliwe, gdy motywacja sprawcy pozostaje przez niego nieuświadomiona<sup>177</sup>. Dokonywana przez sąd ocena motywacji sprawcy, w przypadku orzekania pozbawienia praw publicznych, pozostanie poza nim; odbywa się na etapie wymiaru kary, więc jest do niej uprawniony organ, który wymierza karę. Ocena ta może być całkowicie odmienna od tej dokonanej przez samego sprawcę<sup>178</sup>. *De lege lata* trzeba jednak pojęcie „w wyniku” rozumieć szerzej, a zatem także wówczas, gdy sprawca nie zdawał sobie sprawy z motywacji, jaka nim powodowała, możliwe jest orzeczenie środka z art. 40 § 1 k.k. Niewątpliwie jednak opisana wyżej komplikacja przemawia za rezygnacją z przesłanki motywacji przy orzekaniu pozbawienia praw publicznych.

Należy krytycznie odnieść się do włączenia przez ustawodawcę motywacji zasługującej na szczególne potępienie do podstaw orzekania środka karnego. Pokazuje to brak zrozumienia przez ustawodawcę istoty i mechanizmu procesu decyzyjnego. Ustawodawca posługuje się tu terminem zaczerpniętym z psychologii, dlatego właśnie na jej gruncie trzeba szukać jego wyjaśnienia. Psychologia skupia się na odтворzeniu procesów motywacyjnych człowieka i zrozumieniu ich mechanizmu. Nie ma tu miejsca na ocenę etyczną. Warto podkreślić, że w obu poprzednich kodeksach karnych owo znamię motywacyjne (niskie pobudki) miało charakter w pewnym sensie akcesoryjny, dopełniający. Obecnie jest to warunek konieczny. Trudno zrozumieć, dlaczego to właśnie motywacja i tylko ona ma decydować merytorycznie o możliwości orzeczenia tego środka. Konstrukcja ta wzięła się chyba z powodu mechanicznego przełożenia pojęcia „niskie pobudki” na język współczesnej psychologii. Pomimo tego, że na potrzeby prawa karnego można przyjąć, że określenia te pokrywają się zakresowo, ściśle rzecz biorąc nie znaczą one zupełnie tego samego. Właściwszym, chociaż także nie do końca poprawnym, zamiennikiem „pobudki” byłby tu motyw albo powód.

Jednak wydaje się, że w ogóle samo powiązanie możliwości orzeczenia tego środka z motywacją sprawcy jest zabiegiem chybionym. Widać to nawet w intuicyjnym postrzeganiu pozbawienia praw publicznych. W uzasadnieniach wyroków sądy często piszą o tym, że czyn sprawcy zasługuje na szczególne potępienie. I tak chyba właśnie powinna brzmieć przesłanka merytoryczna – „czyn sprawcy zasługuje na szczególne potępienie”. Byłaby to formuła na tyle pojemna, że mogłaby pomieścić

<sup>176</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 296.

<sup>177</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 297.

<sup>178</sup> M. Budyn-Kulik, *Umysłność...*, s. 297.

zarówno pewne właściwości sprawcy, przejawiające się na przykład w sposobie popełnienia czynu czy powodach, które doprowadziły do jego popełnienia, jak i okoliczności o charakterze ściśle przedmiotowym – osobę pokrzywdzonego, szczególne okrucieństwo, wysoką społeczną szkodliwość czynu.

#### 1.2.5. Zbieg z innymi środkami karnymi

Nie ma przeszkód, aby obok środka karnego pozbawienia praw publicznych został orzeczony inny środek karny. Nie budzi wątpliwości, że mógł to być przepadek. Obecnie po zmianie wprowadzonej ustawą z 20.02.2015 r. nadal nie będzie przeszkód, aby – jeżeli zostaną spełnione przesłanki ich orzekania – orzec wobec sprawcy także przepadek czy środki kompensacyjne.

Nie było i nadal nie ma przeszkód, aby obok pozbawienia praw publicznych orzec zakazy czy nakaz. Warto zwrócić uwagę na środek w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości. Rzadko bywa on orzekany obok pozbawienia praw publicznych. Wydaje się, że regułą powinno być podawanie wyroku do publicznej wiadomości wówczas, gdy orzeczono pozbawienie praw publicznych. Środek ten eliminuje wszak człowieka z życia publicznego, inni jego uczestnicy powinni być zatem poinformowani o tym fakcie. Jest to wskazane szczególnie ze względu na potrzebę kształtowania świadomości społecznej. Podanie do publicznej wiadomości, że określone postępowanie wiąże się ze wzmożonym potępieniem, ma walor edukacyjny (ogólnoprewencyjny).

#### 1.2.6. Unikanie konsekwencji orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych

Na szczególną uwagę zasługuje problematyka unikania przez skazanego konsekwencji orzeczenia omawianego środka karnego. Niestosowanie się do innych środków karnych, mających postać zakazów lub nakazu, jest przestępstwem kryminalizowanym w art. 244 k.k. Stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3. Pozbawienie praw publicznych nie zostało jednak w tym przepisie uwzględnione.

Kwestia ta jest skomplikowana. Trudno mówić o „niestosowaniu się” w kontekście „pozbawienia”. W literaturze przedmiotu zwracano uwagę na konieczność wprowadzenia prawno-karnej reakcji na zachowanie sprawcy, polegające na unikaniu konsekwencji orzeczenia pozbawienia praw publicznych<sup>179</sup>. Chociaż pojawił się również pogląd, że właściwym sposobem egzekwowania stosowania się do orzeczonego pozbawienia praw publicznych jest droga administracyjna<sup>180</sup>.

Unikanie konsekwencji pozbawienia praw publicznych z istoty swej jest dość trudne, ale nie niemożliwe. Środek ten bowiem obejmuje szerokie spektrum praw. Korzystanie z niektórych z nich, związanych ściśle z funkcjonowaniem w sferze publicznej, możliwe jest, czy też powinno być możliwe, jedynie pod kontrolą państwa (i jego organów), które musi przewidywać odpowiednie instrumenty uniemożliwiające ominięcie konsekwencji jego orzeczenia. W przypadku pewnych

<sup>179</sup> J. Lachowski, *Pozbawienie praw...*, s. 68; M. Mozgawa, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 620; T. Razowski, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny...*, s. 834.

<sup>180</sup> B. Kunicka-Michalska, w: A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2010, s. 369.

praw, odpowiednie regulacje istnieją, np. w postaci wymogu przedłożenia zaświadczenia o niekaralności. Istnieją jednak pewne prawa, korzystanie z których wiąże się z mniejszym rygoryzmem formalnym, dlatego łatwiej jest skazanemu ukryć fakt, iż orzeczono wobec niego pozbawienie praw publicznych.

W niektórych przypadkach unikanie konsekwencji orzeczenia tego środka może wypełniać znamiona różnych typów przestępstw, np. z art. 272, 273, 274, 275 k.k. (wyłudzenie poświadczenia nieprawdy, posługiwanie się cudzym dowodem tożsamości etc.). Jednak istnieją sytuacje, w których zachowanie sprawcy unikającego konsekwencji tego środka, nie realizuje znamion żadnego typu czynu zabronionego. Taki stan rzeczy faktycznie wydaje się nieprawidłowy. Dochodzi tu do pewnego paradoksu. Pozbawienie praw publicznych jest najdolegliwszym środkiem karnym, a jednocześnie z niezastosowaniem się do jego orzeczenia nie wiąże się sankcja karna. *De lege ferenda* należałoby zatem uzupełnić art. 244 k.k. o § 2. Wydaje się, że ze względów techniki legislacyjnej byłoby to rozwiązanie lepsze niż włączanie pozbawienia praw publicznych do obecnego § 1. Ze względu na systematykę kodeksu karnego oraz dolegliwość poszczególnych środków karnych nowy § 1 powinien dotyczyć kryminalizacji unikania konsekwencji orzeczenia pozbawienia praw publicznych, nowy § 2 zaś byłby odpowiednikiem dzisiejszego art. 244 k.k. Można się zastanowić, czy unikanie konsekwencji pozbawienia praw publicznych powinno być zagrożone karą taką samą, jak niestosowanie się do zakazów lub nakazu, czy ze względu na dalej idące, bardziej szkodliwe społecznie skutki unikania konsekwencji pozbawienia praw publicznych, czyn taki nie powinien być zagrożony karą surowszą. Wprowadzenie takiego typu czynu zabronionego do kodeksu karnego nie stoi na przeszkodzie skutecznego egzekwowania i respektowania orzeczonego środka pozbawienia praw publicznych, także pod groźbą sankcji, również na drodze administracyjnej, przynajmniej w pewnym zakresie.

### 1.3. Zabójstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k.

Ze względu na umieszczenie *expressis verbis* motywacji zasługującej na szczególne potępienie wśród znamion jednego z typów kwalifikowanych zabójstwa, konieczna jest przynajmniej pobieżna analiza tego typu czynu zabronionego.

Zabójstwo jest przestępstwem powszechnym, materialnym. Może zostać popełnione tylko umyślnie, w obu postaciach zamiaru. Typ kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. zawiera znamię kwalifikujące w postaci popełnienia czynu w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Żaden z poprzednio obowiązujących polskich kodeksów karnych nie znał typów kwalifikowanych zabójstwa. Od początku obowiązywania kodeksu karnego z 1997 r. krytykowano ich wprowadzenie; szczególnie negatywnie oceniano właśnie typ kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3 k.k., podkreślając, iż niewłaściwym jest wprowadzanie jako znamienia kwalifikującego znamienia tak bardzo niedookreślonego.

Ze względu na to, że przepis art. 148 § 2 k.k. ulegał w okresie poddany badaniu znaczącym modyfikacjom, należy przypomnieć najważniejsze zmiany. Przepis art. 148 § 2 k.k. w pierwotnym brzmieniu zagrożony był karą pozbawienia wolności od lat 12, karą 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności. Następnie został zmieniony przez art. 1 pkt 15 ustawy z 27.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy

– Kodeks karny wykonawczy<sup>181</sup>, która weszła w życie 23.04.2009 r. Zostało wówczas zmienione zagrożenie karą; ustawodawca zrezygnował w przypadku typów kwalifikowanych zabójstwa z terminowanej kary pozbawienia wolności, przedstawiając na karze 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności. Przepis art. 1 pkt 15 ustawy zmieniającej został uznany wyrokiem TK z 16.04.2009 r.<sup>182</sup> za niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, ponieważ został uchwalony przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego do jego wydania. Po wydaniu tego wyroku niejasny stał się status zarówno przepisu art. 148 § 2, jak i art. 148 § 3 k.k. (którego nie dotyczyło orzeczenie TK). Można przyjąć trzy warianty. Pierwszy z nich jest taki, że przepisy art. 148 § 2 i § 3 k.k. utraciły moc; w tym duchu, nietrafnie, wypowiedział się SN w wyroku z 28.01.2010 r.<sup>183</sup> Drugie rozwiązanie zakłada, że przepisy art. 148 § 2 i § 3 k.k. obowiązywały nadal, w brzmieniu sprzed noweli z 27.07.2005 r. Możliwe było również trzecie wyjście, że przepisy art. 148 § 2 i 3 k.k. obowiązywały w brzmieniu po noweli z 25.07.2005 r. Za przyjęciem pierwszego stanowiska miałyby przemawiać wyłączenie przez ustawodawcę tych przepisów z katalogu przestępstw wymienionych w art. 10 § 2 k.k. Za przyjęciem drugiego stanowiska, do którego przychyliła się autorka niniejszego raportu, mógł przemawiać fakt, iż TK w sentencji powoływanego wcześniej wyroku z 16.04.2009 r. nie wypowiedział się wprost, czy przepis ten traci moc i w jakiej części. W końcowej części uzasadnienia stwierdził on, że: „W rezultacie wyroku Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k., co stwarza sędziemu możliwość wymierzania kary nie tylko 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności, ale też – w indywidualnych sytuacjach – kary od 8 lat do 15 lat pozbawienia wolności. Podkreślenia wymaga także, że art. 148 § 1 k.k. jako przepis względniejszy dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.) będzie miał zastosowanie do czynów popełnionych w czasie, kiedy art. 148 § 2 k.k. nie mógł być stosowany”. Można by z tego stwierdzenia wysnuć wniosek, że TK uchyla przepis art. 148 § 2 oraz § 3 w całości. Jednakże w takim wypadku treść sentencji wyroku i jego uzasadnienie nie byłyby spójne. Skoro TK stwierdził niekonstytucyjność przepisu zmieniającego wysokość sankcji, należałoby przyjąć, iż przepis art. 148 § 2 k.k. wrócił do brzmienia pierwotnego. Oznaczałoby to, iż w przypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa z art. 148 § 2 lub § 3 k.k., sąd mógł orzec karę pozbawienia wolności nie krótszą niż lat 12, karę 25 lat pozbawienia wolności lub karę dożywotniego pozbawienia wolności<sup>184</sup>.

Za przyjęciem trzeciego stanowiska zdawał się przemawiać fakt, iż ustawodawca w art. 60 § 6 pkt 1 k.k. przewidział możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary 25 lat pozbawienia wolności, a kodeks karny nie znał innego przestępstwa zagrożonego karą 25 lat pozbawienia wolności lub surowszą<sup>185</sup>.

Ostatecznie ustawodawca uregulował tę kwestię dopiero ustawą o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o policji z 26.11.2010 r.<sup>186</sup> Przepis art. 1 pkt 3

<sup>181</sup> Dz. U. Nr 163, poz. 1363.

<sup>182</sup> P 11/08, Dz. U. Nr 63, poz. 533.

<sup>183</sup> IV KO 137/09, OSNKW 2010/4, poz. 39.

<sup>184</sup> M. Budyn-Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2010, s. 317.

<sup>185</sup> M. Budyn-Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny...*, s. 317.

<sup>186</sup> Dz. U. Nr 240, poz. 1602.



tej ustawy przywrócił pierwotne zagrożenie karą czynu z art. 148 § 2 k.k., które obowiązuje do dzisiaj. Ustawa ta weszła w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

W praktyce orzeczniczej po wyroku TK traktowano art. 148 § 2 k.k., jak gdyby został uchylony. Przyjmowano zatem, że sprawca popełnił zabójstwo w typie podstawowym. Czasami przyjęcie tej kwalifikacji następowało w trakcie trwania postępowania, ze względu na zastosowanie art. 4 § 1 k.k. W części poświęconej stanom faktycznym znajdują się opisy spraw, w których na jakimś etapie postępowania ustalono, że sprawca popełnił zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie i przyjęto kwalifikację z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. Następnie, na kolejnym etapie postępowania, kwalifikację ową – z uwagi na zastosowanie art. 4 § 1 k.k. – zmieniano na art. 148 § 1 k.k. Ten zabieg był oczywiście najzupełniej zasadny. Natomiast za błąd należy uznać eliminowanie w takiej sytuacji z opisu czynu motywacji zasługującej na szczególne potępienie i rezygnację z orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych<sup>187</sup>.

W przypadku zabójstw, za motywację zasługującą na szczególne potępienie uznawano chęć zysku<sup>188</sup>. Natomiast samo stwierdzenie, że sprawca popełnił czyn bez wyraźnego motywu, nie zawsze oznaczało przyjęcie, iż popełnił go w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie<sup>189</sup>. Trafnie przyjmowano także, że samo działanie z chęci zaspokojenia popędu płciowego kosztem wolności seksualnej, znamienne dla przestępstw przeciw wolności seksualnej, a więc także przestępstwa z art. 197 § 3 k.k., nie może być równoznaczne z przyjęciem istnienia motywacji zasługującej na szczególne potępienie<sup>190</sup>.

Środek karny pozbawienia praw publicznych z art. 40 § 2 k.k. może zostać orzeczony wobec sprawców różnych przestępstw, do znamion których nie należy motywacja. W przypadku zabójstwa zaś tylko wtedy, gdy czyn został zakwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3<sup>191</sup>. Reasumując, na gruncie kodeksu karnego z 1997 r., gdy nie wchodzi w grę konieczność zastosowania art. 4 § 1 tego kodeksu, zastosowanie środka karnego z art. 40 § 2 k.k. gdy czyn stanowi zabójstwo, jest zatem możliwe jedynie wtedy, gdy jest to typ kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt. 3 k.k. – samoistnie lub w zbiegu z innym przepisem zawierającym typ kwalifikowany zabójstwa<sup>192</sup>. Natomiast w żadnym wypadku nie można zastosować pozbawienia praw publicznych wobec sprawcy zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.<sup>193</sup>

Krótko po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r. linia orzecznicza w tym względzie nie była jednolita<sup>194</sup>. Stopniowo zaprezentowane wyżej stanowisko zaczęło się umacniać<sup>195</sup>. I tak np. lubelski Sąd Apelacyjny uchylił wyrok sądu I instancji

<sup>187</sup> II K 48/08, SO w R. – pkt IV.12 raportu.

<sup>188</sup> W. Zalewski, op. cit., s. 95; M. Szewczyk, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, s. 570.

<sup>189</sup> Wyrok SA w Katowicach z 29.01.2004 r. (II AKa 303/03), KZS 2004/9, poz. 50.

<sup>190</sup> Wyrok SA w Lublinie z 27.05.2002 r. (II AKa 99/02), Orz. Prok. i Pr. 2003/2, poz. 15.

<sup>191</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z 12.04.2001 r. (II AKa 96/01), Orz. Prok. i Pr. 2001/10, poz. 19; wyrok SN z 15.05.2000 r. (V KKN 88/00), OSNKW 2000/7–8, poz. 63.

<sup>192</sup> Należy przyjąć bowiem za możliwy zbieg przepisów art. 148 § 2 i § 3 k.k. oraz zbiegi w ramach § 2 – np. wzięcie zakładnika i motywacja zasługująca na szczególne potępienie. Por. M. Budyn, *Glosa do wyroku SN z dn. 15 maja 2000 r.*, V KKN 88/00, „Przegląd Sądowy” 2001/1, s. 127–131.

<sup>193</sup> Z wyjątkiem okresu, gdy na mocy orzeczenia TK uznano przepis art. 148 § 2 pkt 3 k.k. za nieobowiązujący.

<sup>194</sup> Np. wyrok SA w Lublinie z 27.04.1999 r. (II AKa 12/99), KZS 1999/11, poz. 3.

<sup>195</sup> Por. np. wyrok SN z 2.12.1999 r. (V KKN 477/99), Dod. Prok. i Pr. 2000/6, poz. 3; wyrok SA w Lublinie z 28.04.2000 r. (II AKa 66/00), niepubl.; wyrok SA w Lublinie z 21.06.2000 r. (II AKa 119/00), niepubl..

w części dotyczącej orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych, wykazując brak konsekwencji przy orzekaniu. Przyjęto bowiem, że sprawca jednocześnie nie działał w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (kwalifikacja z art. 148 § 1 k.k.) i działał w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (orzeczenie środka karnego z art. 40 § 2 k.k.)<sup>196</sup>. Podobnie krakowski Sąd Apelacyjny stwierdził, że identyczne sformułowanie w art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i art. 40 § 2 k.k. wskazuje na to, iż środek pozbawienia praw publicznych za zabójstwo nie ma podstawy prawnej poza tym rodzajem zabójstwa, nawet w razie skazania za inne rodzaje zabójstwa kwalifikowanego czy powrotnego<sup>197</sup>.

## II. WYNIKI BADANIA EMPIRYCZNEGO

### 2.1. Uwagi wprowadzające

Na gruncie kodeksu karnego z 1997 r. zaznacza się tendencja spadkowa w orzekaniu pozbawienia praw publicznych. W 1997 r., a zatem jeszcze na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., pozbawienie praw publicznych orzeczono 4.344 razy, w 2000 r. – tylko 340 razy (tu też istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że większość tych spraw została rozstrzygnięta jeszcze na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.), natomiast w 2008 r. – 34 razy, 2009 r. – 22 razy, 2010 r. – 15 razy, 2011 r. – 15 razy<sup>198</sup>. Nie można jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, że jest to wyraz przede wszystkim racjonalizacji polityki karnej<sup>199</sup>.

Jak wynika z danych dostępnych w literaturze, chociaż ogólna liczba sprawców, wobec których orzeczono ten środek, maleje, wzrasta długość okresów, na jakie jest on orzekany. M. Melezini trafnie zauważyła, że dzieje się tak głównie dlatego, że obecnie obowiązujący przepis art. 40 § 1 k.k. sprawia, iż pozbawienie praw publicznych może być orzeczone w przypadku szczególnie ciężkich przestępstw<sup>200</sup>. Jak wynika z badań z niniejszego raportu, okres pozbawienia praw publicznych zwykle jest adekwatny i/lub proporcjonalny do okresu kary pozbawienia wolności wymierzonej sprawcy.

Celem badania było sprawdzenie praktyki orzeczniczej w zakresie orzekania środka karnego pozbawienia praw publicznych. W pierwszym etapie przygotowywania materiału badawczego zwrócono się do sądów o nadesłanie sygnatur spraw zakończonych prawomocnym skazaniem, w których orzeczono omawiany środek w latach 2000–2014, niezależnie od tego, za jakie przestępstwa sprawca został skazany oraz również za ten sam okres – o nadesłanie sygnatur spraw zakończonych prawomocnym skazaniem za przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k., niezależnie od tego, czy środek ten orzeczono.

<sup>196</sup> Wyrok SA w Lublinie z 28.04.2000 r. (II AKa 66/00), niepubl.; wyrok SA w Lublinie z 21.06.2000 r. (II AKa 119/00), niepubl. Por. szerzej M. Budyn, *Glosa do wyroku SN z dn. 15 maja 2000 r...*, s. 130.

<sup>197</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29.12.1999 r. (II AKa 239/99), KZS 2000/2, poz. 20.

<sup>198</sup> M. Melezini, *Środki karne jako instrument polityki kryminalnej*, Białystok 2013, s. 188.

<sup>199</sup> M. Melezini, *Środki karne...*, s. 188.

<sup>200</sup> Jak podaje: art. 148 § 1 k.k. – 15 razy, art. 164 § 1 – 1 raz, art. 197 § 1 (pokrzywdzony małoletni poniżej 15. roku życia) – 3 razy, pojedyncze orzeczenie: art. 200 § 1, art. 280 § 1, art. 310 § 1 k.k. Zastanawiające jest, dlaczego ani razu nie pojawił się typ kwalifikowany zabójstwa, a w przypadku zgwałcenia – dlaczego podany jest typ podstawowy.

Tabela 1										
Wymiar środka karnego pozbawienia praw publicznych w latach 2007–2011 <sup>201</sup> .										
Pozbawienie praw publicznych	2007		2008		2009		2010		2011	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	26	100	34	100	22	100	15	100	22	100
Do 3 lat	4	15,4	6	17,6	5	22,7	1	6,7	2	9,1
Od 3 lat do 5 lat	14	53,8	12	35,3	4	18,2	5	33,3	5	22,7
Od 5 lat do 8 lat	2	7,7	3	8,8	1	4,5	1	6,7	2	9,1
Od 8 lat do 10 lat	6	23	13	38,2	12	54,5	8	53,3	13	59,1

W odpowiedzi z niektórych sądów nadesłano informację, że nie jest możliwe wyodrębnienie spraw, w których środek ten został orzeczony, ponieważ taka ewidencja nie jest prowadzona. Z pozostałych sądów otrzymano dane, z których wynikało, że w sumie we wskazanym okresie spraw zakończonych prawomocnym skazaniem, w których orzeczono środek pozbawienia praw publicznych, było 409, zaś prawomocnych skazań za przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. – 72 sprawy. Dane uzyskane z sądów potwierdzają zatem dostępne dane statystyczne. Następnie zwrócono się o nadesłanie akt wszystkich spraw o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k., a z pozostałych wylosowano także 72 sprawy, odrzucając na wstępie akta spraw, których sygnatury wskazywały na datę wpływu wcześniejszą niż 2004 r. Chodziło o zminimalizowanie prawdopodobieństwa, że rozstrzygnięcie zapadło na podstawie przepisów kodeksu karnego z 1969 r. (gdy czyn został popełniony przed 1 września 1998 r.), ponieważ w większości przypadków orzeczenie pozbawienia praw publicznych byłoby wówczas obligatoryjne i nie stanowiłoby żadnej informacji o praktyce orzeczniczej na gruncie obowiązującego kodeksu<sup>202</sup>. Ostatecznie nadesłano akta 50 spraw z pierwszej grupy oraz 71 z drugiej<sup>203</sup>.

Liczba spraw ogółem wynosiła zatem 121. Nadesłane akta spraw podzielone zostały na trzy grupy. W pierwszej, oznaczonej jako „40 § 2 k.k.”, znalazły się sprawy, w których środek karny pozbawienia praw publicznych został orzeczony za przestępstwo inne niż zabójstwo. Takich spraw było 46. Drugą – nazwaną „148 k.k.” – tworzyły sprawy, w których został on orzeczony za zabójstwo inne niż z art. 148 § 2 pkt 3 k.k., czyli w typie podstawowym lub w innych typach kwalifikowanych; rozstrzygane zarówno na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., jak i z 1997 r. na różnych etapach jego obowiązywania (chodzi o zmiany związane z treścią art. 148 § 2 k.k.). Znalazły się tu akta 25 spraw. Natomiast w trzeciej grupie, liczącej 50 spraw, znalazły się te, w których czyn sprawcy został zakwalifikowany jako wypełniający znamiona przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. Grupa ta została oznaczona jako „148 § 2 pkt 3 k.k.”

<sup>201</sup> M. Melezini, *Środki karne...*, s. 188.

<sup>202</sup> Spraw takich nie dało się całkowicie wyeliminować.

<sup>203</sup> Wynikało to zarówno z dostępności akt, jak i z przyczyn organizacyjno-technicznych; większość akt, zwłaszcza z pierwszej grupy, była wielotomowa – kilku- (5–9 tomów) kilkunasto- (10–17 tomów), a nawet kilkudziesięciotomowa (20, 28 tomów, 42 tomy, a nawet ponad 100).

## 2.2. Grupa „40 § 2 k.k.”

Do grupy tej włączono 46 spraw. Czyny popełniło w nich ogółem 103 sprawców. Wiele spraw było wieloosobowych: w jednej pojawiło się nawet 15 sprawców<sup>204</sup>. Wobec 87 orzeczono lub rozważano orzeczenie środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych. Te przypadki są przedmiotem dalszej analizy. Większość sprawców (79 osób, 90,8%) była mężczyznami; tylko 8 (9,2%) zaś kobietami.

Większość sprawców należała do grupy wiekowej 17–21 lat – 32 sprawców (36,8% sprawców w tej grupie spraw); jedynie nieznacznie mniejszą liczebność miał następny w kolejności przedział wiekowy: 22–30 lat – 30 osób (34,5%). 11 sprawców należało do przedziału wiekowego 31–40 (12,6%), zaś 9 miało między 41 a 50 lat (10,3%). 3 sprawców mieściło się w grupie wiekowej 51–60 (3,4%), 1 miał więcej niż 61 lat (1,2%), a 1 (1,2%) w czasie popełniania czynu był nieletni.

Prawie połowa sprawców (42 osoby, 48,3% sprawców z tej grupy) nie posiadała wyuczonego zawodu. Wśród pozostałych najliczniejszą grupę stanowili ślusarze (10 osób), 4 osoby były mechanikami samochodowymi oraz uczniami, po 3 – stolarzami, murarzami i elektromonterami. W pojedynczych przypadkach sprawcy posiadali m.in. następujące zawody: ogrodnik, zdun, instalator, krawiec, laborant, księgowa.

Ponad połowa sprawców (54 osoby, 62,1% sprawców z tej grupy) zadeklarowała brak wykonywania pracy zarobkowej; około jedna trzecia (29 osób; 33,3%) utrzymywała się z wykonywania pracy zarobkowej (z czego 9 osób – dorywczo), zaś 4 osoby (4,6%) były emerytami lub rencistami.

Wykształcenie sprawców wyglądało następująco: 44 sprawców (50,6% sprawców z tej grupy) miało wykształcenie podstawowe, 31 (35,6%) – zawodowe, 10 (11,5%) – średnie, a dwóch (2,3%) – wyższe.

Jeśli chodzi o stan cywilny, trzy czwarte sprawców (66 osób, 75,9%) pozostawało w stanie wolnym; w tym 7 sprawców było rozwiedzionych, 2 osoby owdowiały; pozostałych 57 osób było pannami lub kawalerami. W związku małżeńskim pozostawało 21 sprawców (24,1%).

Uprzednio karanych było 49 sprawców (56,3%), w tym 7 wielokrotnie; 29 za przestępstwo podobne lub takie samo, a 27 – za inne. Wobec 62 sprawców (71,3%) zastosowano tymczasowe aresztowanie, 2 poddano dozorowi. Wobec pozostałych nie zastosowano środka zapobiegawczego.

W czasie popełniania czynu 43 sprawców było w stanie upojenia alkoholowego. U 17 stwierdzono uzależnienie od alkoholu, a u 1 – od środków psychotropowych. 52 sprawców poddano badaniom psychiatrycznym, 19 – psychologicznym, a 8 – seksuologicznym. W jednej sprawie opinie psychiatryczną i psychologiczną wywołało dwukrotnie. Dwóch sprawców poddano obserwacji psychiatrycznej. Biegli stwierdzili u 33 sprawców zaburzenia osobowości; najliczniejszą grupę stanowili sprawcy z osobowością dyssocjalną (psychopatyczną), u 1 stwierdzono osobowość homiopatyczną, u 4 – zespół psychoorganiczny. U pozostałych 6 osób stwierdzono zaburzenia osobowości w różnej postaci (niedojrzała, chwiejna emocjonalnie itp.).

<sup>204</sup> W 10 sprawach czyn popełniło po dwóch sprawców; w 6 – po 3, w 3 – po 4; w 2 – po 5, w 1 – 6.

Biegli zdiagnozowali u 3 sprawców organiczne uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Biegli seksuologowie rozpoznali u 2 sprawców zastępcze zachowania seksualne. Poziom intelektualny większości sprawców mieścił się w normie. Jedynie u 3 z nich stwierdzono upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, a u 1 – pograniczne upośledzenia umysłowe. Zdaniem biegłych deficyty te nie przyczyniły się do zniesienia poczytalności sprawców. Ograniczenie poczytalności stwierdzono u 3 sprawców, ale tylko u 1 z nich osiągnęło ono stopień znaczny.

Do popełnienia czynu przyznało się 29 sprawców.

We wszystkich badanych sprawach z tej grupy pokrzywdzone zostały 104 osoby; 56 z nich stanowili mężczyźni, 48 zaś kobiety. Większość z nich została przez sprawców wybrana przypadkowo, sprawca i pokrzywdzony nie znali się wcześniej. 4 pokrzywdzonych było współosadzonymi sprawców. Znajomymi pokrzywdzonych było 24 sprawców, zaś 14 stanowili członkowie rodziny. W 3 sprawach przyczyną wyboru pokrzywdzonego był istniejący między nim i przynajmniej jednym ze sprawców konflikt.

W żadnej sprawie w kwalifikacji prawnej z aktu oskarżenia nie pojawiła się w opisie czynu kwestia motywacji. Raz uznano, że czyn sprawcy został popełniony ze szczególnym okrucieństwem. Sprawcom w badanej grupie spraw zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie 164 czynów<sup>205</sup>. Niektóre sprawy rozstrzygane były z zastosowaniem art. 4 § 1 k.k. (pochodziły z lat 1998–2001), stosowano w nich przepisy kodeksu karnego z 1969 r. W akcie oskarżenia w kwalifikacji prawnej czynów pojawiały się następujące przepisy<sup>206</sup>. Licznie reprezentowana była grupa przestępstw przeciwko mieniu, przestępstwa gospodarcze oraz fałsz pieniędzy: art. 278 § 1 k.k. – 2 razy, art. 280 § 1 k.k. – 18 razy, art. 280 § 2 k.k. – 28 razy, art. 286 § 1 k.k. – 2 razy; art. 199 d.k.k. – 14 razy, art. 200 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 201 d.k.k. – 8 razy, art. 205 d.k.k. – 3 razy, art. 208 d.k.k. – 1 raz, art. 210 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 210 § 2 d.k.k. – 5 razy, art. 227 d.k.k. – 14 razy; art. 265 § 1 d.k.k. – 6 razy, art. 266 § 4 d.k.k. – 1 raz. Wielu sprawców popełniło czyny przeciwko życiu i zdrowiu. Zostały one zakwalifikowane z użyciem następujących przepisów: art. 156 § 1 – 2 razy, art. 156 § 3 – 1 raz, po 10 razy – z art. 157 § 1 i 2, art. 158 – 6 razy, art. 159 – 3 razy. Dość licznie reprezentowane były przestępstwa przeciwko wolności, także wolności seksualnej: art. 189 § 2 – 3 razy, art. 190 § 2 – 2 razy, art. 193 – 2 razy, art. 197 § 1 – 12 razy, art. 197 § 2 – 8 razy, art. 197 § 3 – 11 razy, art. 198 – 2 razy, art. 200 § 1 – 16 razy, art. 201 – 2 razy. Rzadziej pojawiały się także inne przepisy: trzykrotnie zastosowano kwalifikację z art. 207, 208 i 275 § 2; dwukrotnie – z art. 117 § 2, art. 247 § 1 i art. 263 § 2; w pojedynczych przypadkach zaś: art. 178a § 2, art. 223, 224, 226 § 1, art. 245, 247 § 2, art. 258 § 3, art. 270, 276 § 3 d.k.k. Pojawiły się także przepisy spoza kodeksu karnego – art. 42 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 4 razy, art. 54 ust. 1 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych – 6 razy. W 20 przypadkach zachowanie sprawcy opisano jako czyn ciągły.

<sup>205</sup> Ich liczba została następnie zredukowana w wyrokach. Warto zwrócić uwagę, iż jest to tendencja stała, charakterystyczna nie tylko dla tego badania – w kwalifikacji prokuratorskiej bardzo rzadko pojawia się art. 12 lub 91 k.k.

<sup>206</sup> Pojawiały się one w różnych konfiguracjach – w ramach kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy i/lub w zbiegu przestępstw. Dlatego ich liczba nie sumuje się z liczbą czynów.

Tabela 2 Kwalifikacje prawne z aktu oskarżenia		
Przestępstwa przeciwko	Liczba	%
Życiu i zdrowiu	52	20,9
Mieniu, gospodarcze, fałsz dokumentów	104	41,8
Wolności oraz wolności seksualnej	58	23,3
Inne	35	14
Suma	249 <sup>207</sup>	100

Przestępstwa te zostały popełnione w różnych formach stadialnych – w 13 przypadkach czyn stanowił usiłowanie – oraz zjawiskowych: raz było to podżeganie, trzykrotnie – pomocnictwo. W warunkach multirecydywy z art. 64 § 1 k.k. odpowiadało 22 sprawców, 1 – w warunkach art. 60 § 1 d.k.k., a 14 – art. 60 § 2 d.k.k. Dwóch sprawców popełniło czyn w stanie poczytalności ograniczonej w znacznym stopniu (art. 31 § 2 k.k.). Ze względu na to, że jeden sprawca był nieletni w czasie popełniania czynu, w kwalifikacji czynu pojawił się art. 10 § 2 k.k. W 22 przypadkach uznano, że sprawcy popełnili czyn w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (art. 58 d.k.k.).

Chociaż prawie wszystkie (44 z 46) akty oskarżenia zostały uzasadnione, motywacji sprawców i jej ocenie poświęcono nieco uwagi jedynie w 3 z nich. Za „motywację” uznano chęć uzyskania korzyści majątkowej za wszelką cenę oraz zemstę. Natomiast na negatywną ocenę powodów zachowania sprawcy, zdaniem prokuratora, miało wpłynąć: współdziałanie z innymi osobami przy popełnieniu czynu; działanie w sposób przemyślany, brutalny; popełnienie czynu przeciwko dobrom chronionym moralnie; działanie w „sposób drastyczny społecznie”. Na tę ocenę wpływ miała także osoba pokrzywdzonego – wiek (młody), pokrewieństwo (córka sprawcy) i niepełnosprawność psychiczna (upośledzenie umysłowe).

Sąd I instancji w większości przypadków utrzymał kwalifikację z aktu oskarżenia. W 8 sprawach sąd jedynie „scalil” kilka czynów zarzucanych sprawcy w 1 (na podstawie art. 12 lub 91 k.k. lub kierując się zasadą traktowania jako 1 czynu kilku zachowań sprawcy tworzących jedną całość sytuacyjno-czasową). W 1 sprawie w opisie czynu pojawiło się określenie „motywacja zasługująca na szczególne potępienie”.

W I instancji sprawcom<sup>208</sup> wymierzono następujące kary. Większości sprawców – 85% wymierzono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. W przypadku 46% skazanych w tej grupie kara została wymierzona za popełnienie pojedynczego przestępstwa<sup>209</sup>, natomiast dla pozostałych była to kara łączna, wymierzona za popełnienie kilku pozostających ze sobą w zbiegu realnym przestępstw. Wobec 15% sprawców sąd orzekł karę pozbawienia wolności w wysokości umożliwiającej warunkowe zawieszenie jej wykonania<sup>210</sup>.

<sup>207</sup> Jest to liczba wskazująca, ile razy w kwalifikacji pojawił się dany przepis. Wielokrotnie 1 czyn opisywany był w warunkach art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu kumulatywnej kwalifikacji, stąd liczba przepisów jest większa niż liczba czynów.

<sup>208</sup> Uwzględnieni zostali tylko ci, wobec których orzeczono środek karny/karę dodatkową pozbawienia praw publicznych lub ciągu przestępstw.

<sup>210</sup> Orzeczenie kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych było tu możliwe dzięki przyjęciu jako podstawy rozstrzygnięcia kodeksu karnego z 1969 r., czyn stanowił zbrodnie, więc orzeczenie tej kary było obligatoryjne, a przy wymiarze kary sąd zdecydował o jej nadzwyczajnym złagodzeniu.

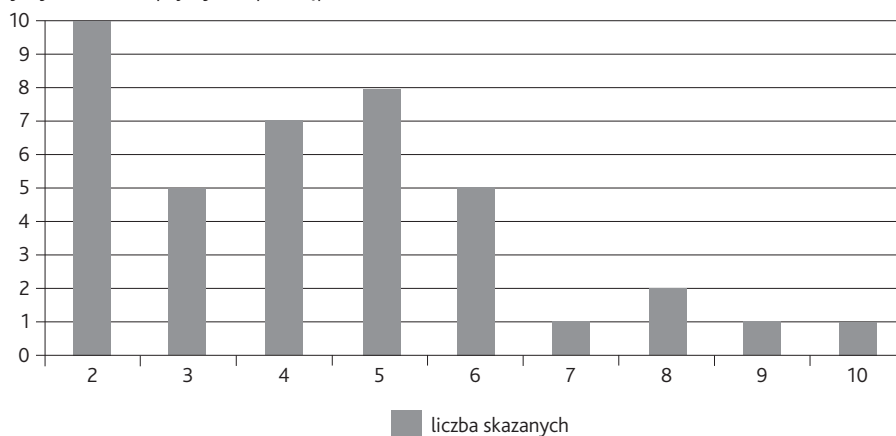
**Tabela 3**  
Rodzaje wymierzonej kary pozbawienia wolności

Kara pozbawienia wolności		l.b.		%	
Bezwzględna	Pojedyncze przestępstwo	40	74	46	85
	Kara łączna	34		39	
Z warunkowym zawieszeniem		13		15	
Suma		87		100	

Karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania wymierzono w sumie 40 sprawcom, którzy popełnili tylko jeden czyn. W żadnym przypadku nie wymierzono kary surowszej niż 10 lat pozbawienia wolności, najłagodniejszą z wymierzonych kar były 2 lata pozbawienia wolności. Szczegółowe dane wyglądają następująco: 2 lata – 10 razy, 3 lata – 4 razy, 3 lata 4 miesiące – 1 raz, 4 lata – 5 razy, 4 lata 6 miesięcy – 2 razy, 5 lat – 8 razy, 6 lat – 5 razy, 7 lat – 1 raz, 8 lat – 2 razy, 9 lat – 1 raz, 10 lat – 1 raz.

#### Wykres 1

Kary wymierzone za pojedyncze przestępstwa



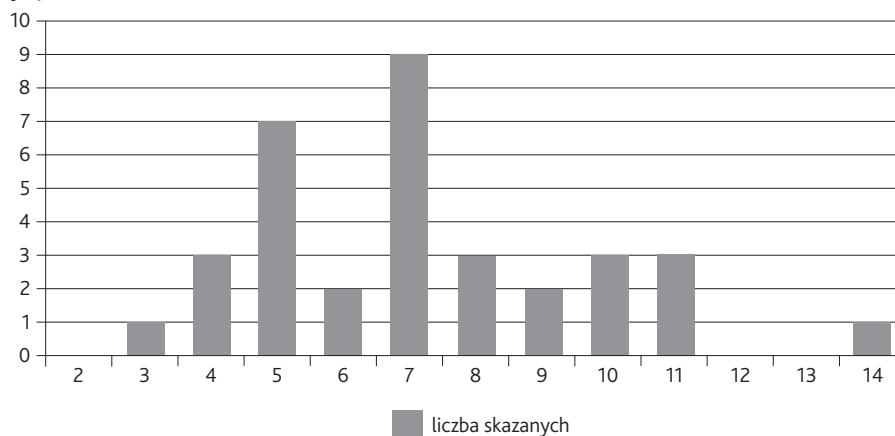
W pozostałych sprawach 34 sprawcom, którzy popełnili więcej niż 1 przestępstwo, wymierzono karę łączną pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania: 3 lata – 1 raz, 4 lata – 2 razy, 4 lata 6 miesięcy – 1 raz, 5 lat – 6 razy, 5 lat 6 miesięcy – 1 raz, 6 lat – 1 raz, 6 lat 6 miesięcy – 1 raz, 7 lat – 9 razy, 8 lat – 3 razy, 9 lat – 2 razy, 10 lat – 3 razy, 11 lat – 3 razy, 14 lat – 1 raz. Te kary były oczywiście surowsze niż wymierzone za pojedyncze przestępstwa, ale także tutaj nie wymierzono kar najsurowszych – 15 i 25 lat oraz dożywotniego pozbawienia wolności.

W przypadku 13 sprawców sąd wymierzył karę pozbawienia wolności z warunkowym zwieszeniem jej wykonania: 1 rok 6 miesięcy – 6 razy, 2 lata – 7 razy; okres próby wynosił 2 lata – 4 razy, 3 lata – 3 razy, 4 lata – 3 razy, 5 lat – 1 raz.

Sąd wymierzył także 30 razy grzywnę obok kary pozbawienia wolności: 25 stawek – 2 razy, 40 stawek – 1 raz, 50 stawek – 1 raz, 60 stawek – 1 raz, 70 stawek

**Wykres 2**

Kary łączne



**Tabela 4**  
Wymiar kary procentowo

Kara pozbawienia wolności	l.b.	%	
		%bw	%c
Poniżej 3 lat	10	13,5	11,5
3 do poniżej 5 lat	16	21,6	18,4
5 do poniżej 10 lat	40	54,1	45,9
10 do 15 lat	8	10,8	9,2
25 lat	0	0	0
Dożywotnie pozbawienie wolności	0	0	0
Suma	74	100	85

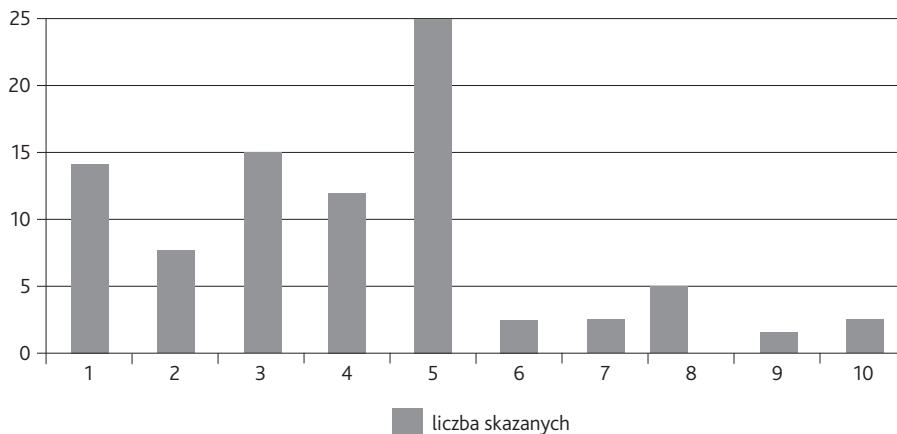
– 1 raz, 100 stawek – 1 raz, 120 stawek – 3 razy, 140 stawek – 2 razy, określając wysokość jednej stawki na: 10 zł – 8 razy i 20 zł – 3 razy oraz grzywny kwotowe (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. – na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.): 600 zł – 3 razy, 1 tys. zł – 2 razy, 1,5 tys. zł – 5 razy, 2,5 tys. zł – 1 raz, 3 tys. zł – 1 raz, 5 tys. zł – 2 razy, 10 tys. zł – 3 razy i 20 tys. zł – 1 raz.

Wobec 87 sprawców orzeczono pozbawienie praw publicznych na okres: 1 roku – 14 razy, 2 lat – 7 razy, 3 lat – 12 razy, 4 lat – 12 razy, 5 lat – 24 razy, 6 lat – 6 razy, 7 lat – 1 raz, 8 lat – 2 razy, 9 lat – 1 raz, 10 lat – 2 razy; raz orzeczono ten środek karny jako łączny w wymiarze 7 lat. Wobec 4 sprawców dopiero sąd II instancji orzekł ten środek – 3 razy w wymiarze 3 lat, 1 raz – 5 lat; wobec 1 sprawcy zaś – uczynił to sąd I instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy – na okres 2 lat. W przypadku 23 sprawców orzeczenie tego środka było obligatoryjne, ponieważ sprawa była rozstrzygana na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. (6 spraw).



**Wykres 3**

Wymiar środka karnego pozbawienia praw publicznych

**Tabela 5**

Okresy orzeczonego środka karnego

Pozbawienie praw publicznych	l.b.	%
1 rok do 3 lat	37	42,5
4 lata do 6 lat	43	49,4
7 lat do 9 lat	5	5,8
10 lat	2	2,3
Suma	87	100

W przypadku 65 sprawców została wniesiona apelacja; wobec 45 z nich wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy, 4 razy sąd II instancji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, zaś wobec 16 – zmienił wymiar kary.

Kasacja została wniesiona 7 razy, 1 raz SN uchylił wyrok sądu II instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, w pozostałych przypadkach kasacja została uznana za oczywiście bezzasadną.

Większość wyroków sądów I instancji została uzasadniona<sup>211</sup>, jednak kwestia motywacji i jej oceny pojawiła się w nich jedynie 19 razy. W 6 sprawach orzeczenie kary dodatkowej było obligatoryjne, ponieważ czyny zarzucane sprawcom stanowiły zbrodnie. Kwestia motywacji (pobudek) nie miała tu zatem znaczenia. Sąd poprzestał na stwierdzeniu, że motywacja sprawcy zasługuje na szczególne potępienie, nie podejmując ani próby jej odtworzenia, ani wskazania kryteriów jej nagannej oceny – 6 razy.

W 19 sprawach (41,3%) uzasadnienie poruszało w ogóle problem motywacji lub jej oceny. Ustalono, że sprawcy kierowali się następującą motywacją: chęć zysku (korzyść majątkowa) – 6 razy, zemsta – 1 raz, chęć zdobycia środków na alkohol – 1 raz, czyn stanowił zaspokojenie niskich instynktów – 1 raz, chęć wyżycia się – 2 razy, nieprawidłowa realizacja popędu seksualnego – 2 razy. Zważywszy na to,

<sup>211</sup> Jedynie 3 wyroki nie zostały uzasadnione.

że jedynie w 23 przypadkach (wobec 26,4% sprawców w tej grupie) orzeczenie pozbawienia praw publicznych było obligatoryjne, a zatem przesłanką jego orzeczenia nie była motywacja, widać, że sąd bardzo mało uwagi poświęcił jej odtworzeniu.

Tak ustalona motywacja powinna zostać oceniona jako zasługująca na szczególne potępienie. Tymczasem na 56 różnych okoliczności przemawiających, zdaniem sądu, za orzeczeniem pozbawienia praw publicznych, jedynie 12 z nich (21,4% wszystkich wskazanych) można uznać za dotyczące motywacji, chociaż większość z nich miała charakter ogólnikowy, a w 1 przypadku (charakter seksualny) należałoby uznać tę ocenę za nieprawidłową, ponieważ sprawca popełnił zgwałcenie. Pozostałych 78,6 % przytoczonych w uzasadnieniach okoliczności miało charakter przedmiotowy. Dotyczyły one okoliczności popełnienia czynu, sposobu jego popełnienia, osoby pokrzywdzonego lub właściwości i warunków osobistych samego sprawcy. Dokładnie przedstawia je poniższa tabela.

Niezależnie od tego, czy w danej sprawie obiektywnie sprawca zasługiwał na owo szczególne napiętnowanie związane z orzeczeniem pozbawienia praw publicznych, czy nie, uzasadnienia wskazują zarówno na pewną nieporadność sądu w odtwarzaniu motywacji sprawcy, jak i w wyjaśnieniu, dlaczego owa motywacja zasługuje na szczególne potępienie. Wynika to przede wszystkim z niewłaściwego określenia przez ustawodawcę przesłanek stanowiących podstawę orzekania tego środka.

W jednym przypadku sąd stwierdził, że zachowanie sprawcy jest szczególnie naganne, ale nie ma potrzeby orzekania pozbawienia praw publicznych.

Bardzo rzadko uzasadniano samo orzeczenie środka karnego – raz wskazano na jego funkcję wychowawczą. Jak podkreślono w części teoretycznej, środek ten pełni przede wszystkim funkcję represyjną, można jednak znaleźć inne, które – w mniejszym stopniu – ale jednak realizuje. Trudno wskazać wśród nich funkcję wychowawczą. Raz sąd uzasadnił długość okresu, na jaki orzeczono ten środek – proporcjonalnością do wysokości orzeczonej kary. Należy zauważyć, iż sprowadza się ona zwykle do tego, że jeśli kara sięga czy zbliża się do górnej granicy ustawowego zagrożenia, również środek karny wymierzany jest w górnej czy blisko górnej granicy. W tej grupie spraw można wyróżnić 3 przedziały kar pozbawienia wolności najłagodniejsze (z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz kary bezwzględne do lat 3), które stanowiły 26,5% wszystkich kar orzeczonych w tej grupie; średnie (od 3 do 10 lat), stanowiące 64,3% oraz najsurowsze (od 10 do 15 lat) – 9,2%. Podobnie można również podzielić okresy, na które orzeczono środek karny: najłagodniejszy (1–3 lat), stanowiący 42,5% wszystkich orzeczonych przypadków; średni (4–6 lat) – 49,4% oraz najsurowszy (7–10 lat), który stanowił 8,1%.

Jak widać w tabeli 7, długość okresów, na jakie orzekano środek karny i karę, nie zawsze była adekwatna czy proporcjonalna. Jedynie odsetek kar i środka karnego z grupy najsurowszych osiąga wartości zbliżone. Natomiast odsetek środka karnego orzeczonego w najłagodniejszym wymiarze znacznie przewyższa odsetek kar z tej grupy. Odwrotna prawidłowość zachodzi w grupie kar i środków karnych o średniej długości. Warto także zauważyć jeszcze jedną prawidłowość: bardzo często orzekaną karą w tej grupie jest 5 lat pozbawienia wolności – 17,2% wymierzonych kar, również okres 5 lat pozbawienia praw publicznych pojawia się często: 28,7% (ponad połowa przypadków z grupy średniej). Wydaje się, że jest to „wygodna wartość”; stanowi ona środek przewidzianego przez ustawodawcę przedziału.

<b>Tabela 6</b>				
Okoliczności wskazane w uzasadnieniu jako przemawiające za orzeczeniem środka karnego				
	Okoliczność wskazana w uzasadnieniu	l.b.		%
		l.b.	suma	suma
Okoliczności przedmiotowe	okoliczności czynu (ogólnie)	5	15	26,8
	popęlnienie ciężkiego przestępstwa	1		
	szczególne okrucieństwo	1		
	wykorzystanie pozbawienia wolności	1		
	nieliczenie się z seksualnością innej osoby <sup>212</sup>	1		
	demonstrowanie siły	2		
	sposób działania	3		
	długi czas trwania czynu	1		
Ocena czynu	czyn budził odrazę	1	12	21,4
	czyn zasługuje na szczególne potępienie	1		
	upodlenie, poniżenie pokrzywdzonego	2		
	wysoki stopień społecznej szkodliwości	1		
	zachowanie sprawcy rażąco odbiegało od przyjętych wzorców postępowania	1		
	czyn był brutalny	5		
	drastyczny charakter czynu	1		
Pokrzywdzony	osoba bezbronna	1	15	26,8
	osoba upośledzona umysłowo	1		
	niewinny pokrzywdzony	1		
	obca osoba	1		
	własne dziecko	3		
	osoba w młodym wieku	3		
	osoba w podeszłym wieku	5		
Właściwości i warunki osobiste sprawcy	Recydywa	1	1	1,8
Zachowanie po czynie	brak skruchy	1	1	1,8
Ocena motywacji	wyjatkowo niskie i nikczemne motywy	1	12	21,4
	niskie pobudki	1		
	ze względu na seksualną motywację czynu	3		
	zła wola	1		
	brak racjonalnych powodów	1		
	brak bliższego powodu	1		
	blahy powód lub jego brak	4		
Suma		56	56	100

<sup>212</sup> Zgwałcenie homoseksualne heteroseksualnego mężczyzny.

Tabela 7 Adekwatność wymiaru środka karnego i kary		
%	kara	środek karny
najtańgodniejsze	26,5	42,5
średnie	64,3	49,4
najsurowsze	9,2	8,1
Suma	100	100

Można się zastanawiać, czy w przypadku wymierzenia sprawcy kary 5 lat pozbawienia wolności nie działa mechanizm nazywany w psychologii społecznej heurystyką zakotwiczenia<sup>213</sup>. Wymierzona kara niejako „wytacza” okres orzeczenia środka. Warto pamiętać, że tylko wówczas, gdy czyn zagrożony jest karą od 1 roku do 10 lat, wymierzona kara pozbawienia wolności także stanowi średnią. Tylko w tym przypadku orzeczenie pozbawienia praw publicznych na okres 5 lat jest adekwatne do wymiaru kary.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, że jedynie w przypadku kar najsurowszych, środek karny faktycznie jest orzekany w wymiarze adekwatnym do długości kary pozbawienia wolności. Natomiast w pozostałych przypadkach brak jest jasnych przesłanek, którymi kieruje się sąd przy wyznaczeniu okresu pozbawienia praw publicznych.

### 2.3. Grupa „148”

Do tej grupy wybrano 25 spraw. W 5 z nich w akcie oskarżenia przyjęto, że czyn wypełnia znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r., w pozostałych 20 uznano, że czyn wypełnia znamiona typu podstawowego lub kwalifikowanego zabójstwa (ale nie z pkt 3) na gruncie obowiązującego kodeksu karnego.

W aktach oskarżenia 71 sprawcom zarzucono popełnienie w sumie 190 czynów. Wiele spraw było wieloosobowych; w pojedynczych sprawach wystąpiło 7, 8, 9, a nawet 17 oskarżonych. Wobec 43 sprawców orzeczono pozbawienie praw publicznych<sup>214</sup>: 6 kobiet (14% sprawców w tej grupie) i 37 mężczyzn (86%). Najliczniejszą grupę stanowili sprawcy z przedziału wiekowego 22–30 lat; było ich 15 (34,9% sprawców w tej grupie). Drugi co do liczebności był przedział wiekowy 31–40 lat – 11 osób (25,6%). Niewiele mniej liczna była grupa wiekowa 17–21 lat – 10 osób (23,3%). 4 osoby miały między 41 a 50 lat (9,3%), 2 – między 51 a 60 (4,6%) i 1 powyżej 60 lat (2,3%).

Sprawcy mieli różne zawody, chociaż najliczniejszą grupę stanowili ci bez wyuczonego zawodu – 9 osób. Wśród pozostałych było 8 mechaników samochodowych, 5 ślusarzy, 6 robotników budowlanych; w pojedynczych przypadkach – m.in. kucharz, krawcowa, fryzjer, stolarz.

Przed aresztowaniem 11 sprawców było zatrudnionych (25,6%), 6 pracowało dorywczo, 3 prowadziło działalność gospodarczą, 2 było na emeryturze. Najliczniejszą grupę stanowili sprawcy niepracujący zarobkowo – 21 osób (48,8%).

<sup>213</sup> E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna*, Poznań 2006, s. 82–85.

<sup>214</sup> I to orzeczenia w ich sprawach są przedmiotem badania.

Wykształcenie sprawców przedstawiało się następująco. Po 16 osób miało wykształcenie podstawowe i zawodowe (po 37,2%), 11 (25,6%) – średnie. W związkach małżeńskich pozostawało 15 sprawców (34,9%); wśród pozostałych 20 stanowili kawalerowie i panny, 7 osób było rozwiedzionych. Wśród sprawców była także 1 wdowa (została nią w wyniku popełnienia zabójstwa na mężu).

Większość sprawców była wcześniej karana. Upřednio karanych za przestępstwo podobne było 16 sprawców, zaś za inne – 20 (4 sprawców było karanych wielokrotnie).

Wobec 39 sprawców zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. 1 sprawca został umieszczony w schronisku dla nieletnich.

W czasie czynu 21 sprawców było pod wpływem alkoholu, 1 – narkotyków. Uzależnienie od alkoholu lub innych substancji stwierdzono u 9 z nich.

W stosunku do 36 sprawców wywołano opinie biegłych psychiatrów, 17 poddano także badaniom psychologicznym, 7 umieszczono na obserwacji psychiatrycznej. U 4 sprawców biegli stwierdzili uszkodzenia centralnego układu nerwowego. U kilku rozpoznano zaburzoną osobowość – osobowość 13 sprawców miała cechy dysocjalnej, 6 – nieprawidłowej, u 2 wystąpiły zaburzenia psychoorganiczne. Intelpekt większości sprawców mieścił się w normie; w pojedynczych przypadkach stwierdzono upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, umiarkowanym oraz pogranicze normy. U 4 sprawców biegli stwierdzili ograniczoną w czasie czynu w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania własnym postępowaniem<sup>215</sup>. U 2 zdolności te były ograniczone, ale w stopniu nieznacznym.

Do popełnienia czynu przyznało się 21 sprawców.

9 sprawców nie znało wcześniej pokrzywdzonych, 23 przed popełnieniem czynu znało pokrzywdzonego. W 6 przypadkach pokrzywdzony i sprawca byli członkami rodziny. W pozostałych sprawach brak jest danych w tej mierze.

W 10 sprawach wybór pokrzywdzonego był przypadkowy, a w 15 – przemyślny, przy czym w 7 stanowił wynik istniejącego między sprawcą i pokrzywdzonym konfliktu. Ogółem pokrzywdzonych zostało 60 osób<sup>216</sup>. Na ile można było to ustalić, większość stanowili mężczyźni – 21 osób, pokrzywdzonych kobiet było 12. Co do pozostałych brak jest danych. W aktach znajdowało się niewiele danych wiktymologicznych, np. odnośnie do wieku pokrzywdzonych można było stwierdzić jedynie, że 2 osoby nie ukończyły 17 lat, wiek 4 mieścił się w przedziale 22–30 lat oraz 31–40 lat, 5 osób ukończyło 41 a nie ukończyło 50 lat. Przyczynienie się pokrzywdzonego miało miejsce w 13 przypadkach, przy czym w 4 było ono niezawinione.

W akcie oskarżenia w opisie czynu ani razu nie pojawiła się kwestia motywacji czy niskich pobudek, natomiast w 6 sprawach (wszystkie rozpoznawane na gruncie kodeksu karnego z 1997 r.) pojawiło się znamię szczególnego okrucieństwa.

W akcie oskarżenia 69 czynów zakwalifikowano jako wypełniające znamiona przestępstwa któregoś z typów zabójstwa – podstawowego lub kwalifikowanego: 12 razy – z art. 148 § 1 d.k.k., z art. 148 § 1 k.k. – 17 razy, z art. 148 § 2 pkt 1 – 7 razy, z art. 148 § 2 pkt 2 – 9 razy (w tym z art. 148 § 2 pkt 1 i 2 – 2 razy), z art. 148 § 2 pkt 4 – 26 razy. Zastanawiające jest to, dlaczego – skoro pojawiały się

<sup>215</sup> W jednym przypadku art. 31 § 2 k.k. nie znalazł się mimo to w kwalifikacji.

<sup>216</sup> We wszystkich czynach zarzuczanych sprawcom, a nie tylko z art. 148 k.k.

typy kwalifikowane zabójstwa i orzekano środek karny pozbawienia praw publicznych, przyjmując, że motywacja sprawcy zasługiwała na szczególne potępienie – w kwalifikacji nie znalazł się przepis art. 148 § 2 pkt 3 k.k.

Oprócz art. 148 § 1 lub § 2 k.k. w kwalifikacji pojawiły się także następujące przepisy<sup>217</sup> typizujące przestępstwa: przeciwko życiu i zdrowiu (art. 156 § 1 d.k.k. – 2 razy, art. 156 § 2 d.k.k. – 1 raz, art. 155 d.k.k. – 1 raz, art. 156 § 1 k.k. – 3 razy, art. 157 k.k. – 9 razy, art. 158 § 1 k.k. – 4 razy, art. 153 k.k. – 1 raz); przeciwko mieniu i gospodarcze (art. 208 d.k.k. – 3 razy, art. 203 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 210 § 1 d.k.k. – 8 razy, art. 210 § 2 d.k.k. – 2 razy, art. 215 d.k.k. – 1 raz, art. 278 § 1 k.k. – 2 razy, art. 279 k.k. – 14 razy, art. 280 § 1 k.k. – 6 razy, art. 280 § 2 k.k. – 5 razy, art. 281 k.k. – 3 razy, art. 286 § 1 k.k. – 1 raz, art. 288 § 1 k.k. – 4 razy, art. 310 § 2 k.k. – 1 raz); przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności (art. 190 § 1 k.k. – 1 raz, art. 191 § 1 k.k. – 1 raz, art. 197 § 3 k.k. – 1 raz, art. 200 § 1 k.k. – 1 raz); przeciwko dokumentom, instytucjom państwowym, porządkowi publicznemu, wymiarowi sprawiedliwości (art. 252 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 258 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 265 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 276 § 1 d.k.k. – 2 razy, art. 286 d.k.k. – 5 razy; art. 223 k.k. – 1 raz, art. 224 k.k. – 1 raz, art. 226 § 1 k.k. – 1 raz, art. 239 § 1 k.k. – 2 razy, art. 242 § 2 k.k. – 1 raz, art. 262 § 1 k.k. – 2 razy, art. 263 § 2 k.k. – 8 razy, art. 267 § 1 k.k. – 1 raz, art. 270 k.k. – 4 razy, art. 275 § 1 k.k. – 2 razy); sporadycznie zdarzyły się także kwalifikacje z art. 130 d.k.k. – 2 razy, art. 119 § 1 k.k. – 1 raz, art. 207 § 1 i 2 k.k. – 5 razy.

W warunkach art. 58a d.k.k. (działanie w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym) – czyn popełniono 7 razy; a w warunkach art. 65 k.k. – 6 razy.

Sprawcy popełnili czyny w innych formach niż sprawcza: jako podżegacze (art. 18 § 1 d.k.k., art. 18 § 2 k.k.) – 14 razy lub pomocnicy (art. 18 § 2 d.k.k., art. 18 § 3 k.k.) – 12 razy.

W 21 przypadkach czyn stanowił usiłowanie (art. 11 § 1 d.k.k., art. 13 § 1 k.k.). W warunkach powrotu do przestępstwa czyn został popełniony 44 razy (art. 60 § 1 d.k.k. – 1 raz, art. 64 § 1 k.k. – 24 razy, art. 64 § 2 k.k. – 19 razy). W warunkach art. 12 k.k. popełniono 3 czyny, a 1 – w warunkach art. 91 § 1 k.k. Jeden ze sprawców odpowiadał w warunkach art. 10 § 2 k.k.

Wątpliwości budził stan psychiczny 36 sprawców. Zostali oni poddani badaniom psychiatrycznym, a 17 z nich także psychologicznym, 1 – seksuologicznym. Obserwacji psychiatrycznej poddano 7 sprawców. Biegli u 4 oskarżonych stwierdzili organiczne uszkodzenia centralnego układu nerwowego, u 13 rozpoznano osobowość dyssocjalną, u 6 – nieprawidłową, a u 3 – zaburzenia psychoorganiczne. Intelpekt większości sprawców mieścił się w normie; w pojedynczych przypadkach stwierdzono upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, umiarkowanym i pograniczne upośledzenia. 5 sprawców uznano za działających w stanie ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności (art. 31 § 2 k.k.).

W 20 sprawach akty oskarżenia zostały uzasadnione; kwestia motywacji pojawiła się jedynie w 2 z nich. Stanowi to 8% spraw z tej grupy. Ustalono ją na chęć zemsty oraz brak wyraźnego powodu.

<sup>217</sup> W kumulatywnym zbiegu przepisów lub jako kwalifikacja innego przestępstwa pozostającego w zbiegu realnym z zabójstwem. Dlatego liczba przepisów nie sumuje się z liczbą czynów.

Sądy I instancji w większości przypadków (16 spraw) utrzymały kwalifikację z aktu oskarżenia. Wprowadzone zmiany spowodowane były np. uwzględnieniem zmian przepisów (po orzeczeniu TK) i zmianą typu kwalifikowanego zabójstwa na podstawowy (5 razy), scaleniem kilku przestępstw w jeden ciąg (art. 91 § 1 k.k. – 4 razy) oraz przejścia na stan prawny na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. Do opisów 2 czynów wprowadzono znamię motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

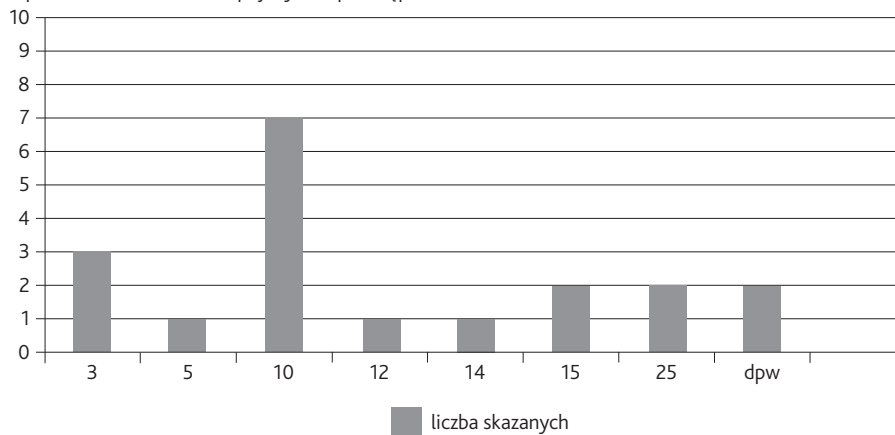
Wszystkim sprawcom wymierzono następujące kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Terminowe kary pozbawienia wolności wymierzono 60,4% sprawców, 25 lat pozbawienia wolności – 14%, a dożywotniego pozbawienia wolności – 25,6%. Szczegółowo dane te przedstawia tabela 8.

Kara pozbawienia wolności	l.b.	%
Poniżej 3 lat	3	7
3 do poniżej 5 lat	1	2,3
5 do poniżej 10 lat	3	7
10 do 15 lat	19	44,1
25 lat	6	14
Dożywotnie pozbawienie wolności	11	25,6
Suma	43	100

Wśród tych kar 19 (44,1% wszystkich wymierzonych kar w tej grupie) wymierzono za 1 tylko przestępstwo: 2 lata 8 miesięcy – 3 razy, 5 lat – 1 raz, 10 lat – 7 razy, 12 lat – 1 raz, 14 lat – 1 raz, 15 lat – 2 razy, 25 lat – 2 razy, dożywotniego pozbawienia wolności – 2 razy, a 24 razy (55,9%) jako karę łączną w warunkach zbiegu przestępstw: 4 lata – 1 raz, 8 lat – 2 razy, 10 lat – 2 razy, 12 lat – 1 raz, 13 lat – 1 raz, 15 lat – 4 razy, 25 lat – 4 razy, dożywotniego pozbawienia wolności – 9 razy.

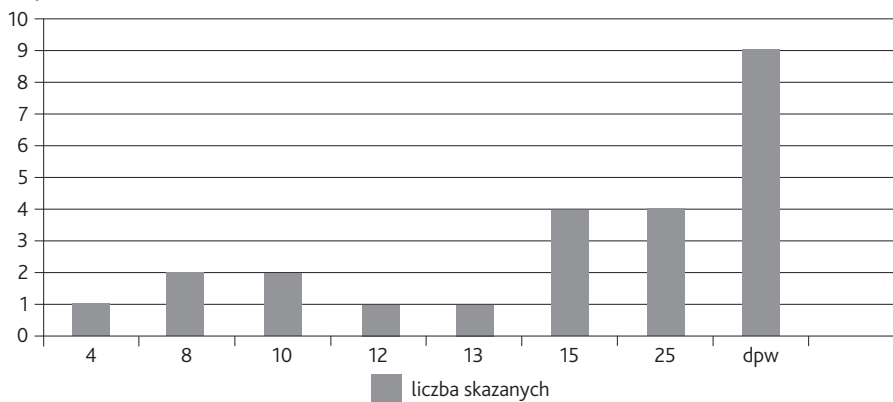
#### Wykres 4

Kara pozbawienia wolności za pojedyncze przestępstwo



Wykres 5

Kara łączna



Wobec 4 skazanych sąd surowiej określił możliwość ubiegania się o warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary: 2 sprawców będzie się mogło ubiegać o to po 35 latach, po jednym – odpowiednio po 30 i 40 latach.

Obok kary pozbawienia wolności 8 razy wymierzona została również grzywna: 200 stawek po 20 zł – 1 raz, łączne kary grzywny w pojedynczych przypadkach: 120 stawek po 50 zł, 200 stawek po 100 zł, 400 stawek po 50 zł oraz grzywny kwotowe: 5 tys. zł – 2 razy, 10 tys. zł – 1 raz, 20 tys. zł – 1 raz.

Wobec 43 sprawców orzeczono środek karny (karę dodatkową) pozbawienia praw publicznych na okresy: 2 lata – 4 razy, 3 lata – 3 razy, 4 lata – 1 raz, 5 lat – 14 razy, 8 lat – 2 razy, 10 lat – 8 razy; jako środek lub karę dodatkową łączną: 5 lat – 1 raz, 6 lat – 2 razy, 10 lat – 6 razy<sup>218</sup>. Wobec 4 sprawców, pomimo zaistnienia przesłanek pozwalających na orzeczenie pozbawienia praw publicznych, sąd odstąpił od jego orzeczenia<sup>219</sup>. W odniesieniu do orzeczenia pozbawienia praw publicznych w II instancji w dwóch przypadkach skrócono okres, na który orzeczono ten środek w I instancji – z 10 lat na odpowiednio 5 i 6 lat. W 5 przypadkach sąd II instancji orzekł ten środek, mimo że nie uczynił tego sąd I instancji, w 2 przypadkach po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd nie orzekł pozbawienia praw publicznych.

Warto zwrócić uwagę na to, że w przypadku orzekania omawianego środka na dłuższy okres, w większości przypadków jest to okres równy górnej granicy wymiaru tego środka. Wydaje się, że ma to związek z wymierzaniem kary pozbawienia wolności w wysokości 15, 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności.

W sprawach rozstrzyganych na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. w 5 przypadkach orzeczenie pozbawienia praw publicznych nie zostało uzasadnione, ponieważ było obligatoryjne. Tylko w 1 uzasadnieniu wyroku poruszona została kwestia motywacji. Sprawców było 2, ustalono, że kierowała nimi chęć wzbogacenia się. Przy ocenie motywacji, o której napisano, że zasługuje na szczególne potępienie, na jej negatywną ocenę wpłynęła osoba pokrzywdzonego.

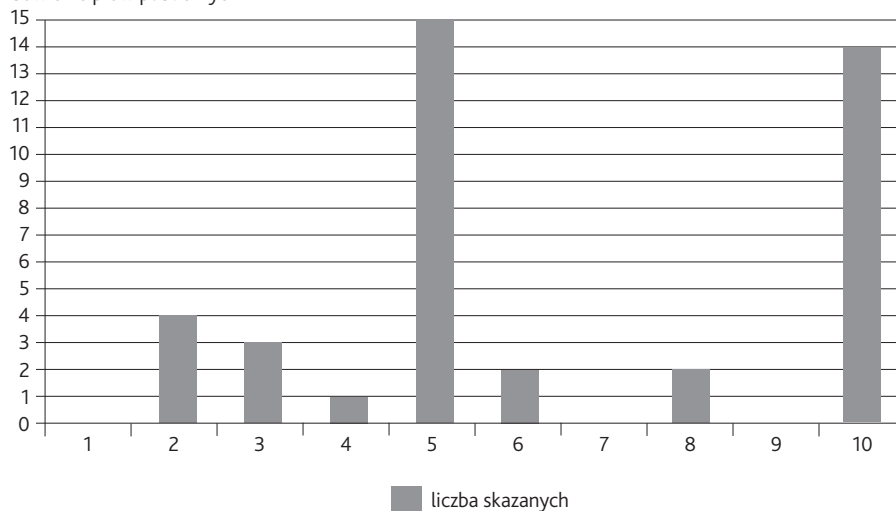
<sup>218</sup> Dane obrazują prawomocne skazania.

<sup>219</sup> Ponadto sąd na jednego sprawcę nałożył obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę przez zapłatę 100 tys. zł. W 1 przypadku orzeczono podanie wyroku do publicznej wiadomości.



**Wykres 6**

Pozbawienie praw publicznych

**Tabela 9**

Pozbawienie praw publicznych zestawienie

Pozbawienie praw publicznych	l.b.	%
1 rok do 3 lat	7	17,1
4 lata do 6 lat	18	43,9
7 lat do 9 lat	2	4,9
10 lat	14	34,1
Suma	41	100

Z pozostałych wyroków, 2 w ogóle nie zostały uzasadnione. W wyniku zmiany podstawy orzekania (przejęcie na grunt kodeksu karnego z 1969 r.), w przypadku 13 sprawców orzeczenie pozbawienia praw publicznych stało się obligatoryjne. Problematyka motywacji i jej oceny pojawiła się w 12 sprawach. Pomimo tego, że sądy rozstrzygały tu sprawy na zasadach określonych w kodeksie karnym z 1997 r., kilkakrotnie pojawiło się pojęcie pobudki: w pojedynczych przypadkach określono, że pobudką była chęć zemsty oraz że pobudki nie są jasne, w 4 przypadkach sąd stwierdził, że sprawcy popełnili czyn z niskich pobudek. W pozostałych sprawach ustalono, że sprawca kierował się motywacją w postaci: chęci osiągnięcia zysku (1 raz), chęci autopromocji (1 raz)<sup>220</sup>, zemsty (1 raz), chęci odwetu (1 raz), wyeliminowania konkurencji (1 raz). Dwukrotnie sąd poprzestał na stwierdzeniu, bez głębszej analizy, że motywacja sprawców zasługuje na szczególne potępienie, 1 raz poprzestano na uznaniu, że czyn sprawcy jest godny napiętnowania. W pozostałych sprawach uzasadnieniem szczególnego potępienia były okoliczności o charakterze przedmiotowym: wskazano po prostu na okoliczności przedmiotowe (2 razy),

<sup>220</sup> Sprawa o sygnaturze IV K 189/11, SO w Ł. – pkt IV.20 raportu.

brutalność działania sprawcy (1 raz), bicie pokrzywdzonego (1 raz), osobę pokrzywdzonego (młody wiek, stan bezbronności).

Wydawałoby się, że w przypadku jednego z najcięższych przestępstw, jakim jest zabójstwo, sąd starannie wyjaśni podstawę orzeczenia środka karnego. Charakterystyczne jest jednak pewne „przywiązanie” do uregulowań kodeksu karnego z 1969 r. Wydaje się, że to właśnie ono jest przyczyną pobieżnego uzasadniania motywacji i jej oceny oraz braku uzasadnienia samego orzeczenia środka karnego i długości jego okresu. Chodzi tu nie tylko o posługiwanie się nieaktualną terminologią (niskie pobudki), ale raczej o wywodzące się z treści art. 40 d.k.k. przekonanie, że orzeczenie tego środka w przypadku zbrodni nie wymaga uzasadnienia.

Zestawienie wymiaru kary z wymiarem środka karnego wygląda w przypadku tej grupy następująco. Kary najłagodniejsze (w tym przypadku wyłącznie bezwzględna kara pozbawienia wolności – do lat 5) stanowiła 9,3% wszystkich kar wymierzonych w tej grupie. Kary średnie (5 do 15 lat) stanowiły 51,1% wszystkich, zaś najsurowsze (25 i dożywotnie pozbawienie wolności) – 39,6%. Z kolei środek karny w najłagodniejszym wymiarze (1–3 lat), stanowił 17,1% wszystkich orzeczonych przypadków; średnim (4–6 lat) – 43,9% oraz najsurowszym (7–10 lat) – 39%.

Tabela 10 Adekwatność kary i środka karnego		
%	kara	środek karny
najłagodniejsze	9,3	17,1
średnie	51,1	43,9
najsurowsze	39,6	39
Suma	100	100

W przypadku tej grupy spraw widać pełniejszą adekwatność między wymiarem kar i środka karnego. Chociaż odsetki dla poszczególnych przedziałów różnią się nieznacznie, jednak ich wartości są zbliżone. W tej grupie wyraźnie najmniej liczna jest grupa najłagodniejsza, co jest zrozumiałe, ponieważ główną kwalifikacją jest tutaj zabójstwo, zagrożone surową karą. W tym przedziale istnieje również największa rozbieżność między odsetkiem najłagodniejszej kary i środka karnego; z przewagą tego ostatniego. Najwięcej wymierzono kar średnich i środka karnego w średnim okresie. Tu z kolei powstała odwrotna prawidłowość – częściej orzekano karę średniej długości niż środek karny z tego przedziału. Oznacza to, że gdyby przyjąć, iż długość okresu środka karnego pozbawienia praw publicznych miałyby być proporcjonalna do wymierzonej kary, w tej grupie spraw istniałaby tendencja do orzekania zbyt krótkich okresów środka karnego. Warto przy tym wskazać, że spośród wszystkich okresów pozbawienia praw publicznych, najczęściej (15 przypadków, czyli 34,9%) orzekano okres 5 lat. Wydaje się, że niezależnie od wymiaru kary jest on „wygodny”. W przypadku średnich kar pozbawienia wolności sąd musiałby jakoś jednak uzasadnić orzeczenie np. 4 lat pozbawienia praw publicznych, a 5 lat (środek przedziału) wydaje się takie oczywiste. W przypadku kar i środków najsurowszych zbieżność jest prawie idealna. Wydaje się, że wymiar środka karnego jest wówczas stosunkowo łatwy, ponieważ wymierzona kara należy

do jednego z dwóch najsurowszych rodzajów, niejako oczywiste jest, że również środek karny powinien zostać orzeczony w maksymalnej wysokości.

W sprawie wszystkich sprawców wniesione zostały apelacje. W stosunku do 19 sprawców wyrok I instancji został utrzymany w mocy. Wobec 13 wyrok został uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania. W 4 przypadkach sąd zmienił wymiar kary.

W sprawie 11 sprawców wniesione zostały kasacje, w jednym przypadku skutkowało ona uchynieniem wyroku sądu apelacyjnego i przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania. W przypadku pozostałych SN uznał kasacje za oczywiście bezzasadne.

#### 2.4. Grupa „148 § 2 pkt 3”

W tej grupie znalazło się 50 spraw, w których 191 czynów popełniło ogółem 122 oskarżonych. Wiele spraw było wieloosobowych; w 4 sprawach czyny popełniło po 5 sprawców, w dwóch – 7, w pojedynczych – 8 i 9. Do badania włączonych zostało 89 sprawców. Wobec 85 z nich został orzeczony środek karny pozbawienia praw publicznych, zaś wobec 4 nie, chociaż istniały ku temu przesłanki.

Wśród oskarżonych były 3 kobiety (3,4% sprawców w tej grupie) i 86 mężczyzn (96,6%). 1 sprawca w czasie popełnienia czynu był nieletni (1,1%); wiek 41 osób (46,1%) mieścił się w przedziale 22–30 lat. Drugą co do liczebności grupę wiekową stanowili sprawcy z przedziału 17–21 lat; było ich 27 (30,3%). W wieku 31–40 lat było 12 sprawców (13,5%), 6 ukończyło 41 a nie ukończyło 50 lat (6,7%). W przedziale 51–60 lat mieścił się wiek 2 sprawców (2,3%). Żaden oskarżony nie przekroczył 60. roku życia.

Wyuczony zawody oskarżonych były zróżnicowane. Najliczniej reprezentowana była grupa nieposiadająca wyuczonego zawodu (30 osób). Wśród pozostałych najczęściej posiadanym zawodem był: mechanik samochodowy (15 osób), ślusarz (6 osób), stolarz (5 osób), murarz i malarz (po 4 osoby), 6 oskarżonych było uczniami; mniej licznie reprezentowane były takie zawody, jak np. ogrodnik, laborant, elektromonter, tokarz, spawacz, piekarz. Większość oskarżonych przed aresztowaniem nie wykonywała żadnej pracy zarobkowej (49 osób; 55,1%); stale zatrudnienie miało 10 oskarżonych (11,2%), 1 prowadził własną działalność gospodarczą; 24 osoby pracowały dorywczo; 5 osób pobierało rentę lub emeryturę. Ponad połowa sprawców (46 osób; 51,7% sprawców z tej grupy) miała wykształcenie podstawowe, a 36 (40,5%) – zawodowe; 5 oskarżonych (5,6%) miało wykształcenie średnie, 1 (1,1%) – gimnazjalne i 1 (1,1%) – wyższe. Stan cywilny oskarżonych przedstawiał się następująco: 12 osób pozostawało w związku małżeńskim (13,5%), 17 było rozwiedzionych (19,1%), pozostali (67,4%) byli stanu wolnego (kawaler/panna).

Większość oskarżonych była już wcześniej karana; 7 oskarżonych więcej niż 1 raz; 45 sprawców popełniło uprzednio inne przestępstwo, zaś 20 – podobne do zarzucanego w badanej sprawie. Wobec wszystkich sprawców zastosowano środek zapobiegawczy. W przypadku 1 oskarżonego polegał on na umieszczeniu w schronisku dla nieletnich, w przypadku pozostałych – było to tymczasowe aresztowanie.

W czasie czynu 53 oskarżonych było w stanie upojenia alkoholowego. U 21 z nich stwierdzono objawy uzależnienia od alkoholu. 4 oskarżonych w czasie czynu było pod wpływem środków odurzających. Stwierdzono u nich objawy uzależnienia od tych substancji.

Zbadano stan psychiczny większości oskarżonych<sup>221</sup>. Badaniu psychiatrycznemu poddano 81 z nich, psychologicznemu – 53, 27 skierowano na obserwację psychiatryczną. Osobowość dyssocjalną rozpoznano u 49 oskarżonych, u 3 organiczne zaburzenia osobowości, osobowość zaburzoną u 10, uszkodzenia organiczne centralnego układu nerwowego – 8. 1 sprawca cierpiał na padaczkę. Intelpekt większości oskarżonych mieścił się w normie. Jedyne u 5 z nich stwierdzono upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, a u 1 – pogranicze upośledzenia umysłowego. Te deficyty nie skutkowały jednak, zdaniem biegłych, ograniczeniem zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem w stopniu znacznym. W przypadku 12 sprawców nastąpiło takie ograniczenie, ale w stopniu nieznacznym.

Do popełnienia czynu przyznało się 46 sprawców. Pokrzywdzony był osobą całkowicie nieznaną (obcą) dla 33 sprawców. W przypadku 52 pokrzywdzonych między nimi a sprawcami istniała wcześniej jakaś relacja (znali się), 10 pokrzywdzonych i oskarżonych było członkami rodziny. W tej grupie spraw przypadki, gdy wybór pokrzywdzonego był przypadkowy i przemyślany, są zbliżone pod względem liczebności. Wybór przypadkowy nastąpił w 24 sprawach, zaś w pozostałych 26 miał on charakter intencjonalny, w tym w 16 sprawach powodem był konflikt między sprawcą i pokrzywdzonym.

W badanej grupie spraw pokrzywdzonych zostało 75 osób: 33 kobiety i 42 mężczyzn. Nie we wszystkich sprawach znajdowały się dokładne informacje odnośnie do ich wieku. Wiadomo, że 7 pokrzywdzonych nie ukończyło 17 lat, po 8 mieściło się w grupach wiekowych 17–21 lat i 22–30 lat, wiek 4 sprawców zawierał się w przedziale 31–40 lat, 1 sprawca ukończył 51 a nie ukończył 60 lat. Największą liczebność miały grupy wiekowe 41–50 lat i powyżej 60 lat – po 12 osób. W przypadku 35 pokrzywdzonych można mówić o przyczynieniu się do popełnienia czynu, jednak jedynie 12 z nich przyczyniło się w sposób zawiniony.

Motywacja zasługująca na szczególne potępienie znalazła się w opisie 19 czynów w aktach oskarżenia. Odnośnie do 14 czynów użyto określenia „ze szczególnym okrucieństwem”.

Czyny popełnione przez sprawców z tej grupy spraw zostały w akcie oskarżenia zakwalifikowane jako przestępstwo z następujących przepisów: art. 148 § 2 pkt 3 k.k.<sup>222</sup> – 68 razy, inne typy zabójstwa: art. 148 § 1 k.k. – 5 razy, art. 148 § 2 pkt 1 k.k. – 31, art. 148 § 2 pkt 2 k.k. – 32 razy, art. 148 § 2 pkt 4 k.k. – 8 razy. Ponadto w kumulatywnej kwalifikacji lub w realnym zbiegu przestępstw pojawiły się następujące przepisy: typizujące przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (art. 153 § 2 k.k. – 1 raz, art. 156 § 1 k.k. – 5 razy, art. 156 § 3 k.k. – 4 razy, art. 157 k.k. – 4 razy, art. 158 § 1 k.k. – 1 raz); przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności (art. 189 § 1 k.k. – 4 razy, art. 197 § 1 k.k. – 1 raz, art. 197 § 3 k.k.

<sup>221</sup> 3 sprawców badano dwukrotnie; wywołano drugą opinię biegłych.

<sup>222</sup> Liczba kwalifikacji nie sumuje się z liczbą czynów, ponieważ czyny te często były w kumulatywnej kwalifikacji, np. w 13 sprawach czyn zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 1, 2, 3 k.k.

– 4 razy, art. 200 § 1 k.k. – 1 raz); przeciwko mieniu (art. 278 § 2 k.k. – 8 razy, art. 279 k.k. – 13 razy, art. 280 § 1 k.k. – 7 razy, art. 280 § 2 k.k. – 16 razy, art. 284 k.k. – 2 razy, art. 286 k.k. – 11 razy, art. 288 § 1 k.k. – 3 razy); a także art. 163 § 1 k.k. – 1 raz, art. 178a § 1 k.k. – 1 raz, art. 207 § 1 k.k. – 2 razy, art. 233 k.k. – 2 razy, art. 245 k.k. – 1 raz, art. 263 § 2 k.k. – 4 razy, art. 270 k.k. – 12 razy, art. 275 k.k. – 1 raz, art. 276 k.k. – 2 razy. Sprawcy popełnili czyn w formach sprawczych oraz niesprawczych: podżegania (art. 18 § 2 k.k.) – 7 razy i pomocnictwa (art. 18 § 3 k.k.) – 3 razy. Większość czynów zostało popełnionych w formie stadialnej dokonania, zarzut usiłowania (art. 13 § 1 k.k.) postawiono 11 razy. W warunkach powrotu do przestępstwa odpowiadało 17 sprawców (16 razy – art. 64 § 1 k.k. i 1 raz – art. 16 § 2 k.k.). Za czyn uznano zachowanie sprawcy w 2 sprawach. 2 sprawców odpowiadało na podstawie art. 10 § 2 k.k. Wobec 1 zastosowanie znalazł art. 60 § 3 k.k.

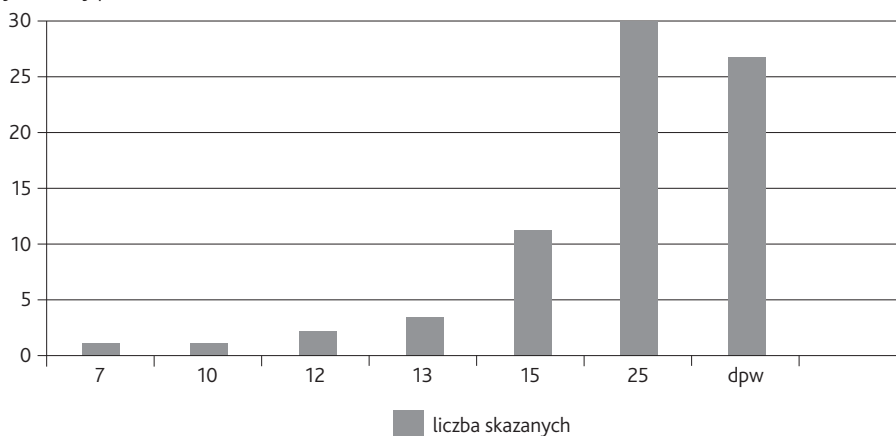
Uzasadnienie aktu oskarżenia zostało sporządzone w 36 sprawach (72% wszystkich spraw z tej grupy), a kwestia motywacji i jej oceny została poruszona w 31 z nich. Bez głębszej analizy w 16 uzasadnieniach napisano po prostu, że motywacja sprawców zasługuje na szczególne potępienie, w 3 użyto określenia „z niskich pobudek”. Motywację sprawcy odtworzono jako: chęć zemsty, odwet – 5 razy, odpłatne zlecenie – 1 raz, osiągnięcie korzyści majątkowej – 10 razy, usunięcie świadka – 7 razy, brak motywu – 2 razy, zazdrość – 1 raz. 2 sprawców było ciekawych, jak umiera człowiek. Motywacja została uznana za zasługującą na szczególne potępienie, ponieważ była jaskrawo naganna – 1 raz, stanowiła instrumentalne traktowanie kobiet – 1 raz, zachowanie sprawcy wynikało z konfliktu – 1 raz, czyn polegał na poświęceniu życia ludzkiego – 1 raz; czyn był brutalny, okrutny – 2 razy, popełniony bez skrępowań i wyrzutów sumienia – 2 razy. O ile samo odkodowanie motywacji w tych przypadkach, gdy prokurator to uczynił, wydaje się poprawne, o tyle uzasadnienie szczególnego potępienia pozostawia wiele do życzenia. Należy zauważyć istniejące nadal „przywiązanie” do rozwiązań kodeksu karnego z 1969 r. (zarówno w sądach, jak i w prokuraturach). Przejawia się ono nie tylko w używaniu już zarzuconej terminologii (niskie pobudki). Wydaje się, że pokutuje nadal przekonanie, iż w przypadku zbrodni orzeczenie tego środka jest oczywiste i wynika wprost z przepisu.

W wyroku sądu I instancji w większości przypadków utrzymana została kwalifikacja z aktu oskarżenia; 13 razy zmieniono ją na art. 148 § 2 pkt 3 k.k., a do opisu czynu 4 razy wprowadzono znamię motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

Sprawcom zostały wymierzone następujące kary pozbawienia wolności za pojedyncze przestępstwo: 7 lat – 1 raz, 10 lat – 1 raz, 12 lat – 2 razy, 13 lat – 3 razy, 15 lat – 11 razy, 25 lat – 29 razy, dożywotnie pozbawienie wolności – 15 razy. Możliwość ubiegania się o warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary została określona odmiennie niż na podstawie przepisów ogólnych 15 razy: po 12 latach – 3 razy, po 13 latach – 2 razy, po 20 latach – 3 razy, po 30 latach – 5 razy, po 35 latach – 1 raz. Sprawcom wymierzono następujące kary pozbawienia wolności jako kary łączne: 15 lat – 1 raz, 25 lat – 14 razy i dożywotniego pozbawienia wolności – 12 razy. Możliwość warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary została określona surowiej wobec sprawców 12 razy: 4 razy po 20 latach, 1 raz – po 30 latach, 1 raz po 35 latach, 1 raz po 45 latach.

**Wykres 7**

Wymiar kary pozbawienia wolności

**Tabela 11**

Kara pozbawienia wolności, zestawienie procentowe

Kara pozbawienia wolności	l.b.	%
Poniżej 3 lat	0	0
3 do poniżej 5 lat	0	0
5 do poniżej 10 lat	1	1,1
10 do 15 lat	18	20,3
25 lat	43	48,3
dożywotnie pozbawienie wolności	27	30,3
Suma	89	100

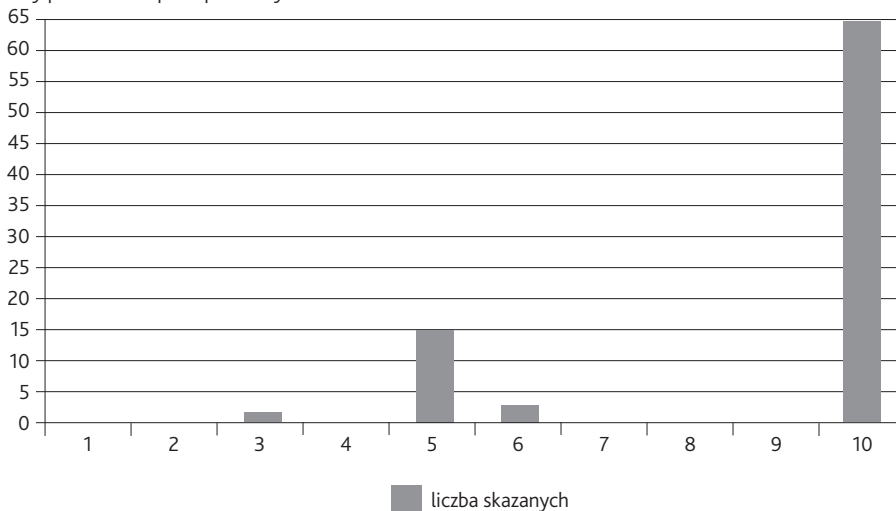
Pozbawienie praw publicznych zostało orzeczone na okres: 3 lat – 2 razy, 5 lat – 9 razy, 6 lat – 3 razy, 10 lat – 60 razy. Jako środek łączny orzeczono je na okres lat 5 – 1 raz oraz 10 – 5 razy. Wobec 9 sprawców w I instancji nie orzeczono tego środka, chociaż przyjęto kwalifikację z art. 148 § 2 pkt 3 k.k.<sup>223</sup> Za błędne należy uznać orzeczenie środka karnego i ustalenie, że motywacja sprawcy zasługuje na szczególne potępienie, bez uwzględnienia tego faktu w kwalifikacji czynu (brak pkt 3 art. 148 § 2 k.k.). Ostatecznie sąd II instancji wobec 5 z nich orzekł środek karny – w wysokości 5 lat.

W tej grupie okresy, na które wymierzono sprawcom środek karny pozbawienia praw publicznych, były zdecydowanie dłuższe niż w 2 poprzednich grupach. Ta tendencja jest najzupełniej poprawna, natomiast zastanawiające jest to, że w 4 przypadkach sąd nie orzekł tego środka, mimo przyjęcia kwalifikacji z art. 148 § 2 pkt 3 k.k.

<sup>223</sup> Wobec 1 sprawcy sąd orzekł obowiązek zapłaty 140 tys. zł tytułem zadośćuczynienia; 9 sprawców zostało zobowiązanych do zapłaty nawiązki.

**Wykres 8**

Okresy pozbawienia praw publicznych

**Tabela 12**

Okresy pozbawienia praw publicznych, zestawienie procentowe

Pozbawienie praw publicznych	l.b.	%
1 rok do 3 lat	2	2,3
4 lata do 6 lat	18	21,2
7 lat do 9 lat	0	0
10 lat	65	76,5
Suma	85	100

W uzasadnieniach 41 wyroków została poruszona problematyka motywacji sprawy i jej oceny. W 19 przypadkach napisano po prostu, że motywacja sprawcy zasługuje na szczególne potępienie bez głębszej analizy i wyjaśnienia powodów negatywnej oceny. W 6 przypadkach sąd stwierdził, że czyn sprawcy został popełniony z niskich pobudek. Najczęstszą motywacją sprawcy była ekonomiczna, którą opisano jako chęć osiągnięcia korzyści majątkowej – 24 razy, chęć uzyskania niegodziwego zysku – 4 razy; istniejący wobec pokrzywdzonego dług – 2 razy. Dość często pojawiała się także motywacja w postaci usunięcia przeszkody (osoby uniemożliwiającej lub utrudniającej sprawcy realizację jakichś celów życiowych): chęć wyeliminowania konkurencji – 1 raz, chęć pozbycia się świadka – 7 razy, chęć usunięcia osoby uznanej za gorszą, niepożądaną (chodziło o narkomana) – 2 razy; postrzeganie pokrzywdzonej jako przeszkody w realizacji celów życiowych ogólnie – 1 raz<sup>224</sup>. Ustalono, że w motywacji sprawcy dominował motyw erotyczny (zabójstwo w związku ze zgwałceniem) – 1 raz, zaspokojenie popędu płciowego – 1 raz. Na podłożu emocjonalnym popełniono zabójstwo z następujących powodów:

<sup>224</sup> Sprawa o sygnaturze IV K 414/03, SO w G. – pkt IV.2.6 raportu.

zemsta – 6 razy, zazdrość – 1 raz, chęć ukarania pokrzywdzonej – 1 raz. 2 sprawców zabiło pokrzywdzonych z ciekawości. W 1 przypadku określono motywację jako zaspokojenie prymitywnych potrzeb.

Jakie okoliczności wpłynęły na negatywną ocenę motywacji pokazują tabela 13.

Tabela 13 Okoliczności wskazane w uzasadnieniu jako przemawiające za orzeczeniem środka karnego				
	Okoliczność wskazana w uzasadnieniu	l.b.		%
		l.b.	suma	suma
Okoliczności przedmiotowe	okoliczności czynu (ogólnie)	7	15	25,9
	pokrzywdzona zmarła bez sakramentów	1		
	okoliczności obciążające	3		
	instrumentalne potraktowanie życia człowieka	3		
	sposób działania (drastyczny)	1		
Ocena czynu	---	0	0	0
Pokrzywdzony	ze względu na osobę pokrzywdzonego (ogólnie)	2	2	3,5
Właściwości i warunki osobiste sprawcy	osoba sprawcy (ogólnie)	1	1	1,7
Zachowanie po czynie	brak pokory	1	1	1,7
Ocena motywacji	motywacja sprawcy zasługuje na szczególne potępienie	19	39	67,2
	niskie pobudki	6		
	naruszenie norm społecznych i moralnych/rażące ich lekceważenie	2		
	uzurpowanie sobie prawa do dzielenia ludzi na lepszych i gorszych	3		
	brak powodu	7		
	pozbawienie pokrzywdzonego życia dla rozrywki	1		
	okazanie pogardy dla życia	1		
Suma		58	58	100

W jednym przypadku sąd nie orzekł środka karnego, ponieważ uznał, że zazdrość z miłości nie jest naganna.

Należy zauważyć, że w przypadku tej grupy spraw, proporcja między okolicznościami o charakterze przedmiotowym, dotyczącymi zachowania lub osoby sprawcy, zmienia się na korzyść okoliczności, które w jakiś sposób odwołują się do ocen moralnych. Sprawy o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. są zwykle skomplikowane, mają „duży ciężar gatunkowy”, co sprawia, że ustawodawca wyznaczył do ich rozpoznawania sądy okręgowe. Być może świadomość większej złożoności sprawy powoduje, że uważniej i nieco dokładniej analizowane są także jej aspekty podmiotowe. Należy jednak pamiętać, że choć w powyższym zestawieniu w grupie ocen motywacji zostało zamieszczonych 39 przypadków argumentacji, aż 25 z nich ma charakter czysto formalny, stanowi powtórzenie sformułowania ustawowego, bez wskazania okoliczności pozwalających na przyjęcie, że zostało faktycznie zrealizowane. Niewystarczające jest wskazywanie, że o motywacji zasługującej



na szczególne potępienie decydują niskie pobudki. Wskazano już na to wyżej, ale w przypadku orzekania pozbawienia praw publicznych w przypadku ciężkich zbrodni, sąd czyni to niejako intuicyjnie, w zgodzie z szeroko pojętymi zasadami słuszności i chyba w przekonaniu (wywodzącym się jeszcze z kodeksu karnego z 1969 r.), że nie ma potrzeby tego orzeczenia szczegółowo uzasadniać. Niestety, *de lege lata* ustawodawca nałożył na sąd obowiązek drobiazgowej wręcz analizy. Jak wielokrotnie podkreślano w literaturze przedmiotu, odtworzenie motywacji zwykle nie jest proste. Ocena etyczna teź motywacji jest często niejednoznaczna. Samo znamię motywacji zasługującej na szczególne potępienie jest potrójnie ocenne. Z tych powodów sąd powinien dokładnie wyjaśnić, w jaki sposób odtworzył motywację, jakie okoliczności wziął pod uwagę przy jej ocenie.

Nie wyjaśniano powodów, dla których orzeczono określony okres pozbawienia praw publicznych. Badając sugerowaną w niektórych orzeczeniach (nie z tej grupy) proporcjonalność czy adekwatność wysokości wymierzonej kary pozbawienia wolności i środka karnego, także w tej grupie zarówno kary, jak i okresy, na jakie orzeczono środek karny podzielono na trzy kategorie. W odniesieniu do środka karnego są one takie same, jak w dwóch wcześniej analizowanych grupach. Natomiast co do kar, to w tej grupie mianem najłagodniejszych określono terminowe kary pozbawienia wolności (w praktyce od 5 do 15 lat). Stanowiły one 21,4% wszystkich orzeczonych w tej grupie. Kary średnie to 25 lat pozbawienia wolności, których wymierzono 48,3%. W przedziale „najsurowsze” kryje się tu kara dożywotniego pozbawienia wolności. Takich przypadków było 30,3%.

Tabela 14 Adekwatność wymiaru kar i środka karnego		
%	Kara	środek karny
najłagodniejsze	21,4	2,3
średnie	48,3	21,2
najsurowsze	30,3	76,5
Suma	100	100

W przypadku tej grupy najwyraźniej widać pewną praktyczną trudność we wprowadzaniu w życie zasady, że okres, na jaki orzeczony zostaje środek karny, ma być proporcjonalny czy adekwatny do wymierzonej kary. Jeżeli czyn zagrożony jest karą od 8 lat lub 12 lat pozbawienia wolności<sup>225</sup>, 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności; orzeczenie środka karnego w maksymalnej wysokości przy orzeczeniu kary np. 12 lat pozbawienia wolności sprawia, że okres ten staje się zbyt surowy w stosunku do wymierzonej kary. Z drugiej strony sprzeczne jest z jakimś podstawowym poczuciem słuszności orzeczenie wówczas środka karnego na okres np. 1 roku, chociaż 12 lat pozbawienia wolności stanowi dolną granicę zagrożenia karą, a 1 rok pozbawienia praw publicznych – najkrótszy okres, na jaki środek ten można orzec. Widać z zestawienia przedstawionego w tabeli 14, że odsetek przypadków orzeczenia pozbawienia praw publicznych na czas od 1

<sup>225</sup> W związku z orzeczeniem TK.

roku do 3 lat jest bardzo niski (2,3%), o wiele niższy niż odsetek przypadków wymierzenia kary z grupy najłagodniejszych, który jest blisko 10 razy wyższy. Warto zwrócić uwagę na przedział średni, odsetek przypadków orzeczenia pozbawienia praw publicznych wynosił tu 21,2%; w tym 17,6% był to okres 5 lat. Wynik ten zdaje się potwierdzać, że orzekanie omawianego środka karnego w wysokości 5 lat ma niewiele wspólnego z jakąkolwiek proporcjonalnością czy adekwatnością. Jest wartością „bezpieczną” i „oczywistą”. Prawdopodobieństwo zaskarżenia na podstawie niewspółmierności wymiaru środka karnego wydaje się tu relatywnie niewielkie.

Różnice zaznaczają się także w odsetku najsurowszych kar i najdłuższych okresów orzeczenia środka karnego. W przypadku spraw z tej grupy pozbawienie praw publicznych orzekane było w 3/4 przypadków w najdłuższym wymiarze, podczas gdy karę dożywotniego pozbawienia wolności wymierzono w stosunku do 1/3 sprawców. Praktykę tę trudno uznać za nieprawidłową. Pokazuje ona dobitnie, jak mało elastyczne z woli ustawodawcy jest zagrożenia omawianym środkiem karnym. Ustawodawca w istocie uniemożliwia orzeczenie pozbawienia praw publicznych w wymiarze proporcjonalnym do kary.

Samo orzeczenie środka karnego zwykle nie było uzasadniane. W 2 przypadkach sąd stwierdził, że jego 1 stanowi wzmocnienie oddziaływań wychowawczych i zapobiegawczych, w jednej sprawie – że było niezbędne, także w 1 – że celowe i wskazane w maksymalnym wymiarze z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary. W odniesieniu do 2 oskarżonych sąd uznał, że nie zasługują oni na korzystanie z pełni praw obywatelskich. W pojedynczych przypadkach powołano się na względy prewencji generalnej, podkreślono, iż oskarżony jest niegodny korzystać z pełni praw, że jest to dodatkowa dolegliwość. Dwukrotnie sąd wskazał, iż środek ten stanowi dodatkowe napiętnowanie, że jego orzeczenie jest zasadne z uwagi na charakter czynu. W odniesieniu do 3 oskarżonych sąd stwierdził, że powinni oni zostać pozbawieni możliwości korzystania z pełni praw publicznych, wobec 1 – iż powinien on być wyeliminowany z życia publicznego.

W sprawach 87 oskarżonych wniesione zostały apelacje. Wobec 58 oskarżonych wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy. Wobec 12 – uchylono go i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. W pozostałych przypadkach środek odwoławczy spowodował zmianę kwalifikacji (np. w 1 przypadku na art. 148 § 2 pkt 3 k.k., a w 3 – z typu kwalifikowanego na art. 148 § 1 k.k.). Wobec 2 sprawców uchylono rozstrzygnięcie o środku karnym, natomiast wobec 3 – sąd II instancji ten środek orzekł. W 4 przypadkach sąd II instancji wprowadził do opisu czynu motywację zasługującą na szczególnie potępienie, ale nadal nie orzekł środka karnego.

W 14 przypadkach wniesiona została kasacja, która jednak została uznana za oczywiście bezzasadną. Wobec jednego oskarżonego wznowiono postępowanie (zaowocowało ono m.in. orzeczeniem pozbawienia praw publicznych na 5 lat).

## 2.5. Podsumowanie części empirycznej

Na gruncie kodeksu karnego z 1997 r. zaznacza się tendencja spadkowa w orzekaniu pozbawienia praw publicznych. Wynika to z odejścia przez ustawodawcę od obligatoryjnego orzekania tego środka i dość restryktywnego określenia przesłanek jego orzeczenia. Sądy rzadko dokładnie te przesłanki analizują i ustalają. Orzekanie

środka pozbawienia praw publicznych zdaje się mieć przede wszystkim intuicyjnie-słusznościowy charakter; nie zawsze sąd potrafi poprawnie dokonać subsumcji stanu faktycznego, czy może wydobyć ze stanu faktycznego okoliczności pozwalające zrekonstruować motywację. Rzadko również poprawnie – w sensie metodologicznym, czyli z odwołaniem się do jakichś norm, zasad moralnych czy społecznych – dokonuje oceny tej motywacji. Oprócz ustalenia przesłanek, czyli możliwości orzeczenia tego środka w konkretnym przypadku, sąd powinien wskazać, dlaczego uważa, że jest to wskazane w danym przypadku (ponieważ orzeczenie tego środka jest fakultatywne) lub dlaczego – pomimo ich spełnienia – uznaje to za zbędne. Uzasadnienia sądów w jednostkowych przypadkach zawierają wyjaśnienia w tej mierze.

Bardzo rzadko i ogólnikowo uzasadniana jest długość okresu, na który środek ten jest orzekany. Należy zauważyć, że przede wszystkim uderza jego nieprzystawalność do katalogu kar, zwłaszcza najsurowszych. Trudno odnieść się do przesłanek, jakimi kierują się sądy przy wyznaczaniu okresu pozbawienia praw publicznych, ponieważ zwykle ich nie podają. We wstępie części empirycznej podano, iż w literaturze na podstawie danych statycznych odnotowano tendencję spadkową orzekania pozbawienia praw publicznych w ogóle, przy jednoczesnym wzroście liczby dłuższych okresów jego wymiaru.

Jedyną w zasadzie przesłanką, jaka z rzadka pojawia się w uzasadnieniach, jest proporcjonalność lub adekwatność długości okresu pozbawienia praw publicznych do wymiaru kary pozbawienia wolności. Analiza tej kwestii w odniesieniu do spraw z poszczególnych grup została przedstawiona w odpowiednich podrozdziałach. Warto przyjrzeć się takiemu zestawieniu globalnie, we wszystkich sprawach.

Tabela 15 zawiera zestawienie liczbowe i procentowe orzeczonych kar.

Tabela 15 Kara pozbawienia wolności – zestawienie całościowe		
Kara pozbawienia wolności	l.b.	%
Z warunkowym zawieszeniem wykonania	13	5,9
Poniżej 3 lat	13	5,9
3 do poniżej 5 lat	17	7,8
5 do poniżej 10 lat	44	20,1
10 do 15 lat	45	20,6
25 lat	49	22,4
Dożywotnie pozbawienie wolności	38	17,3
Suma	219	100

Można je podzielić na trzy kategorie: najłagodniejsze (z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz pozbawienia wolności do lat 5), średnie (od 5 lat do 15) i najsurowsze (25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności). Podział ten jest względny; zależy od kar faktycznie podlegających przyporządkowaniu. Dlatego w każdym podrozdziale wyglądał on nieco inaczej.

Zestawienie środków karnych orzeczonych we wszystkich badanych sprawach zawiera tabela 16. Wliczono tu do całkowitej liczby sprawców także tych, w przypadku których – pomimo istnienia przesłanek – środka tego nie orzeczono.

<b>Tabela 16</b> Okresy pozbawienia praw publicznych – zestawienie całościowe		
<b>Pozbawienie praw publicznych</b>	<b>l.b.</b>	<b>%</b>
Rezygnacja	6	2,7
1 rok do 3 lat	46	21
4 lata do 6 lat	79	36,1
7 lat do 9 lat	7	3,2
10 lat	81	37
Suma	219	100

Także one zostały podzielone na trzy kategorie: najłagodniejsze (rezygnacja oraz 1–3 lata), średnie (4–6 lat) oraz najsurowsze (7–10 lat). Ponieważ niezależnie od zagrożenia karą, przewidziany przez ustawodawcę okres orzeczenia pozbawienia praw publicznych jest zawsze taki sam, ten podział w każdym z podrozdziałów również jest taki sam.

Zestawienie poszczególnych kategorii kar i środków karnych zawiera tabela 17.

<b>Tabela 17</b> Adekwatność kar i środków karnych – zestawienie całościowe		
<b>%</b>	<b>kara</b>	<b>środek karny</b>
najłagodniejsze	19,6	23,7
średnie	40,7	36,1
najsurowsze	39,7	39,2
Suma	100	100

Pewnemu zrównaniu uległy odsetki z dwóch pierwszych kategorii, natomiast utrzymała się niemal całkowita zbieżność w zakresie kar i środków najsurowszych. Wymierzenie sprawcy kary 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności niejako narzuca orzeczenie pozbawienia praw publicznych również na maksymalny okres – aż 37%, z tych 39,2%, stanowi właśnie okres 10 lat. Obecnie orzeczenie środka karnego możliwe jest wyłącznie w sytuacji, gdy wymierzona została kara powyżej 3 lat pozbawienia wolności, chociaż w badaniu pojawiły się kary niższe, gdy podstawę rozstrzygnięcia stanowił kodeks karny z 1969 r. Jak zaznaczałam to już wcześniej w poszczególnych podrozdziałach, warto zwrócić uwagę na okres 5 lat pozbawienia praw publicznych. Został on zaliczony do przedziału „średnie” i stanowi aż 1/4 wszystkich przypadków orzeczenia tego środka (25,1%). Chociaż między odsetkiem kar i środka karnego zaliczonych do przedziału „średnie” zachodzi dość duża zbieżność, trzeba pamiętać, że w przypadku kar określenie „średnie” obejmuje przedział, którego dolną granicą jest 5 lat a górną 15. Orzeczenie tego środka na okres 5 lat w przypadku wymierzenia 15 lat pozbawienia wolności wówczas, gdy czyn zagrożony jest także karami 25 lat i dożywotniego pozbawienia wolności, jest adekwatne, ale gdy zagrożony jest w górnej granicy 15. latami, orzeczenie środka na 5 lat nie wydaje się adekwatne. Wskazywałam na pewną prawidłowość związaną z orzekaniem środka karnego na okres 5 lat;

zagusza on niejako inne okresy należące do „średniego” przedziału (4 lata, 6 lat). Tworzy również pozór pewnej oczywistości i adekwatności *per se*, ponieważ stanowi dokładnie środek przewidzianego przez ustawodawcę przedziału i jest „okrągłą” liczbą. Wydaje się, że sądy czują się wówczas zwolnione z szukania okoliczności przemawiających za wyborem tego właśnie okresu orzeczenia pozbawienia praw publicznych oraz ich wskazania w treści uzasadnienia.

Zastanawia również to, że orzeczeniu pozbawienia praw publicznych w zasadzie nie towarzyszy (tylko w sporadycznych przypadkach) podanie wyroku do publicznej wiadomości (1 sprawa).

Gdy czyn stanowi inne przestępstwo niż zabójstwo, błędem jest brak wprowadzenia do opisu czynu motywacji zasługującej na szczególne potępienie wówczas, gdy sąd takową sprawcy przypisał. Fakt, iż nie stanowi ona znamienia czynu, nie sprawia, że jako taka nie istnieje. W opisie czynu powołuje się przecież okoliczności, które bezpośrednio do znamion nie należą (dokładne określenie miejsca popełnienia czynu). Jak wynika z badania, sądy wystrzegają się ustalania motywacji sprawcy wówczas, gdy czyn został popełniony nieumyślnie oraz czasami również wtedy, gdy działał w zamiarze ewentualnym. Motywacja towarzyszy sprawcy zawsze, niezależnie od postaci zamiaru, więc takie postępowanie nie jest właściwe. Nietrafne jest także niepowoływanie w kwalifikacji prawnej zabójstwa art. 148 § 2 pkt 3 k.k.<sup>226</sup> wówczas, gdy sąd ustalił motywację sprawcy, dokonał jej oceny, uznając za zasługującą na szczególne potępienie, a następnie orzekł na tej podstawie środek karny pozbawienia praw publicznych. Błędna była praktyka sądów usuwania z opisu czynu określenia „motywacja zasługująca na szczególne potępienie” wtedy, gdy przez pewien czas uznawano za nieobowiązujący przepis art. 148 § 2 k.k.

### III. WNIOSKI

1. W demokratycznym państwie prawa środek w postaci pozbawienia praw publicznych nabiera istotnego znaczenia. Wraz z rozwojem demokracji dolegliwość związana z pozbawieniem praw publicznych wzrasta. Im większa świadomość co do własnego znaczenia i roli podejmowanych decyzji wyborczych, tym większa dolegliwość tego środka.

2. Środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych obejmuje pozbawienie tylko praw wymienionych w tym przepisie, które mają właśnie charakter publiczny. Nie obejmuje natomiast praw o charakterze cywilnym, choć może wywierać pewne skutki pośrednie także w tej sferze.

3. Pozbawienie praw publicznych ma przede wszystkim charakter represyjny. Wiąże się z napiętnowaniem sprawcy, moralną dezaprobatą społeczną. Zawiera w sobie również element prewencyjny, ponieważ pozwala ograniczyć wpływy sprawcy, którego zachowanie oceniane jest jako naganne, na życie społeczne.

4. Treść tego środka obejmuje utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organu władzy publicznej, organu samorządu zawodowego lub gospodarczego, utratę prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego

<sup>226</sup> Chodzi oczywiście o sytuację, gdy przepis ten obowiązuje.

lub zawodowego, jak również utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego; pozbawienie praw publicznych obejmuje ponadto utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utratę zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw.

5. Orzeczenie środka karnego obejmuje wszystkie prawa wymienione w treści art. 40 § 1 k.k., które sprawca posiadał w chwili orzekania. W czasie, na jaki środek ten został orzeczony, skazany nie może nabywać praw. Nie można jednak orzec pozbawienia przyszłych praw.

6. Pozbawienie praw publicznych jest środkiem terminowym. Może on zostać orzeczony na okres od 1 roku do lat 10. Wymierzany jest w latach. Obecnie istnieją w kodeksie karnym środki terminowe orzekane na okres dłuższy niż pozbawienie praw publicznych. Zważywszy, że może on zostać orzeczony obok kary powyżej 3 lat pozbawienia wolności, często kar najsurowszych – 15 lat pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności czy dożywotniego pozbawienia wolności, nie ma racjonalnych powodów, by maksymalny okres wynosił tu lat 10. Warto byłoby także rozważyć możliwość wprowadzenia dożywotniego pozbawienia praw publicznych. Na przykład w przypadku ponownego orzeczenia tego środka.

7. Pozbawienie praw publicznych materialnie (utrata praw) biegnie od momentu uprawomocnienia się wyroku. Natomiast okres, na jaki środek ten orzeczono do 30 czerwca 2015 r., liczono od momentu opuszczenia przez skazanego zakładu karnego. Oznaczało to *de facto* wydłużenie czasu trwania tego środka. Od 1 lipca 2015 r., po wejściu w życie ustawy z 20.02.2015 r., art. 43 § 2b k.k. mówi, że okres, na który orzeczono pozbawienie praw publicznych za dane przestępstwo, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności za to przestępstwo. Rozwiązanie to należy ocenić krytycznie. Poprzednie uregulowanie wydaje się lepsze.

8. Nie jest jasne, jakie okoliczności mają wpływać na długość okresu, na jaki środek ten jest orzekany. W uzasadnieniach sądów rzadko ów wymiar zostaje wyjaśniony. Czasami wskazuje się na proporcjonalność i adekwatność do długości kary pozbawienia wolności wymierzonej sprawcy. Nie jest jasne, jak to należy rozumieć; czy chodzi o adekwatność do zagrożenia karą za dane przestępstwo, czy adekwatność do rodzaju i wymiaru kary w kontekście katalogu kar. Wątpliwości te w dużej mierze związane są ze zbyt wąskim okresem orzekania tego środka.

9. Na gruncie obowiązującego kodeksu karnego, środek karny pozbawienia praw publicznych orzekany jest wyłącznie fakultatywnie. Dlatego sąd zawsze powinien wykazać zasadność jego orzeczenia. Środek ten nie ma charakteru wyjątkowego.

10. Ustawodawca wprowadził dwie przesłanki, które muszą zostać spełnione łącznie. Jedna ma charakter formalny (przedmiotowy) – sprawca ma zostać skazany na karę co najmniej 3 lat pozbawienia wolności; a druga materialny (podmiotowy) – sprawca ma zostać skazany za czyn popełniony w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

11. Sformułowanie „czas nie krótszy niż 3 lata” odnosi się do kary faktycznie wymierzonej sprawcy, a nie do kary grożącej (granicy zagrożenia ustawowego). Środek ten może więc zostać orzeczony zarówno wobec sprawcy zbrodni, jak i występku, za który wymierzono sprawcy taką właśnie karę.

12. „Motywacja” jest pojęciem z dziedziny psychologii. Jej odtworzenie jest niezwykle trudne, jednak organy orzekające rzadko poddają jakiejś szczegółowej

analizie motywację sprawcy, nie podejmują w tym kierunku aktywności w postaci powołania biegłych psychologów dla jej zrekonstruowania. Jeżeli pojawiają się jakieś wypowiedzi sądu na ten temat, dotyczą one zwykle wiodącego, dającego się wyodrębnić, dominującego motywu zachowania sprawcy. Błędne jest uznanie, że motywacja występuje tylko w przypadku czynów popełnionych umyślnie.

13. „Szczególne potępienie” to znamię o charakterze czysto ocennym. Odnosi się bardzo silnie do ocen moralnych. „Potępienie” nie należy ani do prawa karnego, ani do psychologii. Jest to termin z zakresu religii i etyki (nauki o moralności), wiążący się z ujemną oceną; uwikłany kulturowo. Ustawa nie zawiera katalogu okoliczności nakazujących uznanie danego zachowania za motywację zasługującą na szczególnie potępienie. Kwestia ta podlega ocenie sądu orzekającego przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy. Nie zalicza się do nich ani tych elementów, które wchodzi w skład znamion typu przestępstwa, ani nawet tych, które podlegając stopniowaniu, mogą mieć wpływ na zaostrzenie wymiaru kary. Będzie to więc motyw towarzyszący realizacji znamion przestępstwa, ale pozostający poza ich zakresem.

14. Należy krytycznie odnieść się do włączenia przez ustawodawcę motywacji zasługującej na szczególne potępienie do podstaw orzekania środka karnego. Trudno zrozumieć, dlaczego to właśnie motywacja i tylko ona ma decydować merytorycznie o możliwości orzeczenia tego środka. Wydaje się, że przesłanka merytoryczna powinna brzmieć: „czyn sprawcy zasługuje na szczególne potępienie”. Byłaby to formuła na tyle pojemna, że mogłaby pomieścić zarówno pewne właściwości sprawcy, przejawiające się na przykład w sposobie popełnienia czynu czy powody, które doprowadziły do jego popełnienia, jak i okoliczności o charakterze ściśle przedmiotowym – osobę pokrzywdzonego, szczególne okrucieństwo, wysoką społeczną szkodliwość czynu.

15. *De lege ferenda* warto się zastanowić nad powrotem do poprzednio znanych konstrukcji – w pewnych sytuacjach orzeczenie tego środka być może powinno być obligatoryjne, w innych – fakultatywne. Można dyskutować nad kryterium owej obligatoryjności, czy miałyby to być rodzaj przestępstwa (zbrodnie), czy decydowałby wymiar kary, np. w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności powyżej lat 10 lub kary surowszego rodzaju. W przypadku pierwszego wariantu, można rozważyć, czy miałyby to być wszystkie zbrodnie, czy może wskazane w jakiś sposób – opisowo (np. przeciwko osobie), przez enumeratywne wyliczenie przepisów etc. Można również rozważać kryterium mieszane, np. w przypadku wymierzenia kary co najmniej 10 lat, w przypadku skazania za zbrodnię. Oznaczałoby to, że w sytuacji, w której sąd zastosowałby wobec sprawcy zbrodni nadzwyczajne złagodzenie kary, nie musiałby orzekać pozbawienia praw publicznych, chyba że zachodziłyby podstawy do jego orzeczenia fakultatywnego.

Fakultatywne orzeczenie środka pozbawienia praw publicznych powinno opierać się na przesłance formalnej – wymiar kary oraz merytorycznej, ale określonej inaczej niż obecnie. Wydaje się, że lepsze byłoby nadanie jej charakteru przedmiotowego (czyn zasługuje na szczególne potępienie).

16. *De lege ferenda* warto także zastanowić się nad wprowadzeniem obligatoryjnego podania wyroku do publicznej wiadomości w przypadku orzeczenia pozbawienia praw publicznych, chyba że sprzeciwiałoby się temu dobro pokrzywdzonego.

17. W aktualnym stanie prawnym unikanie konsekwencji pozbawienia praw publicznych pozostaje bezkarne; nie mieści się w zakresie art. 244 k.k. *De lege ferenda* należałoby uzupełnić art. 244 k.k. o § 2. Ze względu na systematykę kodeksu karnego oraz dolegliwość poszczególnych środków karnych, nowy § 1 powinien dotyczyć kryminalizacji unikania konsekwencji orzeczenia pozbawienia praw publicznych, nowy § 2 zaś byłby odpowiednikiem dzisiejszego art. 244 k.k.

18. Środek karny pozbawienia praw publicznych z art. 40 § 2 k.k. może zostać orzeczony wobec sprawców różnych przestępstw, do znamion których nie należy motywacja. W przypadku zabójstwa zaś tylko wtedy, gdy czyn został zakwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3. Nie można zastosować pozbawienia praw publicznych wobec sprawcy zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.

19. Badaniu poddano akta spraw za lata 2000–2014: 50 akt spraw o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. oraz 71 spraw, w których orzeczono wobec sprawcy pozbawienie praw publicznych, niezależnie od tego, za jakie przestępstwo został skazany.

20. Na gruncie kodeksu karnego z 1997 r. zaznacza się tendencja spadkowa w orzekaniu pozbawienia praw publicznych. Sądy rzadko dokładnie analizują i ustalają przesłanki orzekania tego środka; zdaje się mieć ono przede wszystkim intuicyjnie-słusznościowy charakter. Nie zawsze sąd potrafi poprawnie dokonać subsumcji stanu faktycznego, czy może wydobyć ze stanu faktycznego okoliczności pozwalające zrekonstruować motywację. Rzadko również poprawnie – w sensie metodologicznym, czyli z odwołaniem się do jakichś norm, zasad moralnych czy społecznych – dokonuje oceny tej motywacji.

21. Bardzo rzadko wyjaśniana jest zasadność orzeczenia lub rezygnacja z orzeczenia pozbawienia praw publicznych. Bardzo rzadko i ogólnikowo uzasadniana jest długość okresu, na który środek ten jest orzekany. Należy zauważyć, że przede wszystkim uderza jego nieprzystawalność do katalogu kar, zwłaszcza najsurowszych. Trudno odnieść się do przesłanek, jakimi kierują się sądy przy wyznaczaniu okresu pozbawienia praw publicznych, ponieważ zwykle ich nie podają.

**Słowa kluczowe:** pozbawienie praw publicznych; środek karny; motywacja zasługująca na szczególne potępienie; kodeks karny

### Summary

Magdalena Budyn-Kulik – *Penal measure in the form of depriving a person of public rights. Dogmatic analysis and judicial practice*

*In a democratic state ruled by law, the measure in the form of depriving a person of public rights acquires great importance. This measure involves only deprivation of the rights listed in that provisions which have public character. It does not, however, cover civil rights, though it may produce certain indirect results in this sphere too. The substance of this measure that the person loses the right to vote or stand for election to a public authority, professional or economic self-government body, the right to participate in the administration of justice and to hold functions in organs and institutions of the state and local or professional self-government; the person also loses any military rank he/she holds and*



*is degraded to that of a private; additionally, deprivation of public rights involves losing orders, decorations and honorary titles and cannot be granted any in the period of deprivation of rights. Deprivation of public rights must be imposed for a defined period from one to ten years. Pursuant to the current Penal Code, the penal measure of depriving a person of public rights is imposed only optionally, but does not have an exceptional character. The legislator introduced two conditions which must be fulfilled jointly. One of them is of a formal nature: the perpetrator has to be given a prison sentence of at least 3 years; the other is of a substantive nature: the perpetrator has to be convicted for an act committed with a motive which deserves particular condemnation.*

*De lege ferenda, it is worthwhile to consider the return to previously known constructions: in certain situations the imposition of this measure should be obligatory, in others – optional.*

*The study covered case files from the period 2000–2014: 50 files of cases involving offences defined in Art. 148(2)(3) of the Penal Code and 71 cases in which courts deprived the perpetrators of public rights regardless of the crime for which they received sentences.*

**Keywords:** deprivation of civil rights; penal measure; motive which deserves particular condemnation; Penal Code